

PROTOKÓŁ Nr V/2014

z obrad V SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się w dniu 25 lutego 2015 roku

w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 09.00 do godz. 14.45.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta Konina Józef NOWICKI, Zastępcy Prezydenta Miasta Konina Sławomir LOREK i Sebastian ŁUKASZEWSKI, Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI, Skarbnik Miasta Irena BARANOWSKA, Z-ca Skarbnika Miasta Kazimierz LEBIODA, kierownicy Wydziałów Urzędu Miejskiego, przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof RUDNICKI, przedstawiciel Starostwa Powiatowego w Koninie Katarzyna REJNIAK, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego Łukasz DOLATA, dyrektorzy i prezesi podległych jednostek organizacyjnych miasta i spółek miejskich oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

—Otwarcia V Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2013 r. poz. 594 ze zm.) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny Wiesław STEINKE.

Przewodniczący rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 19 radnych, co stanowi kworum do podejmowania uchwał.

Nieobecni byli radni: Korytkowski, U. Maciaszek, K. Skoczylas i M. Waszkowiak.

Zgodnie z § 24 ust. 2 Statutu Miasta Konina na sekretarza obrad sesji przewodniczący rady wyznaczył radnego Witolda Nowaka.

Radny Witold Nowak wyraził zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Następnie przewodniczący rady powiedział, cytując: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji przekazałem Państwu radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

W dniu 23 lutego otrzymali Państwo porządek obrad uzupełniony w punkcie 18 o druk nr 74 - projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 31 Rady Miasta Konina z dnia

21 stycznia 2015 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej oraz w punkcie 28 o druk nr 75 - projekt uchwały w sprawie określenia wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w Mieście Koninie w 2015 roku.

Na wniosek Prezydenta miasta wycofałem z porządku obrad projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina oraz Sprawozdanie częściowe z realizacji Programu Wspierania Przedsiębiorczości w Koninie na lata 2014-2016.

Przypominam, iż Rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad – bezwzględną większością głosów ustawowego składu - o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.”

Przewodniczący rady zapytał, czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do tak zaproponowanego porządku obrad?

Do porządku obrad radni nie mieli pytań. Przewodniczący rady porządek obrad poddał pod głosowanie.

W głosowaniu 18 radnych „za” Rada Miasta Konina przyjęła porządek obrad V Sesji RMK.

Wobec powyższego przewodniczący rady stwierdził, że realizowany będzie następujący **porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołu obrad IV sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2015 rok (druk nr 71).
5. Model nieodpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce - wystąpienie eksperta reprezentującego Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 868 Rady Miasta Konina z dnia 29 października 2014 roku w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Koninie na budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego z lokalami handlowo-usługowymi w parterze oraz z infrastrukturą techniczną przy ul. Wodnej 39 w Koninie (druk nr 49).
7. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina (druk nr 35).
8. Podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz trybu ich składania za pomocą środków komunikacji elektronicznej (druk nr 63).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 479 Rady Miasta Konina z dnia 28 listopada 2012 roku w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina (druk nr 69).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 571 Rady Miasta Konina z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (druk nr 70).
11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Studium rozwoju transportu zrównoważonego Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Konińskiej” (druk nr 56).

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 429 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (druk nr 66).
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie Porozumienia regulującego sprawę budowy i utrzymania wybudowanego przez Miasto Konin skrzyżowania typu rondo drogi wojewódzkiej nr 264 Konin – Kleczew z łącznikiem ulicy Kleczewskiej z ulicą Przemysławą w Koninie (druk nr 73).
14. Podjęcie uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (druk nr 51).
15. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości w drodze darowizny (druk nr 52).
16. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a. zbycia nieruchomości (druki nr 47, 48, 50, 60, 61, 62, 64, 65);
 - b. zamiany nieruchomości (druk nr 67).
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 31 Rady Miasta Konina z dnia 21 stycznia 2015r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej (druk nr 74).
18. Podjęcie uchwały w sprawie przejęcia zadania z zakresu administracji rządowej na podstawie porozumienia (druk nr 72).
19. Podjęcie uchwały w sprawie założenia VII Liceum Ogólnokształcącego Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Koninie (druk nr 53).
20. Podjęcie uchwały w sprawie założenia Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego w Koninie (druk nr 54).
21. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stefana Batorego w Koninie (druk nr 59).
22. *Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego za 2014 r.*
23. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia przez Miasto Konin prowadzenia zadań powiatowej biblioteki publicznej dla Powiatu Konińskiego (druk nr 68).
24. *Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014 rok oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadania.*
25. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego programu wspierania rodziny w Koninie na lata 2015 – 2017 (druk nr 57).
26. *Sprawozdanie z działalności Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego w Koninie do spraw realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na terenie Miasta Konina oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania za 2014 rok.*
27. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Rady Seniorów Miasta Konina oraz nadania jej Statutu (druk nr 55).
28. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w Mieście Koninie w 2015 roku (druk nr 75).
29. Informacja o pracach Młodzieżowej Rady Miasta Konina.
30. Wnioski i zapytania radnych.
31. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
32. Zamknięcie obrad V Sesji Rady Miasta Konina.

2. Przyjęcie protokołu obrad IV sesji.

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad przewodniczący rady powiedział, że protokół IV sesji przekazany był radnym drogą elektroniczną.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonego protokołu.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do protokołu obrad IV sesji.

Nie było zgłoszeń, wobec tego przewodniczący rady stwierdził, że protokół do treści którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 38 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Poinformował, że podpisał protokół III sesji, przyjęty bez uwag na sesji IV.

Przypomniał, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, protokoły obrad po ich przyjęciu przez radę, są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący rady, cytując: „Możemy przejść do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, a jest nim zapoznanie się ze sprawozdaniem Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym. Ten materiał jak zawsze otrzymali Państwo drogą elektroniczną. Są tam rozpatrzone wnioski, wydane zarządzenia i przyjęte projekty uchwał.

Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w sprawie sprawozdania Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym?”

Do sprawozdania radni nie mieli pytań. Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2015 rok (druk nr 71).

Przewodniczący rady, cytując: „Przechodzimy do kolejnego punktu, a jest nim rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na rok bieżący. Projekt uchwały zawarty jest w druku nr 71. Państwo radni otrzymali ten materiał. Jest również autopoprawka do tego materiału. Poproszę przewodniczącego Komisji Finansów T. Wojdyńskiego, żeby przedstawił opinię do projektu uchwały, a następnie Skarbnik Miasta o przedstawienie autopoprawki.”

KOMISJA FINANSÓW obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta został omówiony na posiedzeniu dwóch komisji.

Propozycje zmian przedstawiła Skarbnik Miasta wraz z autopoprawką. Nie było uwag do przedstawionego projektu uchwały. Komisje 13 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Czyli możemy uznać, że prezentowana była autopoprawka, a więc nie ma potrzeby, żeby Pani Skarbnik po raz kolejny ją przedstawiała. Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie zmian w budżecie na rok bieżący?”

Głos zabrał radny J. SIDOR, cytując: „Ja mam pytanie, z uwagi na to, że spóźniłem się na tę komisję, a było to omawiane na początku. W związku z zapisem rozliczenia mamy kwotę 4.704.527,14 zł. Chodzi o uzbrojenie terenów inwestycyjnych w obrębie Konin-Międzylesie. Z informacji, które uzyskałem, zresztą one są dostępne, zakończenie tych prac powinno nastąpić w drugim kwartale 2015 r. Jest to inwestycja za kwotę 17.777.000,67 zł. O co chodzi. Z tego co do mnie dotarło, czy ten termin jest do utrzymania, czy on będzie dotrzymany, bo z tego co wiem, na koniec stycznia zaawansowanie prac było w okolicach 15 % jeżeli chodzi o wykonawstwo, o uzbrojenie terenów inwestycyjnych.”

Prezydent miasta upoważnił do odpowiedzi Kierownika Wydziału Inwestycji E. Tylus-Dembińską.

Odpowiadając Kierownik Wydziału Inwestycji E. TYLUS-DEMBIŃSKA, cytując: „Nie wiem, jakie informacje dotarły do Pana radnego jeśli chodzi o niedotrzymanie terminów. Na dzień dzisiejszy harmonogram, jaki został przedstawiony inwestorowi odnośnie realizacji całego zakresu robót nie przewiduje zmiany terminu umownego. Niewielki zakres, który do końca roku został zrealizowany wynikał z konieczności rozpoznania warunków gruntowych, które tam są wyjątkowo trudne i nieprzewidywalne. Każdy metr realizacji był w pewnym sensie niespodzianką, ponieważ nawet wykonanie badań geotechnicznych na gruntach nasypowych, które są gruntami pokopalnianymi, nie gwarantują przewidzenia porównywalnego stanu gruntu. Na dzień dzisiejszy na budowie jest pełen asortyment podwykonawców, którzy będą realizować roboty sanitarne, wodociągowe, gazowe, elektryczne i drogowe.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 71 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina nie podjęła uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2015 rok.

Uchwała Nr 40 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

5. Model nieodpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce – wystąpienie eksperta reprezentującego Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Przewodniczący rady, cytując: „Możemy przejść do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, a więc tutaj poprosimy o wystąpienie przedstawiciela reprezentującego Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej Krzysztofa Rudnickiego, który przybliży nam temat dotyczący porad. Myślę, że dobrze się stało, że w międzyczasie gremia samorządowe w postaci związków zapoznały się, wyraziły pewne opinie, pewnie po części krytyczne i będzie miał okazję przedstawiciel Ministerstwa nam od razu wyjaśnić, czy są one słuszne, bo oczywiście jak zwykle, jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze, bo choć mówimy o dotacji, to są koszty, które i tak mogą paść na barki samorządu i myślę, że to jest główną przyczyną obaw dotyczących tego punktu.”

Wystąpienie K. Rudnickiego dotyczące bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego oraz systemu nieodpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce (propozycje rozwiązań modelowych i założeń polityki państwa) stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad wystąpieniem i powiedział, cytując: „Dziękuję za przybliżenie nam kilku koncepcji, jak było widać, bezpłatnego poradnictwa prawnego. Czy można upraszczając powiedzieć, że de facto na przykładzie Konina podmioty, które takich porad u nas udzielają, tak jak Pan zauważył, albo w ramach organizacji pozarządowych - 1 %, który pozyskują, albo jeżeli są to jednostki publiczne, póki co ze środków własnych, że tak naprawdę ustawa ma dać nowy instrument finansowy, żeby de facto udzielać tych samych porad, w tych samych miejscach jak do tej pory. One też się w tym mieszczą?”

Odpowiadając K. RUDNICKI, cytując: „Tak, one będą mogły tak jak do tej pory dalej funkcjonować na zasadach ogólnych.”

Przerywając przewodniczący rady zapytał, czy one będą mogły się o taką dotację ubiegać?

Odpowiadając K. RUDNICKI, cytując: „One będą się mogły ubiegać, jeżeli wykażą się doświadczeniem, a w przypadku Państwa miasta, te podmioty działają co najmniej od roku 2011, przynajmniej zgodnie z informacjami zamieszczonymi na stronach internetowych, dlatego że każdy z tych podmiotów, który będzie funkcjonował w systemie państwowym, będzie musiał być podmiotem certyfikowanym. On musi spełnić kryteria, które będą gwarantowały to, że jeżeli beneficjent zwróci się do radcy prawnego w tymże biurze, to będzie miał pewność, że po drugiej stronie siedzi profesjonalista.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ja odczytuję to, jako dodatkową możliwość, która zwiększa dostęp do tego bezpłatnego poradnictwa prawnego.”

Odpowiadając K. RUDNICKI, cytuję: „Przede wszystkim chodzi między innymi o to, żeby tak jak w Państwa przypadku z Fundacją Familijny Poznań – skończył się projekt 30 września 2013 roku. Jaki jest jeszcze problem z funduszami unijnymi – tam jasno jest określony beneficjent, tak jak w warunkach, bardzo często są to, jak np. w ramach Markot Monaru, jeżeli przyjdzie przeciętny obywatel miasta i udzielono by mu porady, to ta organizacja musi się liczyć z jedną rzeczą, ze zwrotem środków, dlatego, że program nie jest skierowany do ogółu mieszkańców, tylko do wybranej części.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Rozumiem, tych klientów szeroko rozumianej pomocy społecznej. To proszę mi odpowiedzieć na proste pytanie, skąd obawy gremiów samorządowych, które de facto jak Pan sam zauważył dzisiaj robią to w ramach swoich ośrodków pomocy społecznej, udzielają takich porad, skoro ta ustawa ma nam dać de facto nowy instrument finansowy. Ja tych obaw nie rozumiem, być może coś jest ukrytego.”

Odpowiadając K. RUDNICKI, cytuję: „Ja rozumiem obawy, zwłaszcza na szczeblu powiatowym, bo nie ma tak sztywnego budżetu jak budżet powiatu. Ministerstwo zdaje sobie sprawę, że radni mają różne doświadczenia z dotacjami celowymi, czyli mamy zadanie, przewiduje się określone środki na realizację tego zadania, one niby mają odzwierciedlać realne zapotrzebowanie, a później w praktyce różnie to bywa. Tutaj docelowo model będzie finansowany z budżetu państwa, bo na dzień dzisiejszy to można powiedzieć, że w Polsce mamy wolną amerykankę. Są podmioty, które taką usługę świadczą, a wcale takiego obowiązku nie mają, nie licząc oczywiście podmiotów publicznych. Teoretycznie, gdybyśmy teraz poszli do sądu w Koninie, to ja teoretycznie powinienem uzyskać pełną poradę prawną w biurze obsługi interesanta. Jeżeli poszedłbym do oddziału ZUS w Koninie, to też powinienem uzyskać pełną poradę prawną na temat systemu ubezpieczeń społecznych w Polsce. Obawiam się, nie chciałbym urazić obydwu tych instytucji, ale obawiam się, że to moje prawo mogłoby być w praktyce czysto teoretyczne.”

Przewodniczący rady, cytuję: „O ile tak, jak Pan zauważył na wstępie, nie ma wątpliwości, że sama idea jest słuszna, bo jak Pan powiedział w demokracjach zachodnich już dawno to funkcjonuje, a nawet we wschodnich jak się okazuje. Pewnie te obawy wynikają tak jak Pan mówi ze szczegółów, bo jest to obawa o te koszty dodatkowe, ale jak już zauważyłem w dyskusji, te podmioty już mają takie biura, więc jeśli Państwu uda się przekonać samorządy do tego, że to nie oznacza zwiększenia kosztów ponoszonych po stronie budżetów, to pewnie nikt takiej idei nie będzie negował, bo ona rzeczywiście jest słuszna ze wszech miar.”

Głos zabrała radna E. STREKER-DEMBIŃSKA, cytuję: „Ja mam takie pytanie. Jak projekt, który Państwo przygotowaliście, bo co do porad prawnych na terenie Konina, powiatu konińskiego, od lat funkcjonują różne formy porad prawnych dla obywateli. W niektórych miejscach byliśmy pionierami takich pomysłów. W tej chwili rozumiem, że system ma sprowadzić się również do pomocy budżetowej, pomocy państwa na rzecz udzielania porad obywatelskich. Pytanie nr 1: jak się do tego systemu ma uwolnienie zawodów prawniczych? Czy jest to metoda na znalezienie zatrudnienia dla młodych prawników, którzy w tej chwili pojawili się na rynku i bez jakichś specjalnych pozwoleń, zezwoleń mogą również takie usługi świadczyć?

Po drugie, w jaki sposób weryfikować będziemy jakość porad prawnych, bo ja rozumiem, że najlepszym weryfikującym jest ten, który tę poradę uzyskuje, bo albo mu ta porada pomogła, albo nie pomogła, ale czy będzie jakiś system, który pozwoli, bo tak jak Pan

powiedział, odhaczmy, że udzielono porady, ale czy będziemy mieć szansę, żeby się dowiedzieć, czy ta porada była dobra, skuteczna, czy idziemy na jakość, czy na ilość?

Jeszcze jedno, co mnie zaniepokoiło w Pana wypowiedzi, mianowicie jeżeli budżet Państwa ma finansować bezpłatne poradnictwo i powiedział Pan, że nie jest wykluczone, że taka osoba, która takiej porady udziela, dalszy ciąg tego działania, czy pomocy swojemu obywatelowi kontynuować będzie w swojej kancelarii jako usługę płatną? Czy my w ten sposób nie wykorzystamy pieniędzy budżetu Państwa, które sfinansuje promocję prywatnych podmiotów prawniczych?”

Odpowiadając K. RUDNICKI, cytuję: „Może zaczynając od trzeciego pytania. To nie jest swego rodzaju szukanie sobie klienta dlatego, że jeżeli pracownik powiatowego centrum pomocy rodzinie będzie mógł w pewnym zakresie udzielać takich porad, z punktu widzenia faktycznego na najbardziej profesjonalną usługę można liczyć u radcy prawnego lub adwokata. Oczywiście nikt tych osób nie zmusi do tego, żeby one świadczyły bezpłatne usługi. Dlaczego wspominałem o drodze sądowej. Jeżeli ścieżka ustawowa przewiduje reprezentowanie, czy przez radcę prawnego, czy przez adwokata, to radca będzie mógł udzielić porady, ale musi poinformować beneficjenta, że nie będzie mógł go reprezentować w Wydziale Karnym w Sądzie Rejonowym dlatego, że nie jest adwokatem. Owszem od 1 lipca się przepisy zmieniają będzie mógł to też robić radca prawny. Gdyby doradcą był radca prawny, to on będzie mógł to robić, wcale nie jest powiedziane, że jak doradzał adwokat A, to adwokat A będzie musiał reprezentować tego klienta, bo może robić to zupełnie inna osoba, tylko że wtedy będzie musiał to być profesjonalny prawnik.

Jeżeli chodzi o pytanie związane z jakością. Po to Ministerstwo kładzie duży nacisk na certyfikację podmiotów, żeby Pani miała pewność, że jeżeli skieruje Pani swoje kroki do biura porad prawnych, bo w chwili obecnej ja nie wiem, kto mi udzielał porady. Prawnicy mają taką samą awersję do wyszukiwarek, zbliżoną do lekarzy. Jeżeli my wpisujemy jakąkolwiek chorobę do wyszukiwarki, to będziemy mieli wiele zaleceń, tylko ja tak naprawdę nie wiem, kto udzielił tej porady w Internecie, czy ona odzwierciedla stan prawny i tak naprawdę podmiot nie bierze żadnej odpowiedzialności za błąd, który popełni.

Certyfikacja podmiotów docelowo ma umożliwić podobnie, bo jeżeli chodzi o radców prawnych, adwokatów, tam problemów nie ma, tam ustawowo jest obowiązek zawarcia umowy odpowiedzialności cywilno-prawnej i chodziłoby też o to, żeby takie umowy zawierały te podmioty. Żaden ubezpieczyciel w Polsce, nie licząc Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych, nie podejmuje działań samobójczych, żeby ubezpieczyć osobę, która rzeczywiście w dobrej wierze chce porad udzielać, a wyrządzi gigantyczną szkodę w ujęciu stricte materialnym.

Jeżeli chodzi o otwarcie rynku. Prace nad projektem, czyli przyspieszenia te prace nabrały po przystąpieniu do Unii Europejskiej w 2004 r. Rynek prawniczy został też niecałkowicie a częściowo uwolniony. W chwili obecnej ocenia się, że adwokatów mamy kilkanaście tysięcy, radców trzydzieści kilka tysięcy. Powiem Pani tak, jak jeszcze kilka lat temu, to nie chodzi o to, żeby tym ludziom znaleźć pracę, dlatego, że jak jeszcze z moich doświadczeń, bo ja się zajmuję prawem karnym, jak jeszcze kilka lat temu było ciężko znaleźć kogoś na urzędówkę, bo kwestia 300 zł, 350 zł nie była rarytasem, to w chwili obecnej uznaje się urzędówki za coś w miarę lukratywnego, między innymi dlatego, że zwiększyła się liczba osób, które mogą tego typu zawód wykonywać, ale to nie jest tak, że Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, owszem Ministerstwo Sprawiedliwości w swoim projekcie do lutego przewidywało tylko udzielanie porad przez radców prawnych i adwokatów. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej skupia się na organizacjach pozarządowych. W dużej mierze w ramach organizacji pozarządowych też tych porad udzielają adwokaci bądź radcowie prawni.

Może dokończę w kontekście finansowania. To nie jest tak, że system ma zastąpić to, co jest w chwili obecnej. Chodzi o to, żeby ten system był systemem państwowym,

z zapewnionym źródłem finansowania, że jeżeli taki podmiot podejmie się tego typu działań, to żebym miał pewność jako mieszkaniec Konina, że jeżeli moja sprawa prawna będzie się ciągnęła przez pół roku, to nie będzie tak, że jak ja przyjdę w czwartym miesiącu, to biuro będzie zamknięte, bo skończył się projekt i skończyły się środki.”

Głos zabrał radny J. ZAWILSKI, cytując: „Mam do Pana takie pytanie. Zaznajomiliśmy się z tymi artykułami ze Wspólnoty i z tą opinią Związku Powiatów Polskich. Chciałbym zapytać, czy był jeszcze w jakimś miejscu konsultowany ten program wprowadzania tej porady i czy Związek Miast Polskich, jako dość duża organizacja się na ten temat mógł wypowiedzieć, czy nie był zgłoszony do wypowiedzenia?”

Drugie pytanie, bo tak nie za bardzo dobrze zrozumiałem. Jeżeli jedna z organizacji pozarządowych wygrałaby ten projekt, czy zdobyłaby ten certyfikat, czy to by już załatwiało sprawę w powiecie, że wystarczy, że jedna taka jest, czy powiat musi koniecznie utworzyć takie biuro obsługi prawnej, bo to mniej więcej w tych uwagach było dość podkreślane, że jednak to finansowanie może się nie spiąć dokładnie w tych wydatkach, jakie Państwo dacie, a jakie miasto, czy powiat będzie musiał wykonać?”

Odpowiadając K. RUDNICKI, cytując: „Jeżeli chodzi o konsultacje, to koncepcja, czy prace nad koncepcją Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, to jest kilkuletni projekt i się bardzo wiele podmiotów wypowiedziało. Równolegle nad swoim projektem przez kilka lat pracowało Ministerstwo Sprawiedliwości i mogę powiedzieć jako ciekawostkę, że przez kilka lat nie można było dotrzeć do tego projektu. Ten projekt ujrzał światło dzienne 12 grudnia, tak jak wspominałem, tam jest położony nacisk na świadczenie tej usługi przez radców prawnych i adwokatów. W kontekście tych organizacji pozarządowych, o co Pan zapytał, docelowo ma być przygotowana lista podmiotów, które spełniają wymogi, tych podmiotów może być więcej niż docelowo biur na terenie Konina. Z tej listy certyfikowanych podmiotów starosta będzie mógł wybrać podmiot, który będzie świadczył tego typu usługę. Oczywiście nie stoi w żadnej sprzeczności, że jeżeli ja będę przedstawicielem organizacji pozarządowej, która nie spełniła wymogów związanych z certyfikacją, że nie będę mógł dalej świadczyć tejże usługi, owszem będę ją świadczył tak jak do tej pory obok funkcjonującego systemu państwowego. To wcale nie znaczy, że ten podmiot będzie to gorzej robił, tylko tak jak na chwilę obecną, będzie musiał organizować środki finansowe na tego typu działalność.”

Przewodniczący rady, cytując: „Rozumiem, że tych ciał, z którymi konsultacje projektu ustawy są prowadzone jest mnóstwo.”

Odpowiadając K. RUDNICKI, cytując: „Mogę Państwa zapewnić, że Minister Pracy i Polityki Społecznej robi wszystko, żeby projekt Ministerstwa był jak najbardziej przyjazny organizacjom samorządowym.”

Przewodniczący rady zapytał, kiedy przewidywane jest procedowanie tej ustawy?

Odpowiadając K. RUDNICKI, cytując: „Ustawa ma wejść w życie 1 stycznia 2016 r. w zakresie wojewódzkich centrów informacji prawnej, bo ta ustawa też wymaga nowelizacji wielu innych aktów prawnych, między innymi ustawy o pomocy społecznej w zakresie poradnictwa specjalistycznego, bo tam się musi pojawić zapis bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego, bo z punktu widzenia faktycznego, gdyby przyjąć, to i tak zależy

finalnie od ustawodawcy polskiego. Gdyby przyjąć w aktualnej treści projekt ustawy Ministra Sprawiedliwości, to całe to poradnictwo prawne i obywatelskie zawęziłoby się do profesjonalnego gremium prawniczego i tu są obawy, czy w interesie tego środowiska będzie udzielanie bezpłatnych porad prawnych i obywatelskich. Ja nie twierdzę, że jakość tych porad byłaby gorsza, tylko tego typu, że skoro ona jest darmowa, to czy darmowa porada będzie taką samą poradą jak odpłatna, bo na chwilę obecną wpisze Pan do wyszukiwarki: Konin bezpłatne porady prawne, będzie Pan miał dużo stron, wspaniałych reklam bezpłatnego poradnictwa, tylko za chwilę będzie trzeba kliknąć w określone miejsce i jak się kliknie w ten link, to nagle otwierają się strony, ale z odpłatnymi poradami prawnymi.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Ja Panu mecenasowi bardzo dziękuję za to, że pofatygował się do nas, do Konina, że jesteście jednym z tych ciał samorządowych, które miały okazję wysłuchać szczegółów różnych koncepcji w tym modelu bezpłatnych porad prawnych. Na pewno będziemy bogatsi o tę wiedzę, a o tym, że idea jest słuszna, myślę, że Pan miał okazję się przekonać, że tak samo uważamy, bo jest część społeczeństwa, która korzysta z szeroko pojętej pomocy społecznej, której ta porada na starcie jest potrzebna. To nie wyczerpuje całej drogi prawnej, ale wskazujemy możliwości, które mogą podjąć, i jeśli tę ideę zrealizują, to ten cel będzie jak najbardziej słuszny. Oby nie spełniły się obawy tych, którzy formułują obawy krytyczne, że wzrosną koszty po stronie samorządów, które doświadczyły wielokrotnie tego, że część zadań z zakresu administracji rządowej przenoszona jest na szczeble samorządu i nie idzie za tym adekwatne wsparcie finansowe, bo myślę, że z tego głównie te obawy wynikają. Pozostaje mi podziękować Panu za udział w naszych obradach.”

Odpowiadając K. RUDNICKI, cytuję: „Bardzo dziękuję za uwagę i mam prośbę w imieniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej, że jeżeli te organizacje pozarządowe, które dzisiaj działają na terenie miasta oczekiwałyby jakiejś pomocy, ja nie mówię o pomocy finansowej, bo wiadomo jak wygląda sytuacja finansowa samorządów w Polsce, ale gdyby była możliwość udostępnienia lokalu, to ja w imieniu Ministra z góry Państwu za taką pomoc dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Myślę, że skoro Pan nam materiały również w wersji elektronicznej zostawił. Myślę, że idąc tym tropem, że wskazał Pan sam te biura, które w naszym mieście działają, my postaramy się też im ten materiał przekazać, żeby przygotowały się, jeśli uważają, że są w stanie sprostać kryteriom, ażeby rozważyły możliwość skorzystania z dotacji i kontynuacji działalności tych biur porad prawnych w ramach tego systemu.”

Odpowiadając K. RUDNICKI, cytuję: „Te dwie organizacje pozarządowe, które zostały tutaj wspomniane w prezentacji multimedialnej, to wedle mojej oceny, w chwili obecnej z marszu mogą przystępować do realizacji tego modelu.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję jeszcze raz w imieniu Rady i Prezydenta.”

6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 868 Rady Miasta Konina z dnia 29 października 2014 roku w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Koninie na budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego z lokalami handlowo-usługowymi w parterze oraz z infrastrukturą techniczną przy ul. Wodnej 39 w Koninie (druk nr 49).

Przewodniczący rady, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad mamy do rozpatrzenia projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 868 Rady Miasta Konina z dnia 29 października 2014 roku w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Koninie na budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego z lokalami handlowo-usługowymi w parterze oraz z infrastrukturą techniczną przy ul. Wodnej 39 w Koninie - druk nr 49. Był on przedmiotem obrad dwóch komisji - Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury. Przewodniczącemu komisji T. Wojdyńskiego proszę o przedstawienie wypracowanej opinii do projektu uchwały.”

KOMISJA FINANSÓW obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały był rozpatrywany na wspólnym posiedzeniu komisji. Projekt został przedstawiony przez skarbnika miasta Irenę Baranowską. Treść uchwały dotyczy zmiany transzy przekazywania środków. Część była finansowana w 2014 r., część przechodzi na rok 2015, ale sam wkład nie ulega zmianie, więc jest to typowa uchwała techniczna. Projekt został pozytywnie zaopiniowany 11 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Tak jak Pan przewodniczący powiedział, jest to uchwała techniczna. Co do słuszności idei rozwoju budownictwa mieszkaniowego myślę, że wszyscy jesteśmy przekonani. Chciałoby się, żebyśmy mieli wsparcie finansowe ze strony państwa. W tym zakresie jak wiemy, póki co, ono ogranicza się do lokali socjalnych. Jest możliwość obejścia tego poprzez to, że odzyskujemy pewne zasoby komunalne i przystosowujemy je do lokali socjalnych i w ten sposób możemy tworzyć nową substancję komunalną. I tak na okrągło samorzady w ten sposób sobie radzą. Każda forma wsparcia tego budownictwa mieszkaniowego, żeby nasi mieszkańcy szukali szansy tutaj myślę, że jest godna wsparcia, a ta uchwała jest tylko uchwałą techniczną.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 49 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 868 Rady Miasta Konina z dnia 29 października 2014 roku w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Koninie na budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego z lokalami handlowo-usługowymi w parterze oraz z infrastrukturą techniczną przy ul. Wodnej 39 w Koninie.

Uchwała Nr 41 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

7. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina (druk nr 35).

Przewodniczący rady, cytując: „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, a jest nim rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany studium i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - zawarty w druku nr 35. Był on przedmiotem obrad komisji. Opinię do tego projektu uchwały przedstawi Pan przewodniczący T. Wojdyński.”

KOMISJA INFRASTRUKTURY obradowała wspólnie z Komisją Finansów. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały był omawiany na wspólnym posiedzeniu dwóch komisji, Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury. Temat zmiany w studium wywołał ożywioną dyskusję, która trwała dość długo. Główne pytania i sprawy dotyczyły budowy dworca kolejowego, łącznie z kompleksem handlowym o powierzchni ponad 5 tys. m². Wprawdzie trochę zoczyła dyskusja z istoty samej sprawy, bo tu chodziło tylko o zmianę w studium, a nie przesądzamy już o budowie dworca lub o jego wyglądzie architektonicznym, ale zainteresowanie było duże. Ostatecznie komisje zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały 8 głosami „za”, 1 głos był „przeciw” i 4 głosy „wstrzymujące”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Zanim rozpocznę dyskusję myślę, że ułatwię ją troszeczkę przybliżając Państwu radnym, którzy nie byli w tamtej kadencji. Temat, który wielokrotnie do nas powraca, on powraca latami de facto i tutaj myślę, że jak wszyscy siedzimy jesteśmy zgodni, że coś z tym fantem trzeba zrobić, czyli ta obecna substancja, która na dworcu się znajduje, albo się nim mieni, na pewno nie spełnia naszych oczekiwań. Oto dyskusja nasza w tamtej kadencji sprowadzała się do tego, że albo godzimy się na lifting, który o to mamy, albo uda się poważniejszy projekt, ale musimy mieć świadomość tego, że będzie on kosztował wiele milionów złotych.

I jak raz przyszło rozwiązanie systemowe, podkreślam systemowe, które w skali kraju PKP Nieruchomości wymyśliło, że w miastach poniżej 100 tys. mieszkańców spróbuje pożenić temat modernizacji dworców z działalnością deweloperską handlowo - usługową. I ten system działa w całym kraju. Oczywiście lokalnie zależy od tego, czy uda się na danym terenie znaleźć chętnych deweloperów, którzy w to wejdą. Tak się stało, że mamy informację, że tacy chętni są. Pozostaje nam samej idei przyklasnąć i oczywiście musimy mieć świadomość jednej rzeczy, nieruchomości nie jest naszą własnością. Jest własnością PKP i to ona będzie decydować, co tam robi. Oczywiście przyzwoitość nakazuje, ażeby z nami konsultować to, jak to ma mniej więcej wyglądać. Ponieważ ma to również znaczenie oto takie, że ten dworzec będzie łączył wiele funkcji. Już dzisiaj nie tylko dworca PKP, ale również dworca autobusowego i oczywiście pełnił te docelowe funkcje, które interesują dewelopera - handlowo-usługowe. Myślę, że generalnie to, że mamy dzisiaj informacje, które docierają do samorządu, do prezydenta, że tacy zainteresowani są, jest dobrą informacją. Mając świadomość tego, że de facto finansowanie tego zadania będzie po stronie jak podkreślam PKP Nieruchomości wśród deweloperów możemy wyłącznie zwracać swoje uwagi. Myślę, że mimo wszystko możemy się cieszyć, że wreszcie jest szansa na to, że się zmieni coś w tej materii. Oczywiście pikanterii dodaje sprawie to, że niezależnie od tego, z drugą spółką trzeba prowadzić rozmowy, motywować tych, którzy będą realizować projekt modernizacji dworca, ażeby wreszcie z tym badziewiem, którym nazywam nasze perony też coś zrobić, bo nie wyobrażam sobie, ażeby można było robić jedno nie robiąc drugiego. Rzecz jest oczywista, ale musimy mieć wszyscy świadomość rozproszenia niestety tej kwestii

właścicielskiej w sektorze PKP, bo taki jest. Nie jest to naszą winą, bo tak się stało przed laty, co niewątpliwie utrudnia całość realizacji projektu, ale niewątpliwie cieszymy się z tego, że są zainteresowani, bo jak wiemy nie nasza nieruchomość, bynajmniej nawet, gdyby ktoś chciał nam ją przekazać, nie sądzę, żebyśmy byli w stanie znaleźć kilkadziesiąt milionów w budżecie, ażeby przeznaczyć na tę modernizację. To odnośnie PKP, oczywiście zachęcam Państwa do dyskusji.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady M. KOTLARSKI, cytując: „Na komisji Infrastruktury był oczywiście dyskutowany plan budowy dworca i ten temat mam wrażenie, że został wyczerpany, nie mniej jakoś tak bocznymi drzwiami został pominięty temat zmiany studium w sprawie Pocijewa.”

Chciałbym zwrócić uwagę na parę faktów, które wynikają z przytoczonego przeze mnie studium. Otóż chciałbym zwrócić uwagę na obszar Natura 2000, który jest obszarem obejmującym wyspę Pocijewa i chciałbym zadać następujące pytania w związku z planem zmiany studium zagospodarowania przestrzennego. W związku z tym, że Natura 2000 nakłada specjalne obowiązki na inwestorów, którzy chcą inwestować w tych rejonach w przypadku Pocijewa znajdują się dwa obszary sieci Natura 2000. Jest to dolina środkowej Warty, czyli obszar specjalnej ochrony ptaków oraz ostoja nadwarciańska. Miasto powinno w tej sprawie zasięgnąć opinii dyrekcji lasów państwowych lub Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, ponieważ występują uzasadnione wątpliwości, co do tego, czy ta inwestycja będzie miała wpływ na naturalne środowisko, a dyrektywa dotycząca Natura 2000 zakazuje lub ogranicza budownictwo w tej sferze. Także moje pytanie brzmi, czy Miasto przeprowadziło potencjalną analizę wpływu na środowisko naturalne, ale myślę, że to jest odpowiedni moment, żeby skupić się na tym, ponieważ są pewne plany i między innymi również dotyczące wypiętrzenia wałów i podsypiania całej wyspy Pocijewa, to padało publicznie o 2 metry. Moim zdaniem jest to zasadne, żeby zastanowić się już na tym etapie, czy nie naruszy to środowiska naturalnego.

Ponadto z przytoczonego studium wynika również, że według analizy przeprowadzonej przez RZGW istnieje 1% rocznie prawdopodobieństwo przerwania wałów przeciwpowodziowych lub przelania się ponad wały wody, co moim zdaniem poddaje tę zmianę studium o głęboką wątpliwość.”

Głos zabrał radny W. NOWAK, cytując: „Ja mam także pytanie do wyspy Pocijewa. Chciałem je zadać na komisji, niestety na komisji być nie mogłem, dlatego zadaję to pytanie dzisiaj. Na str. 58 tam jest taki moment, kiedy dodajemy obszary wskazane do zabudowy na cele funkcji usługowej oraz usług, sportu i rekreacji. I w obszarze oznaczonym nr 4 na rysunku zmiany należy przyjąć następujące wskaźniki dotyczące zagospodarowania terenu. I tu jest między innymi dopuszczenie zabudowy usługowej, sportowej i rekreacyjnej, dopuszczenie lokalizacji obiektów handlowych, także dopuszczenie urządzeń wytwarzających energię z wód geotermalnych. To jest dla mnie wszystko oczywiste i tu jakby nie mam uwag. Natomiast chciałem zapytać, czy zaraz pod tą całą ramką, którą dodajemy na zielony kolor mamy w studium punkt 2.5 - tereny i obszary proponowane do objęcia ograniczeniem i zakazem zabudowy. Na stronie Państwowej Służby Hydrogeologicznej można znaleźć mapę obszarów zagrożonych podtopieniami. Nie mówimy tu o powodzi, tylko o podtopieniu, czyli położeniu zwierciadła wody podziemnej blisko powierzchni terenu, co skutkuje podmokłościami. Teraz my zmieniamy studium uwarunkowań także z powodu tej wyspy Pocijewa. W tym załączniku, tak jak powiedziałem, te zmiany na zielono są wskazane, ale ten punkt 2 mówi nam o terenach i obszarach proponowanych do objęcia ograniczeniem i zakazem zabudowy. I tutaj w tym punkcie 2 znajdujemy taki zapis: *obszar zalewowy na rzece Warcie zgodnie z przepisami prawa wodnego*. To prawo wodne w art. 88 pkt. 1 mówi, że na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią zabrania się wykonywania robót oraz

czynności utrudniających ochronę przed powodzią bądź zwiększających zagrożenie powodziowe w tym i tu jest taki zapis wykonywania urządzeń wodnych oraz budowy innych obiektów budowlanych z wyjątkiem dróg rowerowych. Moje pytanie jest takie, czy my nie jesteśmy w sprzeczności tzn. czy ten punkt 2.5 nie jest w sprzeczności z tą zmianą, którą proponujemy dodać w studium, żebyśmy nie mieli dwóch wykluczających się zapisów.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Z. CHOJNACKI, cytując: „Na wniosek naszego Klubu przełożyliśmy tę dyskusję z poprzedniej sesji na sesję dzisiejszą i pewnie to było głównym powodem, który skłonił osoby, które zaczęły się w jakimś sensie, czuły zmobilizowane do tego, żeby zapoznać się z tym studium pod kątem jakby, nie ukrywam tego, własnej jakby wizji itd. Do czego zmierzam. Otóż wczoraj na posiedzeniu naszego Klubu pojawiła się grupa konińskich przedsiębiorców z pismem. Prosilili o to, żebyśmy dzisiaj w ich imieniu na tej sesji to krótkie pismo Państwu przedłożyli. To pismo poparte jest podpisami. Te podpisy są i jest ich kilkadziesiąt. Dotyczy stu kilkudziesięciu osób, które podpisały się pod tym pismem. Pozwólcie Państwo, że zapoznam Państwa z tym tekstem: *„W związku z planami przyjęcia przez Radę Miasta Konina projektu uchwały druk nr 35, a więc tej, o której mówimy w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - rejon ulicy Kolejowej od wiaduktu Briańskiego do Poczty Polskiej oznaczone symbolem 3 oraz rejon wyspy Pocijowo na wschód od ulicy Warszawskiej oznaczony symbolem 4 wskazane na załącznikach. Jako konińscy przedsiębiorcy od wielu lat prowadzący działalność na terenie naszej gminy i płacący w niej niemałe przecież podatki zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że zrealizowanie w najbliższej przyszłości obiektów związanych z handlem wielkopowierzchniowym na wskazanym terenie doprowadzi do zniszczenia setek miejsc pracy. Dotychczasowe niezwykle przykre doświadczenia, związane z handlem wielko powierzchniowym, realizowanym bez żadnego skrupowania od wielu lat na terenie naszej gminy w sposób jednoznaczny potwierdza tę prawidłowość.*

Szanowni Państwo radni winniście być świadomi, że głosząc w tej sprawie opowiadacie się albo po stronie naszych konińskich przedsiębiorców albo po stronie międzynarodowych sieci handlowych, które systematycznie i systemowo niszczą nasze miejsca pracy.

Jednocześnie pragniemy poinformować, że doskonale rozumiemy potrzebę budowy i modernizację obiektów bardzo potrzebnych naszej lokalnej społeczności jak np. budowa dworca kolejowego. Jednak realizacja tego projektu przy odpowiednim zapisie w planie zagospodarowania przestrzennego nie musi kolidować z potrzebami lokalnych przedsiębiorców, ale wręcz przeciwnie mogą je stymulować.

Liczymy, zatem na zrozumienie naszej sytuacji, podjęcie właściwej decyzji.”

Oczywiście przekażę oryginalne pismo z pieczętkami, z podpisami osób, które pod tym pismem się podpisały. Króciutki bardzo z mojej strony komentarz. Zawsze w tego typu sytuacjach mieliśmy podobne reperkusje. Zawsze wtedy, kiedy żeśmy dyskutowali na temat nowo powstającego sklepu wielkopowierzchniowego wiemy, że zawsze wywoływało to różnego rodzaju opór. W związku z tym myślę, że jako radni z jakimś tam doświadczeniem powinniśmy się również z tym faktem liczyć.”

Głos zabrał radny S. LACHOWICZ, cytując: „Na ostatnim posiedzeniu Komisji Infrastruktury dowiedziałem się przez przypadek od radnego Nowaka, że firma Dekada będzie budowała dworzec, troszeczkę późno. Dzisiaj się dowiaduję, że powierzchnia handlowa przy okazji budowy tego dworca będzie wynosiła 5 tys. m². Mnie się wydaje, że takie informacje powinniśmy otrzymywać dużo wcześniej. Miałem wiele pytań, ale część pytań moi poprzednicy zadali. Natomiast ja wszedłem sobie w Internet i sprawdziłem, jakie sklepy buduje firma Dekada i mamy tak: w Sieradzu 10 tys. m², w Olsztynie 15 tys. m². Nie

wiedziałem do dnia dzisiejszego, jaki duży obiekt powstanie w Koninie. Powinniśmy o takich rzeczach być informowani. Kluczowymi sklepami w tych galeriach jest Empik, Tesco, Deichmann, Rossmann, Media Ekspert, Sinsay. Są to wszystko firmy, które płacą podatki na zasadach CIT-u. Z tego nie mamy nic. Przeglądałem ostatnio notowania naszego miasta, co roku spada nam podatek CIT, czyli wpływów do miasta nie będziemy mieli. Następna rzecz, którą sobie sprawdziłem, co Miasto będzie miało z tego podatku od tej inwestycji. Ja zakładałem, że to będzie 10 tys. m², podzielimy na pół; 2,30 zł razy 5 tys. m² to wyjdzie nam 110 tys. zł dochodu z tytułu podatku od nieruchomości na rzecz miasta. To jest połowa kosztów budżetu tego, co wydajemy na bezdomnych.

Czy jest sens budować taką galerię w Koninie, nie wiem? Podobna rzecz jest, jeżeli chodzi o Pocijewo. Wspaniała sprawa, ale tam uważam, że sklep wielkopowierzchniowy, a w tym kierunku zmierzamy, żeby to wybudować, czy jest potrzebny? Czy nie lepiej zrobić boksy małe, gdzie by były sklepiki z upominkami, kawiarenki, fitness, odnowa biologiczna, takie rzeczy? Też nie wiem, do tej pory na posiedzeniu komisji też nic, my jako radni, ja nie wiedziałem i moi koledzy z klubu nie wiedzieli, co tam ma być. I później mamy głosować o podjęciu uchwały, o której nie wiemy nic.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Szanowni Państwo ja jednak się nie myliłem mówiąc o tym, że dyskusja pójdzie w tą stronę, przewidywałem to. Celowo wyłożyłem Państwu dokładnie, o co chodzi w tym wszystkim. Nie jest rzecz w tym, czy tam powstanie, taki sklep, czy taki. Rzecz jest zupełnie w czymś innym jeśli chodzi o PKP. Kto go wybuduje Szanowni Państwo? Nikt nie wyłoży ani grosza na tę inwestycję, a na pewno PKP tego nie zrobi, bo tych pieniędzy nie ma. Szanowni Państwo musicie sobie odpowiedzieć na pytanie bardzo proste, czy to badziewie, które stoi ma stać dalej, czy ma być coś innego? Na to mamy dzisiaj odpowiedzieć Szanowni Państwo, bo jeśli nie zrobi tego deweloper, to nie zrobi tego nikt, bo każdy z was może sobie odpowiedzieć na pytanie bardzo proste, czy znajdziemy w budżecie pieniądze? No nie znajdziemy tych pieniędzy, ponieważ mamy potrzeby tak ogromne, że nawet, co na dzisiaj najpilniejsze nie potrafimy wygospodarować tego, co chcielibyśmy mieć. Zgadzam się z opinią taką, że sklepy najlepiej, żeby były lokalne, ale dzisiaj się musimy cieszyć z tego, że jest ktoś chętny, który raczy to zrobić Szanowni Państwo. I na to pytanie dzisiaj musimy sobie odpowiedzieć.

Natomiast rzeczywiście na temat zagrożeń powodziowych na Pocijewie nie wypowiadam się, bo tutaj nie jestem specjalistą.

Pismo naszych przedsiębiorców smuci mnie bardzo, bo mam wrażenie, że każdy patrzy na czubek własnego nosa, a nie na to, czy miasto ma się rozwijać czy nie. Rozumiem, że trzeba szanować miejsca pracy, utrzymywać się i ja mam ogromny szacunek do ludzi prowadzących indywidualną działalność gospodarczą. Ale cały czas mówimy o tym, czy w tym miejscu będzie coś się działo, czy nie. To się wiąże z pewnym ryzykiem, więc musimy trochę spojrzeć szerzej i nasi przedsiębiorcy również.”

Głos zabrał radny W. WANJAS, cytuję: „Martwi mnie bardzo tok prowadzonej tutaj rozmowy, głównie do problemu terenów dworca, bo proszę Państwa, czy tam będzie 20 % powierzchni handlowej, 80 % powierzchni dla pasażerów i korzystających z dworca, to jest sprawa drugorzędna. Zapominamy w tym wszystkim o jednej podstawowej rzeczy, o którą tyle lat walczyliśmy, za którą tyle lat się wstydziliśmy. Popatrzmy sobie na nasz Konin Zachód, popatrzmy sobie na nasz dworzec, jedźmy choćby trasą Warszawa-Poznań. Zobaczmy, gdzie my się znajdujemy. Jest szansa w tej chwili, przy inicjatywie samorządu naszego miasta, przy inicjatywie prezydenta, żeby przy okazji samego budynku zrobić również coś takiego, co będzie korelowało w sposób bardzo podobny, żeby te nasze dworce, tunele i wszystkie inne obiekty obok były tak samo i na tym poziomie jak ten dworzec. Proszę Państwa nie ma w tej chwili żadnej możliwości, bo nawet jak podejmowaliśmy takie inicjatywy, że damy

pieniądze na to, nie wolno nam, bo to nie są nasze tereny, dlatego bardzo proszę, żebyśmy na sam problem spojrzeli globalnie, nie tylko przez pryzmat placówek handlowych i innych, które są również bardzo ważne.”

Głos zabrał radny J. ZAWILSKI, cytując: „Wydaje mi się, że tutaj przy tym możemy tylko sobie powiedzieć jedno. Albo chcemy, żeby to studium uchwalić, że w danym miejscu mogą rosnąć słoneczniki bądź park, bądź tereny przeznaczamy na działalność gospodarczą. Wydaje mi się, że koledzy z PiSu chcieliby, żebyśmy tam raczej utworzyli park albo słoneczniki posadzili, bo teoretycznie jak zrobić, żeby zablokować rozwój miasta? Zgadza się, że przedsiębiorcy jedni są mniej konkurencyjni, inni prowadzą tę działalność już tak długo, że nie mają innego wyjścia, powrotu do jakiegokolwiek zawodu i muszą to zrobić. Ta działalność może dla nich nie jest opłacalna albo staje się coraz mniej opłacalna, bo konkurencja na tym rynku jest tak duża i tak ciągła, że ciężko za nią nadążyć i tu się możemy z tym zgodzić. Ale może ci kupcy powinni się troszeczkę jakoś zjednoczyć. Może powinni wystąpić do tego dewelopera, który wygra ewentualnie ten projekt, żeby zaistnieli w tym grupowo, żeby wynajęli, współuczestniczyli w budowie części tego projektu na rzecz swoją. Ja wiem, że jeżeli ktoś ma może kiosk na ul. Dworcowej, to drugiego lokalu może na dworcu nie będzie budował. Nie wiem, trudno mi to powiedzieć, ale nie możemy myśleć, że sto parę handlowców będzie miało wpływ na 75 tys. mieszkańców Konina, bo to takie jest przełożenie. Dla tych handlowców zrobimy dobrze, nie zgodzimy się na budowanie niczego, tylko dlatego, że ta pozostała cała reszta musi się z tym zgodzić. Patrzymy troszeczkę szerzej i uznając fakt jednak tych przedsiębiorców, którzy się do nas zwracają, ale niestety nie da się niczego zrobić nie budując, nie idąc do przodu.”

Głos zabrał radny J. SIDOR, cytując: „Projekt ten na wniosek kolegów z PiSu zszedł z sesji styczniowej, wraca ponownie. Zszedł dlatego, że chcieliśmy, jako przedstawiciele Komisji Infrastruktury zapoznać się z tą koncepcją. Panie prezydencie właściwie nie było takiej możliwości, komisja miała miejsce w piątek, przez miesiąc czasu, nikt nie został zapoznany z ewentualną koncepcją budowy nowego dworca PKP, co wiadomo jest wielką konicznością. Pamiętam sytuację z września 2013 roku, gdzie byliśmy zaproszeni, jako przedstawiciele Komisji Infrastruktury na przedstawienie pierwszej koncepcji, śmiesznej koncepcji, która została odrzucona przez radnych Komisji Infrastruktury i bardzo dobrze. I teraz jest pytanie Panie prezydencie. Czy byłaby możliwość przedstawienia, zapoznania radnych z Komisji Infrastruktury, Finansów, ewentualnie całej rady miasta z tym, co proponują właściciele PKP, ewentualnie spółki, która chce w tym miejscu budować, dlatego, że nie mamy odniesienia praktycznie do niczego. Cały czas jest dyskusja na temat powierzchni wielkopowierzchniowych, handlowych. Nie ma nic więcej na temat dworca, czy będą remontowane perony, przejścia, czy będzie winda dla osób niepełnosprawnych, czy będzie zadaszenie itd. Nie ma praktycznie żadnych konkretów, to jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz, co do planów zagospodarowania, jeżeli chodzi o wyspę Pocijewo. Temat ten został poruszony na komisji, nie wiem dlaczego. Panie prezydencie wie Pan bardzo dobrze wtedy, kiedy wchodziła 27 czerwca 2012 roku uchwała o zawiązaniu spółki Geotermia odezwały się głosy radnych z IV okręgu, ale nie tylko, dlaczego Pocijewo, dlaczego nie tereny pozwałkowe. Wypowiadałem się ja, wypowiadał się kolega Marek Cieślak, były radny kolega Jan Urbański, Kamil Szadkowski. Był nawet tutaj żart Pana przewodniczącego, że chyba radni będą musieli ubierać różne koszulki w zależności od tego, który jaki okręg reprezentuje. Powiem krótko. Teren wyspy Pocijewo, teren pozwałkowy był również w koncepcji opracowany w 2006 roku przez profesora Wojciecha Góreckiego. Znam jego wypowiedzi z rady konsultacyjnej, która odbyła się przy Panu prezydencie Józefie Nowickim o ile się nie mylę z marca 2012 roku. Również te tereny wskazywał nie wiem, dlaczego. Jest już za późno, odwiert ten dokonano właśnie na wyspie Pocijewo. Cały czas od

początku były wskazywane zagrożenia, jeżeli chodzi o Natura 2000 i przede wszystkim tereny zalewowe. Zanim miasto Konin będzie mogło tę inwestycję oddać komuś powiem kolokwialnie, aby mógł tam coś robić związanego z tematem geotermia będziemy musieli wyłożyć ogromne miliony, jeżeli chodzi o wywyższenie tego terenu do korony obecnych wałów. Jest to ogromna inwestycja i wiem o tym, o tym było wielokrotnie mówione i dlatego się zastanawiam, dlaczego wybrano takie miejsce lokalizacji tego punktu i dlaczego nadal nie ma dokładnej odpowiedzi, jeżeli chodzi o zmianę zagospodarowania przestrzennego w tym temacie. Zadawałem wielokrotnie te pytania. Może zacytuję wypowiedź Marka Waszkowiaka: *zmiana miejsca jest wynikiem dyskusji na radzie. Przedstawiono dwa projekty, jeden projekt koncepcja architektoniczno-planistyczna dla wyspy Pocijewo, drugi dla terenów pogórnich zresztą tego samego autorstwa. Padła sugestia, żeby przyjąć to w tym miejscu w kategoriach geologicznych. To jest to samo. Ten sam profesor Górecki robił aproksymację dla terenów zwałkowych. Natomiast trochę przekonuje ten argument, że gdyby to było na wyspie Pocijewo byłoby dobrze. Dlaczego dobrze? Nadal nie wiem. Zawsze byłem za tym Panie prezydencie, żeby to wykonywać na terenach pozwałkowych, które są terenami wolnymi. Możliwość pozyskania większych środków zewnętrznych, jeżeli chodzi o renowację tych terenów i możliwość ewentualnie lepszego dostępu po wybudowaniu projektowanej całej czas drogi krajowej 25.*”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dla uporządkowania dyskusji. Dzisiaj żadnych szczegółów nie będzie, bo nie może ich po prostu być. Dzisiaj ma być odpowiedź na pytanie, czy coś się ma dziać, czy się ma nie dziać nic. Nie traćmy czasu na zbędą dyskusję, bo tych szczegółów dzisiaj być nie może. Wiadomym jest dla wszystkich, pytanie jest zupełnie niepotrzebne. Jak możemy dzisiaj mówić o peronach, skoro spółek jest tyle, co jest w tym PKP. Możemy tylko wymuszać potrzebę komunikacji. My dzisiaj o tym nie przesądzimy, jest to rzecz oczywista. Szczegółów tej materii nikt nie może podać, to też jest rzeczą oczywistą. Trzymajmy się tego, co jest na ziemi, nie bujajmy w chmurach, diskutujmy o tym, na co mamy wpływ.”

Głos zabrał radny K. LIPIŃSKI, cytuję: „Ponieważ nie mogłem nie zabrać głosu w sprawie wyspy Pocijewo, a przy tej okazji nie pierwszy raz się spotykałem z mieszkańcami i robiłem różne spotkania, spotykałem się z radnymi i wszystkie dostępne przeze mnie informacje były przekazywane Panie Sidor. I Pan był na dwóch czy trzech spotkaniach i mógł Pan wtedy w sposób doskonały i dogłębny sprawdzić, czy to jest prawdziwe. Zanim rozpocząłem działalność taką, żeby zaprojektować, czy podać tę możliwość wykonania odwiertu i zrobienia na wyspie Pocijewo całego centrum rehabilitacji, to wykonałem za swoje pieniądze opinię rzeczoznawców, którą zleciłem do Poznania, za 7.5 tys. zł, żeby wykluczyli takie rzeczy: czy teren jest powodziowy, bo na terenie powodziowym nikt mi nie da pozwolenia na budowę, czy można na terenie inwestować w inwestycje wielkogabarytowe, czy zakłóca to Naturę 2000. I wszystkie te rzeczy, jak otrzymałem, że jest pozytywna odpowiedź, dopiero rozpoczynałem projektowanie tego pomysłu. Sam pomysł, czy to by był na zwałkach, czy tutaj, to nie ma nawet o czym rozmawiać, bo sama infrastruktura dookoła, centrum miasta, wykorzystanie rzeki, wykorzystanie terenów zielonych, dostępność 100 %, 100 % uzbrojone, 100 % własność miasta. To wszystko przemawia za tym, że ten teren jest absolutnie dobry.

Po drugie dostępność mieszkańców przez kładkę, która ma dzisiaj pozwolenie na budowę, to jest 5-10 min.

Nie znoszę takich rzeczy, jak mówienie o tym, że ktoś będzie wały podnosił, po co mają podnosić wały, jak nie jest to teren zalewowy? Za swoich czasów w czynie społecznym budowałem stadion, to myśmy tam ułożyli pod stadionem miliony rurek, bo jest tam podciąg wody, bo jest to normalna rzecz, ale technicznie i technologicznie to nie ma żadnego wpływu.

Możemy zobaczyć, co zrobił Pan Plutowski. Budował apartament przy parku, wykopał i miał metr wody. I co nie wybudował tego apartamentu, nie ma tam garaży? Są. To nie są technologie z lat 50. Teraz się buduje jak się wymaga.

Jeżeli chodzi o tę inwestycyjną rzecz. Zrobiłem też za swoje pieniądze operat geodezyjny, co 10 cm wyżej, ile to potrzeba ziemi, kiedy staniemy bez podciągów. W tej chwili jest Warta, proszę iść zobaczyć, czy tam pływa ta terma czy nie pływa, czy oni chodzą tam w gumowcach, czy nie. To są rzeczy, jeżeli wyrównamy teren do wysokości giełdy, to nie będzie widocznych podciągów. Jeżeli chodzi o teren inwestycyjny, to absolutnie możemy tam budować nawet wieżowiec 10 piętrowy. Tak technologia pozwala. Mam wyliczenie nawet, jakby ktoś chciał wybudować coś większego, coś powyżej jak budynek term, który jest parterowy czy inny. Czy ktoś będzie budował galerię. Jeżeli to są jakieś milionowe koszty, to postawienie powyżej tych podciągów to jest rząd 100-200 tys. zł. Metr certyfikowanej żelbetonowej kolumny kosztuje 150 zł. To proszę pomyśleć, jaki to jest koszt, żeby to postawić na takich rzeczach. To wszystko było dokładnie zbadane.

Po drugie wracamy do galerii i mówimy, co tam, no galeria powstanie. Galeria powstanie dlatego, że to jest tak samo jak Poznań, który zrobił po jednej stronie galerię, a po drugiej termę i w termie nie ma nikogo. To są takie zawiłości. Wiedząc o tym, że będzie sytuacja taka, że będę miał od mieszkańców, czemu nie ma tam miejsca dla naszych kupców rzemieślników. Oczywiście jest. W sali sportowej, która obok jest zaprojektowana, jest 9 tys. m² powierzchni do wynajęcia. Spróbujcie to wykorzystać kupcy i rzemieślnicy Konina. Będzie to sala miasta. W związku z tym nie będą jakieś haracze, tylko umiarkowana cena, umiarkowana dostępność i umiarkowane możliwości. Jest taka powierzchnia, obok galeria, obok jest centrum handlowe kupców konińskich. Można tak zrobić i wszystko jest w tym.

Jeżeli chodzi o Naturę 2000. Jeżeli my mówimy, że my psujemy tam coś, na 20 ha 70 % jest czynnej biologicznej ziemi. Nie ma w zawodowych uzdrowiskach takiego procentu. A my mamy tam 70 % czynnej biologicznej ziemi, a galeria zajmuje 4,6 %. Jeżeli ktoś nie ma wyobraźni, to proszę zobaczyć, park w Koninie ma 10 ha, park zdrojowy na wyspie Pocijewe będzie miał 9,6 ha. Proszę sobie wyobrazić, jaka to będzie natura. Jaka to będzie urządzona zieleń pod projekt z klombami, z tężnią w środku, z alejkami, uporządkowane.

Nie rozumiem tego, jeżeli ktoś chce, zapraszałem Klub PiS do mnie, żeby to pokazać, wszystkie materiały, jak to się rozpoczęło, czy to jest możliwe. Natomiast nie było odzewu, więc ja uważam, że zrobiliśmy wszystko, Miasto zrobiło wszystko, żeby nie zniszczyć tam niczego, wręcz odwrotnie, poprawić. Zresztą na planszach i na wszystkim widać, jakie to jest miejsce, jak jest otoczone zielenią, wodą, możliwością wykorzystania jednego i drugiego, dostępność i wszystkie rzeczy. Jeśli ktoś ma jakieś pytania spróbuję odpowiedzieć.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący M. KOTLARSKI, cytując: „Chciałem się odnieść do tego, co powiedział Pan radny Lipiński. Otóż dzisiaj będziemy głosować nad studium zagospodarowania przestrzennego Panie radny Lipiński, który określa jasno, że teren jest zalewowy i na terenie Pocijewa występuje Natura 2000. To są rzeczy, które są zapisane w tym studium, za którym będziemy za chwilę głosować. Więc Panie radny my nie mamy dostępu do Pańskich analiz, które głęboko doceniam, bo uważam, że to Pana zaangażowanie w tej sprawie należy docenić. My dzisiaj głosujemy nad faktami, nad tym, że chcemy wybudować na terenie zalewowym centrum handlowe. Nad tym, że w miejscu wyspy Pocijewe występuje 17 typów siedlisk przyrodniczych i 42 gatunki chronionych ptaków. Są to jednak ograniczenia, które wykluczają moim zdaniem postawienie w tym miejscu centrum handlowego. Pan radny wspominał przed chwilą o tym, że ziemia w 70 % jest czynna biologicznie. Panie radny, czy to nie wyklucza postawienia tam supermarketu, jeśli ziemia w 70 % jest czynna, czy to nie jest jawne naruszenie środowiska naturalnego przez wzmocnienie prac budowlanych w tym rejonie.

Chciałbym zakończyć sprawę Pocijewa i na chwilę wrócić do sprawy dworca PKP. Jak radny Tomasz Nowak zauważył na komisji, po pierwsze najpierw radny zapytał Pana

Jakubka o to, kto jest inwestorem, kto ma wybudować koniński dworzec. Ta odpowiedź nie mogła zostać udzielona, chyba w tej sprawie brakowało kompetencji. Jednak sprawę można łatwo wyjaśnić używając wyszukiwarki internetowej. Chciałbym, żeby następnym razem, kiedy będzie dyskusja w sprawie zmiany studium zagospodarowania przestrzennego, to żeby nie była mowa tylko o tym, że coś może być zrobione, że ewentualnie tam powstanie ten dworzec albo nie powstanie, skoro mamy do czynienia z faktami. Spółka Xcity Investment, spółka zależna PKP podpisała już umowę z firmą Dekada Realty w związku z umową na zagospodarowanie dworców w Mińsku Mazowieckim oraz Koninie. Łączny koszt obu inwestycji szacowany jest na ok. 68 mln zł, także chciałbym mieć wiedzę kompletną na ten temat. Chciałbym, żeby Miasto następnym razem przeprowadziło również analizy na przedsiębiorczość. Według mojej wiedzy, według moich wywiadów z przedsiębiorcami wynika, że np. przedsiębiorca, który ma sklep na Niesłuszu, przy okazji otwarcia kolejnego supermarketu nawet w drugiej części Konina, w Starym Koninie, traci średnio 10 %.

Szanowny Panie prezydencie chciałbym, żeby na następnym raz przed wprowadzeniem, postawieniem nas przed faktami budowy dwóch centrów handlowych w Koninie była przeprowadzana rzetelna analiza wpływu na przedsiębiorczość lokalną.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Szanowni Państwo jeszcze raz powtarzam jest studium wyłożone, jest etap konsultacji, swoje uwagi można zgłaszać. My dzisiaj, jeszcze raz powtarzam nic nie przesądzamy, tylko to, że chcemy dać sobie szansę i dzisiaj musimy na to odpowiedzieć. Natomiast, co będzie mogło szczegółowo powstać, jak sami Państwo wiecie, będzie określone w planie zagospodarowania przestrzennego. On określi, co jest możliwe i oczywiście w zgodzie z obowiązującym prawem. Słusznoscią jest jeszcze raz powiedzieć, czy chcemy, żeby coś się działo, czy nie. Natomiast ja się dziwię, że młodzi ludzie mówią o tym, że wpływ na przedsiębiorczość jest taki, że rzeczywiście jak powstanie market, to temu spadnie 10 %. Nie wiem jak to wyliczył. Chciałbym poznać to równanie, które do tego prowadzi, bo ja takiego nie znam, a wydaje mi się, że dość skrupulatny jestem, ale może tak jest.

Odpowiedź znów w tym przypadku jest taka, czy coś w tym mieście ma się dziać, czy też nie, bo w pewnym momencie możemy się obudzić z ręką w nocniku. Będziemy miastem ludzi wyłącznie emerytów i rencistów. To młodzi ludzie powinni, tak mi się wydaje, że powinni dążyć do tego, żeby te szanse sobie stwarzać. Ja nie mówię, że to oznacza, że będzie łatwiej, ale jak wyjdziecie na ulicę, zapytacie ludzi, to co wam powiedzą od razu? Że według nich nic się nie dzieje. To jest wyświechtane sformułowanie, które ja słyszę dosłownie setki razy, może nawet tysiące. Znów dzisiaj gra idzie o to, czy odpowiemy sobie na to pytanie, że chcemy, żeby coś się działo, czy też nie chcemy, żeby coś się działo. I w ten sposób możemy przepaść kolejne lata itd. Oto idzie sprawa, nie wchodzimy w szczegóły. Odpowiadajmy sobie na podstawowe kwestie, na podstawowe pytania.”

Głos zabrał radny Z. CHOJNACKI, cytuję: „Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że to jest jeden z etapów, który w finale ma doprowadzić do wybudowania takiej czy innej inwestycji. Natomiast nie zgodzę się, że to są tylko zapisy ogólne. Tam jest bardzo konkretny zapis, czy godzimy się na tym etapie naszej dyskusji na budowanie sklepów wielkopowierzchniowych? To jest konkret. Albo się godzimy albo się nie godzimy. W tym momencie się godzimy, ale to tak a propos tego, żeby nie dezawuować tej naszej rozmowy. Oczywiście można wyjść z takiej prostej zasady. Proszę bardzo obowiązuje konkurencja. Jeśli nasi kupcy sobie nie radzą, to nie wiem, niech się przebranżowią. My nie mamy tutaj konkurencji. To nie jest konkurencja. Jeden z podmiotów jest oczywiście dużo bardziej uprzywilejowany. To jest oczywiste. My tu już po latach doświadczeń doskonale wiemy, jak to wygląda. Ja sobie pozwoliłem wejść nawet na stronę Ministerstwa Finansów, gdzie sprawdziłem, ile płacą podatku te wielkie hipermarkety. 20 sieci hipermarketów

zatrudniające, mające tysiące sklepów, zapłaciły 709.000.000,00 zł podatków CIT, przy czym KGHM mamy świadomość, że jest to potężny koncern, ale zapłaci 2.204.000.000,00 zł, jeden koncern.

Do czego zmierzam. Otóż patrzę na tę sytuację z punktu widzenia radnego, radnego, który musi dbać o budżet naszego miasta. I teraz zadaję sobie pytanie, na czym ja, jako miasto, na czym my, jako miasto zarobimy. Czy na tym, by wyrugować z naszego rynku osoby, które są tutaj zatrudnione i faktycznie płacą podatki do naszego miasta, czy też nie? Ja oczywiście nie będę dyskutował z tym, że chcemy, żeby dworzec taki powstał. Ja się dziwię troszeczkę PKP, oczywiście moim zamiarem nie jest teraz komentowanie tego, co robi PKP. Ja się dziwię, że PKP nie stać na wybudowanie dworca kolejowego. Zastanawiam się tak naprawdę, ile tego dworca w tym dworcu ma być tak naprawdę, bo może się okazać, że będzie to sklep z jakąś budką z napisem kasa biletowa. Przesadzam pewnie w tym momencie, natomiast takie obawy są.

Z dzisiejszego porządku obrad został zdjęty punkt pod nazwą: *Program wspierania przedsiębiorczości na terenie miasta Konina*. Coroczne sprawozdanie. I pewnie w tym sprawozdaniu pojawiłyby się sugestie, że powinniśmy wspierać itd. itd. Natomiast nie ulega wątpliwości, że naszym zadaniem jest wspieranie teź przedsiębiorczości. Ja mam wrażenie, że decydując się na takie zapisy, jakie są, my tę przedsiębiorczość osłabiamy. Takie jest moje wrażenie i ja taką opinię w tym momencie wyrażam.”

Głos zabrał radny W. NOWAK, cytując: „Myślę, że ta dyskusja może trwać jeszcze przez godzinę. Jedni mogą podawać argumenty za sklepami wielkopowierzchniowymi inni przeciw. My faktycznie nie do końca dyskutujemy w temacie. Wolałbym, żebyśmy Panie przewodniczący wrócili do odpowiedzi na pytania, bo kilka z nich jest istotnych, co do zapisów. Natomiast ja nie wiem, czy radni powinni regulować rynek, bo tak chcemy tutaj zrobić, rynek usług, tego jak się te usługi będą rozwijać w naszym mieście, bo myślę, że przedsiębiorcy, tak spoglądam na Pana Sławomira - małego przedsiębiorcę, który jednoosobowo prowadzi działalność gospodarczą i otwiera sklepik ma znaczenie to, czy będzie duży, czy powstanie kolejny market, który ma powyżej 2000 m², ale także to, czy powstanie na osiedlu sklep, który ma 500 m². Tak mi się wydaje, że jeśli prowadziłbym sklep na osiedlu, to przejmowałbym się tym, czy powstanie kolejny Polo market, Lewiatan itd. itd. To, czy powstanie sklep, o powierzchni 5000 m² w okolicach dworca myślę, że jest zmartwieniem dla deweloperów, którzy prowadzą dzisiaj centrum Galeria nad Jeziorem, tudzież Galeria Ferio. Natomiast powinniśmy sobie też odpowiedzieć, bo minęło 11 lat od czasu jak powstał film „Statyści” i pamiętam tę scenę z filmu, jak Bartosz Opania wysiada na dworcu konińskim i mówi: „Jezu jak tu pięknie”. I wtedy pamiętam, jak była premiera tego filmu, całe kino się śmiało, a mi było wstyd przed 11 laty. I dzisiaj jak ten sam Bartosz Opania by wysiadł, bez względu na to, czy by film nagrywał, czy by nie nagrywał, tak samo może powiedzieć „Jezu jak tu pięknie” w cudzysłowie, bo nadal po 11 latach nic się w tej przestrzeni nie zmieniło i jest to dla nas powód do wstydu.”

Ad vocem głos zabrał radny S. LACHOWICZ, cytując: „Chcę odpowiedzieć koledze radnemu, który mnie akurat wymienił, proszę zajrzeć do oświadczenia majątkowego.”

Głos zabrał Prezydent J. NOWICKI, cytując: „Odniosę się do ogólnych wyrażanych poglądów przez Państwa, a następnie poproszę Panią kierownik Małgorzatę Sztubę i Panią kierownik Elżbietę Niewiadomską z Wydziału Ochrony Środowiska, by odniosły się do tych szczegółowych wątków podnoszonych przez Państwa, bowiem nie wszyscy możecie ufać temu, co przedstawił bardzo profesjonalnie Pan radny Kazimierz Lipiński.

Dzisiaj podejmiecie Państwo decyzję o tym, czy będziemy tworzyć warunki do tego, by następować realizacja inwestycji na dwóch obszarach, to jest wyspa Pocijewo i teren dzisiaj dotyczący dworca PKP. I chciałbym to podkreślić, my dziś Państwa ewentualną decyzją tworzymy te warunki. Państwo już poszliście dalej, zaprojektowaliście sklepy i inne rzeczy, ale uprzedzam Państwa uprzejmie, to jest działanie absolutnie przedwczesne. O tym, co będzie na wyspie Pocijewo i w jakim modelu będzie realizowana koncepcja budowy dworca, o tym jeszcze przyjdzie czas, że będziemy wspólnie decydować.

I od razu odpowiadam Panu radnemu Lachowiczowi. Nie było możliwości, nie było także potrzeby, bo mamy zbyt mało informacji na ten temat, by przychodzić do Wysokiej Rady na komisje i zachęcać radnych do konsultowania tego modelu, bowiem dopiero teraz, po dzisiejszej decyzji, inwestor przedstawi nam projekt, nad którym będziemy mogli się pochylić, zgłosić swoje uwagi, i że takie będą stworzone możliwości, chciałbym Wysoką Radę o tym zapewnić.

Zupełnie słusznie Pan radny Jarosław Sidor przywołał moment, kiedy konsultowaliśmy z udziałem także Państwa radnych, głównie z Komisji Infrastruktury to, co nam zaproponowano kiedyś, co miało polegać na liftingu obecnie istniejącego budynku, który spełnia rolę dworca PKP. Byliśmy wszyscy zniesmaczeni tym, co nam zostało zaproponowane i jak Państwo pamiętacie, wydałem wówczas negatywną opinię, bowiem ten obszar był wtedy planowany jako obszar zamknięty i ewentualne pozwolenie na budowę wydawał wojewoda przy opinii prezydenta. I ta opinia wówczas była nasza negatywna, co do sposobu i zakresu planowanych prac. I między innymi na tej podstawie, tamtej decyzji, PKP podjęło starania, żeby wybudować dworzec kolejowy i dworzec autobusowy na tych nieruchomościach, które także w części są dzisiaj jeszcze własnością miasta, bowiem chciałbym powiedzieć, że naszym argumentem w rozmowach z inwestorem jest również i to, że dwie nieruchomości niezbędne do realizacji tego projektu są dzisiaj własnością miasta. I w tych rozmowach typowo sondażowych, tak bym je określił, które odbyły się w ubiegłym tygodniu, gdzie występował inwestor i umocowani przedstawiciele PKP, została nam ta wstępna koncepcja przedstawiona. My dziś do tej koncepcji zgłosimy uwagi, które zostały wypracowane przez merytoryczne wydziały urzędu, uwagi natury formalnej i potem, kiedy rozpoczną się prace projektowe, po ewentualnej dzisiaj decyzji Wysokiej Rady, będziemy mogli Państwu zaprezentować te wszystkie szczegóły, które będą napływać od inwestora.

Myślę że warto jest podkreślić ten fakt, że PKP mogło wyasygnować wówczas ze swoich środków 5 mln zł na to, żeby ten lifting obecnie istniejącego budynku przeprowadzić. Dzisiaj ta inwestycja szacowana jest na 38 mln zł. PKP oczywiście tych pieniędzy nie ma, wobec tego ten projekt będzie realizowało w koncepcji komercyjnej i taką podstawową informację my możemy dzisiaj Wysokiej Radzie przedstawić.

Jeżeli w naszym mieście jest grupa kilkudziesięciu przedsiębiorców, o których mówił Pan przewodniczący Chojnacki, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby nawiązali kontakt. My możemy to ułatwić, pośredniczyć w nawiązaniu tego kontaktu i kapitałowo współuczestniczyć w realizacji tego projektu, albo wyasygnować te 38 mln zł i być partnerem PKP i ten projekt zrealizować na własne wyłącznie potrzeby. Jeżeli takim kapitałem przedsiębiorcy dysponują, jeżeli zechcą w to przedsięwzięcie się włączyć, to powinni z PKP nawiązać odpowiednie kontakty i to możliwie szybko. Mówiąc to, chciałbym podkreślić, że inwestorem będzie ta firma, z którą PKP wiąże już dzisiaj porozumienie i ewentualnie będzie zawarta umowa.

Podkreślam także Wysoka Rado, że pewne szczegóły dotyczące samej koncepcji zagospodarowania tej nieruchomości, jak i te dotyczące następnie projektu, będziemy mogli poznawać wówczas, gdy dziś podejmiemy uchwałę odnośnie zmiany studium, a potem zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Chciałbym także podkreślić, co jest wstępną deklaracją naszych rozmówców, że jeśli zdążymy z tymi zmianami do marca przyszłego roku, to inwestor oświadcza, że do końca 2016 roku ten obiekt powstanie, więc myślę, że jest niepowtarzalna okazja, żeby stworzyć te

warunki, by ta jakże interesująca nieruchomość na terenie naszego miasta, która dzisiaj wygląda tak, jak wygląda, nabrała zupełnie innego kształtu.

Nie odnosząc się do szczegółów architektonicznych, bowiem jak mówiłem, mamy dziś zbyt mało na ten temat informacji, chciałbym tylko podkreślić, że przy realizacji tego projektu jest założenie, że powstanie 300 miejsc parkingowych po wschodniej stronie tego obiektu, czyli wzdłuż ulicy Kolejowej do granicy dzisiaj z nieruchomością, gdzie znajduje się budynek poczty. A więc to jest także szansa, że my będziemy mogli dla mieszkańców osiedla wynegocjować i wydzielić znaczącą liczbę miejsc parkingowych, z której mieszkańcy będą mogli w sposób nieskrępowany korzystać i dziś w tych uwagach, które mamy zamiar przekazać PKP wskazujemy między innymi na ten fakt.

Chciałbym także podkreślić Wysoka Rado, że w tej koncepcji, w tym projekcie także stworzymy warunki do tego, by funkcjonował dworzec autobusowy. Dworzec autobusowy zazwyczaj nam się kojarzy z dworcem PKS-u. Musimy to widzieć szerzej. Dworzec autobusowy, z którego będzie korzystał PKS, z którego będzie korzystał MZK i gdzie będzie również zlokalizowany terminal przewozów międzynarodowych, a więc ta część od projektowanego obiektu, gdzie znajduje się dzisiaj wieża ciśnień w kierunku aż do wiaduktu Briańskiego, będzie również zagospodarowana w zupełnie inny sposób niż to dzisiaj wygląda i są tutaj dwie opcje. Albo inwestor to zrealizuje zgodnie z naszym życzeniem, albo uczynimy to sami z udziałem budżetu miasta, z udziałem środków wyasygnowanych przez firmę PKS i ewentualnie jeszcze inne podmioty, które będą zainteresowane korzystaniem z tych przystanków.

A więc ten projekt proszę, żebyśmy widzieli i rozpatrywali także nieco szerzej. Kto jest inwestorem, tu odpowiadam Panu przewodniczącemu Michałowi Kotlarskiemu, to nie zależy od Miasta, bo to jest umowa, to jest porozumienie, które łączy PKP z wybraną firmą, czy jakimś konsorcjum, ja tego nie wiem, tych szczegółów nie znam i na to tak naprawdę my nie mamy wpływu. Poproszę, by uprzejmie przyjąć do wiadomości, że Miasto nie jest stroną w tym projekcie. My nie będziemy angażować ani środków miasta, ani też nie jesteśmy stroną. Jeżeli w tym modelu, o którym mówimy, a zależy nam na tym, ten projekt będzie realizowany, wówczas będziemy mieli do czynienia z terenem otwartym i pozwolenie na budowę będzie wydawał prezydent miasta, a to Wysoka Rado tworzy nam dodatkowe możliwości, że będziemy mogli postawić wymagania i bardzo istotnie ingerować w te wszystkie proponowane rozwiązania.

A teraz Wysoka Rado odnośnie do wyspy Pocijewe. Ja chciałbym nawiązać do wypowiedzi Pana radnego Sidora. Panie radny to, co Pan powiedział, to jest takie nasze, takie Polskie, takie niewyobrażalnie Polskie, bowiem mamy odwiert, rekordową temp. 95⁰ a Pan dzisiaj stawia pytania, a dlaczego to nie jest na terenach podkrywkowych. No przecież na litość boską, niech Pan wreszcie przyjmie do wiadomości te fakty, o których mówimy. Mamy prawdziwy skarb geotermalny, a Pan dzisiaj zadaje pytanie, a dlaczego nie na zwałkach. A ja Panu powiem, dlaczego nie. Bo tam prognoza, że tam będzie, gdybyśmy robili odwiert, to temperatura będzie 36,6, czyli mniejsza prawdopodobnie niż Pan ma dzisiaj, bowiem wiem, że jest Pan chory, więc Pan ma niewątpliwie wyższą temperaturę, dlatego lokalizujemy geotermię na wyspie Pocijewe.

Są jeszcze inne argumenty, mianowicie takie, że Wysoka Rado od wielu dziesięcioleci podnoszony jest w naszym mieście problem jak zintegrować Konin prawobrzeżny z Koninem lewobrzeżnym. Nic się nie powiodło, ani stadion tej funkcji nie spełnił, ani żadne inne inwestycje, ale nie mam żadnych wątpliwości, że taką rolę odegra wyspa Pocijewe. Wyspa Pocijewe integruje Konin lewobrzeżny i Konin prawobrzeżny. Nie mam Wysoka Rado żadnych wątpliwości. I nie będę wnikał w szczegóły, nie będę mówił, co będzie, bowiem o tym Wysoka Rado będziemy jeszcze decydować wspólnie. Koncepcja zagospodarowania wyspy będzie poddana w najbliższym czasie bardzo szerokiej dyskusji z udziałem ekspertów, naukowców, praktyków gospodarczych. Zaprosimy także przedsiębiorców z naszego miasta, żeby zechcieli się w tej sprawie wypowiedzieć. Nie będziemy o tym przesądzać arbitralnie. I o tym chciałbym Wysoką Radę zapewnić.

Mało tego, po zebraniu wszystkich tych opinii, propozycji, co do sposobu zagospodarowania wyspy, chciałbym Wysoką Radę poinformować, że mam zamiar zlecić opinię ekspercką w tej sprawie, żeby firmy wyspecjalizowane, mając wszystkie dane, czym my dysponujemy, jakie są uwarunkowania związane z możliwością zagospodarowania wyspy, między innymi kwestia Natury 2000 i wszystkich innych wątków, które były podnoszone. Po zbadaniu tych parametrów, będziemy prosić o ekspertyzę i podanie minimum trzech wariantów optymalnego zagospodarowania wyspy.

Dzisiaj mogę Wysokiej Radzie powiedzieć, że nastawienie się wyłącznie na balneologię byłoby marnowaniem tego dobra, bowiem na baseny termalne popłynie taki strumyczek wody geotermalnej, a my mamy taki strumień, bo jest to 300 m³ wydajności na godzinę tej wody. I my musimy wykorzystać to, dlatego już dziś mogę zapowiedzieć, że wyjeżdża delegacja do Niemiec. Będziemy badać, w jaki sposób najnowocześniejsze technologie są wykorzystywane w oparciu o źródła geotermalne, żeby wykorzystać energetycznie i ciepłnie ten zasób.

I o tym chciałbym Wysoką Radę zapewnić, że nie będzie tak, że Nowicki z kimś tam, może jeszcze z Lipińskim usiądą w gabinecie i zadecydują, co będzie na wyspie Pociiejewo. Nie, tak nie będzie. To wszystko, co wypracujemy, także opinie eksperckie poddamy naszej obywatelskiej rozmowie, bo to jest zbyt poważna sprawa Wysoka Rado. My będziemy przesądzać o historycznych możliwościach rozwoju naszego miasta. I prosiłbym, żebyście Państwo na tę za chwilę, wierzę w to, podjętą uchwałę, spojrzeli w ten sposób. Jeżeli chcemy się kurczyć, to ją odrzucimy, ale jeżeli chcemy temu miastu otworzyć możliwości rozwoju, to nikt nie powinien się zawahać, żeby za tą uchwałą zagłosować. I to jest w tej sprawie Wysoka Rado najistotniejsze.

Już może nie będę tutaj prosił kierowników. Powiem, że używanie pojęcia teren zalewowy jest nadużyciem, bo to nie jest teren zalewowy. Kiedy myśmy rozważali umieszczenie geotermii, ja pytałem specjalistów i odpowiednie instytucje państwowe, czy trzeba wyspę zabijać ścianką szczelną ewentualnie, odpowiedziano, że najbardziej newralgiczne punkty są zabite ścianką szczelną. Wszystkie pozostałe, nie ma takiego wymogu. Sam Pan przewodniczący Kotlarski mówi, że to jest 1 %, czyli to musiała by być woda 400 letnia, żeby nastąpiło jakieś zjawisko o charakterze zalewowym, czy powodziowym, ale to przecież również u mnie w Wilkowie takie zagrożenie wystąpi, dlatego proszę Państwa miarkujmy te wypowiedzi, bowiem dezinformujemy opinię publiczną, jeżeli wypisujemy rzeczy, które nie mają jakiegokolwiek znaczenia.

Szanowni Państwo, Panie przewodniczący, Wysoka Rado raz jeszcze podkreślam. Ta decyzja to jest albo otwarcie możliwości rozwojowych dla miasta, albo będziemy, przepraszam za kolokwializm, kisić się we własnym środowisku.”

Przewodniczący rady, cytując: „Myślę, że odpowiedź padła taka, że dzisiaj tak naprawdę powinniśmy dyskutować na zasadach ogólnych i myślę, że taka jest konkluzja tej dyskusji. Na szczegółowe pytania nie można dzisiaj odpowiadać. To będzie po pierwsze w planie zagospodarowania przestrzennego, tam będą opinie eksperckie i myślę Szanowni Państwo przejdźmy do głosowania. Każdy z Państwa miał szansę się wypowiedzieć. Jeśli jest coś nowego, żeby wnieść, to bardzo proszę, ale unikajmy tego, żeby nasza wypowiedź ulegała rozwodnieniu, bo to jest najgorsze wrażenie, jakie można pozostawić po dyskusji.”

Ponownie głos zabrał radny J. SIDOR, cytując: „Ja bardzo króciutko do wypowiedzi Pana prezydenta. Panie prezydencie, to, co mówiłem w związku z planem zagospodarowania, jeśli chodzi o dworzec kolejowy. Czy byłaby taka możliwość, aby w przyszłości, jeżeli będzie taka koncepcja zaprezentowana przez ewentualnego inwestora, Komisja Infrastruktury, czy ewentualnie cała Rada Miasta Konina będzie mogła obejrzeć? To jest pierwsza rzecz.

I druga rzecz, co do wyspy Pocijewo. Zadeklarował Pan, że będzie taka konsultacja. Cieszę się, bo naprawdę tej konsultacji nie było podczas wyboru, gdzie ewentualnie będziemy robić pierwszy otwór próbny, mimo, że takie deklaracje padały.”

Przewodniczący rady, cytując: „Tak jak mówię, czasami nasze wypowiedzi nic nie wnoszą. Powstrzymam się od dalszego komentarza.”

Ponownie głos zabrał wiceprzewodniczący Z. CHOJNACKI, cytując: „Bardzo krótko. Troszeczkę zaniepokoiło mnie ostatnie zdanie Pana prezydenta, w którym pojawił się, taki bym powiedział wręcz szantaż. Jeśli ktoś jest przeciwny, to znaczy, że jest przeciwko rozwojowi miasta. Będziemy się kisić. Ja rozumiem, że jest to zdanie Pana prezydenta, zdanie Państwa radnych, ale proszę uszanować moje zdanie. Ja w takim razie będę musiał wypowiedzieć zdanie przeciwne. Jeśli ktoś chce to miasto zniszczyć, jeśli chce zniszczyć przedsiębiorców lokalnych zgłasza za tą uchwałą. Mam prawo do takiej wypowiedzi? Mam.”

Głos zabrał Prezydent J. NOWICKI, cytując: „Ja tylko jedną uzupełniającą informację. Panie radny Chojnacki, Pan mówił o miejscach pracy, czytał Pan o tych miejscach pracy. Nasza prognoza, jeśli zagospodarowanie wyspy odbyłoby się według tych założeń, które zostały już zaprezentowane, to na tej wyspie mamy już 1500 nowych miejsc pracy.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ostatnia informacja techniczna. Zarówno w stosunku do dworca, jak już powiedziałem, nie my mamy środki finansowe, nie aż tyle, żeby to zrobić, ale to samo jest z Pocijewem. Nikt nie zbuduje samej termy dla termy, bo to nie ma racji ekonomicznego uzasadnienia. Tam musi być dołożona dodatkowa funkcja, bo na basen sam, żeby miał się utrzymać, powiem szczerze, że nie wierzę, że ktoś przyjedzie wyłącznie na ten basen. Będziemy się „plumkać”, ale to jest inwestycja finansowa do końca ciężka do spięcia. Ktoś musi tam dołożyć funkcję komercyjną. To jest oczywiste dla mnie.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 35 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 11 radnych „za”, 4 „przeciw” i 4 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina.

Uchwała Nr 42 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

- 8. Podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz trybu ich składania za pomocą środków komunikacji elektronicznej (druk nr 63).**
- 9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 479 Rady Miasta Konina z dnia 28 listopada 2012 roku w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina (druk nr 69).**
- 10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 571 Rady Miasta Konina z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (druk nr 70).**

Przewodniczący rady, cytując: „Przejdziemy teraz do bloku trzech uchwał związanych z odpadami komunalnymi. Pierwszy związany jest ze wzorem deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz trybu ich składania za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Projekt uchwały zawarty jest w druku nr 63.

Następny projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 479 Rady Miasta Konina z dnia 28 listopada 2012 roku w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina - druk nr 69.

Trzeci z bloku, to projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 571 Rady Miasta Konina z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi - projekt uchwały zawarty w druku nr 70.

Proszę przewodniczącego T. Wojdyńskiego o przedstawienie opinii do wszystkich trzech projektów uchwał.”

KOMISJA FINANSÓW obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Te trzy projekty uchwał, które wymienił Pan przewodniczący były szczegółowo rozpatrywane na posiedzeniu Komisji Infrastruktury i Komisji Finansów. Pierwszy projekt uchwały, który dotyczył wzoru deklaracji został zaopiniowany pozytywnie. Był to projekt praktycznie techniczny.

Dwa pozostałe projekty uchwał, które dotyczyły zmiany częstotliwości odbioru odpadów niestety nie zostały pozytywnie zaopiniowane. Tutaj głosy się podzieliły 6 radnych było „za” i 6 radnych było „przeciw”, także tutaj niestety był remis.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Jako pierwsza głos zabrała radna A. KURZAWA, cytując: „W związku ze zmianą wzoru deklaracji, chciałam zadać pytanie, czy zostaną zwiększone stawki świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych?”

Następnie głos zabrał radny J. ZAWILSKI, cytując: „Powracając ja mam tu jedną taką konkluzję, która już też wybrzmiała na posiedzeniu komisji, ale muszę powiedzieć, że po raz kolejny mieszkańcy domów jednorodzinnych zostali ukarani za to, że mieszkają w domach jednorodzinnych. Zafundowaliśmy im w tym roku podwyżkę. Kwota pozostaje, a częstotliwość odbioru jest o połowę mniejsza. Co niektórzy może mają uzasadnione swoje roszczenia, że ktoś do nich przyjeżdża po pół kubelka śmieci. Na mojej ulicy jest tyle domów, że jak ten samochód przyjedzie to i tak ma co robić, bo i tak musi przyjechać. Nie chce mi się wierzyć, że aż tak dużo ta firma pójdzie nam na rękę i zaoszczędzimy nie przejeżdżając raz w tygodniu kilometrów niewiele, zmieni tylko dochód w firmie, która się tym zajmuje.

W moim przypadku, mieszkam na osiedlu i obsługuje to właśnie firma SITA z Kazimierza. „Za” może być to, że faktycznie niektórzy mają to pół kubelka, ale niektórzy, którzy się wypowiadają, ale z drugiej strony muszę powiedzieć, że nie wpłynie to pozytywnie, bo ci, którzy nie spalają śmieci w piecach, czyli tam, gdzie opalają węglem, a wiemy, co się jeszcze tam przy tym spala, bo nikt nie podchodzi już tak ekologicznie, tylko co się uda, to jeszcze wrzuci, bo z każdego pudełka jest trochę energii, to będzie w naszych przypadkach tak, jak ja mam centralne ogrzewanie i niczego nie jestem w stanie spalić, to przy mojej posesji śmietnik przez dwa tygodnie stojący bardzo blisko chodnika, bo wszystkie śmietniki w gospodarstwach domowych, gdzie wybudowane są domy rodzinne, są bardzo blisko chodnika, bo tylko dlatego, że obsługa powiedzmy firmy oczyszczającej miasto wyjmuje je sama z ogródków czy altanek śmieciowych, albo się jest wystawia i dlatego są blisko, żeby nie latać z tym daleko. Będzie śmierdziało, przepraszam muszę tak to powiedzieć kolokwialnie, trochę więcej w mieście niż dotychczas, bo musi śmierdzieć. Coś, co latem stoi dwa tygodnie w śmietniku, to jak już będziemy wyrzucać te śmieci, będziemy to otwierać, to trzeba będzie podchodzić w masce. Sklepy medyczne kolegi będą miały lepszy utarg. Także trzeba już głosować za tą uchwałą. Żartując kolokwialnie, ale niestety dla mieszkańców domów jednorodzinnych to jest podwyżka. Nie mogę być za tą uchwałą mimo, że jestem za segregacją i jak największym segregowaniem odpadów.”

Głos zabrał radny Z. STRZECH, cytując: „Wprawdzie byłem na Komisji Infrastruktury przeciwny uchwaleniu tego projektu uchwały, bo to jest oczywiste, że to jest podwyżka, jeżeli nie co tydzień, ale co drugi tydzień będą odbierane niesegregowane odpady komunalne. Ale nie było Pana kierownika na komisji i nie było takiego mądrego, który by odpowiedział na zasadnicze pytanie Panie prezydencie. Dlaczego w Koninie płacimy od osoby 10 zł, a w innych sąsiednich gminach 8 i 9 zł, a w rozmowie z mieszkańcami ja muszę uzasadnić, dlaczego w Koninie jest 10 zł. Tak jak to zrobił dla przykładu prezes PWiKu Panie prezydencie. Była zmiana cen wody i ścieków, ale ja miałem dobre uzasadnienie. I nie ma dyskusji długiej, bo potrafię każdemu merytorycznie odpowiedzieć, bo mają w ofercie budowę wodociągu, kanalizację, inwestycje, remonty itd., ale tu, dlaczego 10 zł, a nie 8 czy 9 jak w sąsiedniej gminie, takiego uzasadnienia do dzisiaj nie ma. I tego dzisiaj oczekuję. Nie ukrywam, że co dwa tygodnie w zupełności wystarczy, bo jeżeli ktoś nie miesza odpadów komunalnych, a segreguje, w przypadku mojej osoby na dwie osoby wystarczy, jak raz na miesiąc odbierze i jeszcze nie ma pełnego pojemnika, może połowa pojemnika. Zatem co dwa tygodnie wystarczy. Jestem za oszczędzaniem, ale dzisiaj na sesji chcę usłyszeć Panie prezydencie, dlaczego 10 zł, a nie mniej, jak w sąsiednich gminach? Być może w uzasadnieniu jest to, że mieszkańcy Konina są większym producentem odpadów komunalnych, bo na wsi w gminach bioodpady, to trawę wrzucają do kompostownika. Obierki zjedzą jakieś zwierzęta domowe. Gałązki i inne rzeczy spalą w piecu, być może to

uzasadnienie takie jest, ale chcę merytoryczną na to odpowiedź. Oczywiście jestem za uchwaleniem tej uchwały.”

Przewodniczący rady, cytując: „Aby nam nie uciekło to, co powiedział radny J. Zawilski. Obawy są słuszne, ja też je mam. Rozwiązanie widzę bardzo proste, ale zarazem kosztowne, ponieważ dzisiaj jest tak, że w pojemnik musimy się zaopatrzyć we własnym zakresie. Ja też segreguję i nie widzę w sąsiedztwie osoby, która by wystawiała tyle worków, co ja wystawiam, a mimo to zawsze mam klapę otwartą. Jedyne rozwiązanie dla siebie widzę takie, że zainwestuję w większy pojemnik, bo innego wyjścia nie mam i tak pewnie będę musiał zrobić. Tutaj wsłuchuję się w opinię tych, którzy segregują i rzeczywiście trudno mi nie dawać wiary temu, że oni mają raptem pół pojemnika, więc podejrzewam, że są i tacy i tacy. Chciałbym jeszcze jeden kamyczek wrzucić do tej dyskusji bardzo ważny. Jesteśmy mniej więcej rok czasu po tym, jak wprowadziliśmy te opłaty. Mamy taki wynik finansowy, jaki mamy, niestety ujemny. Wydaje mi się, że należy równocześnie pochylić się bardzo poważnie nad weryfikacją, nad prawdziwością tych deklaracji, bo wydaje mi się niestety, że te opłaty, które uiszczają właściciele nieruchomości są niedoszacowane. Czy celowo, czy nie celowo, kontrole to wykażą, ale czas pomyśleć już po roku funkcjonowania programu, jak skontrolować to, co jest w deklaracji. Czy jest to rzeczywiście uczciwe? Czy jest jakaś miarą zużycie wody i można się odnieść i można w ten sposób zasugerować pewne rozwiązania kontrolne. To taki mój udział w dyskusji.”

Głos zabrał radny J. SIDOR, cytując: „Uchwała ta wraca po raz drugi i była przedstawiana po raz pierwszy w październiku ubiegłego roku. Wtedy została odrzucona przez radę miasta teraz wchodzi ponownie. Pozwolę Państwo, że przeczytam fragment uzasadnienia: *Rozwiązaniami mającymi na celu obniżenia kosztów odbioru odpadów to między innymi zmniejszenie częstotliwości odbierania odpadów zmieszanych w zabudowie jednorodzinnej do dwóch odbiorów w miesiącu, co zachęci również mieszkańców do efektywniejszej segregacji odpadów. Obecnie za ilością osób deklarujących segregację odpadów nie idzie strumień odpadów gromadzonych selektywnie, pozwalający pokryć utratę przychodów z oszczędności w kosztach zagospodarowania.* Panie prezydencie była naprawdę bardzo burzliwa dyskusja na temat tego projektu uchwały. Radni poprzedniej kadencji wiedzą, iż bardzo często zabierałem głos na temat tzw. ustawy śmieciowej, która została wprowadzona i która obowiązuje od 1 lipca 2013 roku w naszym kraju, nałożona przez UE.

Do czego zmierzam. Segregacja odpadów w budynkach jednorodzinnych jest zwiększona i to mogę powiedzieć o minimum kilkadziesiąt procent. Naprawdę w październiku zadawałem takie pytania, czy może ktokolwiek przed przedstawieniem takiej uchwały powinien ktoś najpierw zrobić takie porównanie, jakie przedstawiła nam firma POLINWEST, która opracowywała to, kiedy tę uchwałę żeśmy przyjmowali w grudniu 2012 roku. Nikt czegoś takiego nie zrobił. Przedstawia nam się tylko tutaj koszty ekonomiczne, że mamy minus 584.382,42 zł. Zadałem kilka pytań na Komisji Infrastruktury. Ja tych pytań nie będę powtarzał, ale na żadne pytanie nie dostałem odpowiedzi. Z tego, co wiem, z odpowiedzi Pani kierownik Karoliny Majdzińskiej większość mieszkańców Konina, nawet wspólnoty mieszkaniowe i spółdzielnie mieszkaniowe złożyły deklarację o segregacji odpadów. Nie uzyskałem odpowiedzi, czy jest to w jakiś sposób kontrolowane, czy ktoś sprawdza, jak ta segregacja wygląda, bo złożyć taką deklarację, a zweryfikować ją, to są dwie różne rzeczy.

Kolejna rzecz. Zapytałem się, jaka jest liczba mieszkańców, ile Konin ma w tej chwili mieszkańców, okazało się, że po złożeniu deklaracji śmieciowej liczba mieszkańców spadła o 12 tysięcy osób, w stosunku do tego, co powinno być. Dane szacunkowe mówią o 75-77 tysiącach mieszkańców, a według informacji, która była wymuszona podano nam około 65 tysięcy mieszkańców. Panie Prezydencie jest to ukryte powiększenie stawki, jeżeli

chodzi o wywóz powiem kolokwialnie nieczystości, śmieci. Naprawdę trudno się z tym zgodzić, tym bardziej, że nie ma żadnych argumentów, nie przedstawiono na komisji żadnych argumentów oprócz tej kwoty, która praktycznie mogłaby spowodować to, aby taką uchwałę podjąć.

Druga rzecz, aby zachęcić Panie prezydencie do tego tak jak jest w uchwale, żeby jeszcze bardziej wymusić na właścicielach domów jednorodzinnych segregację, uważam, że powinna nawet być minimalna obniżka, jeżeli ktoś złożył deklarację o segregowaniu do 8 czy 9 zł. Pozostawiając taką kwotę przy niesegregowanych odpadach, jeżeli jest 20 zł, a nie pozostawiać to wszystko na tym samym poziomie.

A druga rzecz to jest właśnie ta weryfikacja, która powinna być przeprowadzona, bo takiej informacji nie ma, jak to wygląda w zabudowie jednorodzinnej.”

Głos zabrał radny M. CIEŚLAK, cytując: „Chciałem się odnieść między innymi do wypowiedzi kolegi radnego Jarosława Sidora, Janusza Zawilskiego, ale przede wszystkim projektu uchwały, który mamy przed sobą i wiadomo zawsze będzie rodził pewne kontrowersje, ale Szanowni Państwo przede wszystkim musimy obracać się wśród faktów. Fakt jest taki, że po podsumowaniu roku mamy na minusie prawie 600 tys. zł. Musimy też wiedzieć o tym, że ustawodawca w ustawie zapisał wyraźnie, że nie wolno nam z budżetu miasta finansować całej tej gospodarki śmieciowej. W związku z tym co należało zrobić? Skoro nie możemy, to musimy ten problem zbilansować. Jeżeli słyszę głosy z jednej strony, że należałoby obniżyć, no to chyba nie tędy droga, bo będziemy mieli jeszcze większy minus, prawda? A chyba nie o to nam chodzi. Moim zdaniem przede wszystkim należy skontrolować, co jest powodem, że ten niedobór był. Różne są przyczyny tego. Być może w deklaracjach mamy za mało mieszkańców, a więcej śmieci? Ale to jest do przeanalizowania. Dlatego uważam, że krok, który podjął Wydział Gospodarki Komunalnej idąc w kierunku zmniejszenia częstotliwości odbioru śmieci, to jest stricte zmniejszenie po stronie kosztów zrobienia tej usługi. Ja odpowiadam za siebie, mieszkam w domu jednorodzinnym i widzę, jaką mam strukturę. Oczywiście, że w domach jednorodzinnych, gdzie opala się węglem dom, a takich miejsc w mieście jest naprawdę dużo, widzę sam, że struktura śmieci jest taka, że $\frac{3}{4}$ w okresie zimowo-jesienno-wiosennym, to jest popiół. Każdy, kto dobrze segreguje śmieci, to on tak naprawdę nie ma co do tego kosza wrzucić. Uważam, że należy spróbować raz na dwa tygodnie, uważam, że to jest naprawdę rozsądne rozwiązanie, żeby w tym kierunku iść.

Ja na komisji zwróciłem uwagę na właśnie problem popiołu, ale dobrze, bo jest tutaj z nami kierownik Streker-Dembińska, która stricte zajmuje się budową spalarni. Chciałbym się zapytać przy okazji, czy w strukturze tych śmieci popiół będzie problemem technicznym w spalaniu, ponieważ popiół i zmieszane śmieci będą razem wrzucane do samochodu śmieciarki i wywożone do spalarni. Czy on będzie segregowany przed wrzuceniem do bunkrów, czy też razem ze zmieszanymi będzie w bunkrze?

Przy okazji jeszcze, jeśli chodzi o kontrole. Już rozmawialiśmy na ten temat, to jest sprawa wydziału, można skontrolować według zużycia wody, według zameldowania, ale myślę, że to już techniczna sprawa pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej, żeby to powiedzmy po roku czasu funkcjonowania tego systemu sprawdzić, czy on jest szczelny.”

Głos zabrała radna E. STREKER-DEMBIŃSKA, cytując: „Wprawdzie jest z nami Pani Magdalena Kowalczyk, która jest kierownikiem tego wydziału i tej działalności, która zajmuje się przyjmowaniem śmieci i jest kopalnią wiedzy na ten temat, ale pozwolę sobie również trochę uchylić rąbka tajemnicy, ponieważ pytanie padło w kontekście spalarni. Oczywiście byłoby kompletnym bezsenssem, żebyśmy na ruszt wrzucali popioły, a potem, w wyniku spalania, te popioły jeszcze stabilizowali, zestalali, ponosząc olbrzymie koszty. My oczywiście o tym wiemy, problem znamy. To nie jest problem tylko naszego regionu, ale

problem przede wszystkim Polski południowej, gdzie w okresie zimowym w śmieciach, w odpadach komunalnych są prawie wyłącznie popioły. My również na to zwróciliśmy uwagę i Pan prezes Skalski już w ubiegłym roku podjął decyzję o przyjmowaniu na składowisko odpadów selektywnie zebranych popiołów pochodzących z popielników przydomowych.

Problem oczywiście leży po stronie organizatora zebrania śmieci, a więc tutaj po stronie Rady Miasta i prezydenta. Jeżeli będziemy ogłaszać przetarg na firmę, która będzie przyjmowała, czy zbierała śmieci z danego obszaru, możemy wprowadzić również taką opcję, że należy wyposażyć mieszkańców w dodatkowe pojemniki, w które należy wrzucać tylko i wyłącznie popiół i jednym kursem w ciągu miesiąca zebrać zawartość tych pojemników i one jadać wtedy od razu na składowisko, bo tam jest ich miejsce.

Będziemy bardzo Państwa namawiać, członków spółki i tych, którzy będą do nas przywozić odpady właśnie na taki system, żeby wprowadzić jeszcze dodatkowe zbieranie tych odpadów, nie wiem z jaką częstotliwością, musimy się zastanowić, bo to Państwo będziecie najlepiej wiedzieć, jak dużo tych odpadów przyjedzie, natomiast niedopuszczalne i nierozsądne byłoby, gdybyśmy tymi popiołami zanieczyszczali swoją spalarnię, która jest do zupełnie innego celu przeznaczona.

Jaka jest zachęta, ponieważ w tej chwili na bramie jest 150 zł za popioły, podczas gdy za normalne śmieci 209 zł, z tego od razu mówię, że z tych 150 zł, to więcej niż połowa idzie na opłatę marszałkowską ponad 120 zł. Istnieje taka możliwość. Myśmy już z Panem prezydentem wstępnie rozmawiali na ten temat i jest ten pomysł, żeby selektywnie zbierać popioły, chroniąc naszą nową spalarnię przed tego typu działaniem.

Jeszcze tak uzupełniając, chociaż Pani Magda może o tym powiedzieć, jeżeli mówimy o selektywnym zbieraniu odpadów trzeba podkreślić, że Konin należy do miast, w których ta zbiórka odpadów jest wprowadzona w sposób bardzo dobry od wielu lat i dlatego osiągamy poziomy selektywnej zbiórki o wiele wyższe niż te, które narzuciła UE i te, które są średnimi krajowymi. To jest efekt przede wszystkim pracy edukacyjnej od najmłodszych do najstarszych, uczenia, w jaki sposób należy to robić i drugi temat, to jest organizacja zbierania tych odpadów.

Oczywiście po wprowadzeniu tej nowej ustawy pojawiły się problemy, szczególnie tam, gdzie są spółdzielnie mieszkaniowe, gdzie jedni są uczciwi, inni mniej uczciwie deklarują segregowanie odpadów. Myślę, że akurat na to pytanie nie będę musiała odpowiadać, bo są osoby, które to lepiej znają, ale myślę, że na te pytania, na które mogliśmy ze strony MZGOK udzielić odpowiedzi to chyba wszystko. Jeżeli nie, to jest tutaj ekspert od spraw odpadów.

Podkreślę tylko, odpowiadając Panu Strzechowi, ponieważ działamy w ramach spółki, do której należą wszystkie gminy byłego województwa, dlatego wiemy, chociaż nie musielibyśmy wiedzieć, ale wiemy, jakie ceny obowiązują dla mieszkańców w sąsiednich gminach. Ubiegły rok był pierwszym rokiem, kiedy wszyscy się zdecydowali na zaserwowanie mieszkańcom takiego systemu i ze zdziwieniem przyjmowaliśmy informację o tym, jakie są ceny za odbiór śmieci zmieszanych komunalnych u mieszkańców, ponieważ z bardzo prostego rachunku, nawet czysto statystycznego, nawet biorąc pod uwagę, że mieszkańcy wsi produkują w sezonie zimowym mniej śmieci, bo one znajdują inne zastosowanie, to nawet gdybyśmy do tego statystycznie podeszli i przyjęli najbardziej minimalistyczne kwoty, dotyczące firm obsługujących, a więc prowadzących tę gospodarkę, zbierających te śmieci, to te ceny nijak się miały do rzeczywistości. One w żaden sposób nie były w stanie zapewnić tego, o czym mówił radny Cieślak, one nie pokrywały gospodarki. I dzisiaj mamy do czynienia z taką sytuacją, że gminy ościenne stają na sesjach i mówią podnosimy te ceny dlatego, że się ten bilans w żaden sposób nie zamyka.

Ja powiem tylko tak, że na pewno MZGOK nie jest przyczyną takich decyzji, ponieważ śmieci na bramie w MZGOK nie zdrożały, kosztują tyle samo, co w roku poprzednim. Natomiast to, że gminy się nie bilansują, tak jak i my się nie bilansujemy,

bo brakuje nam 700 tys. zł, to znaczy, że na samym wstępie źle oszacowano cenę odbioru odpadów.

Jest kilka metod poszukiwania. To, o czym Pan radny tutaj mówił, a więc najpierw sprawdzić, czy wszyscy uczciwie deklarują i płacą to, co płacą, ale na to z kolei nie mam pomysłu jakby to miało być realizowane. Są również przetargi, w wyniku których firmy przewozowe, czy zajmujące się zagospodarowaniem odpadów oferują różne ceny, w związku z tym może należałoby się również zastanowić nad sprecyzowaniem warunków takich przetargów. I jest metoda ostatnia, żeby wreszcie policzyć, ile te śmieci powinny faktycznie kosztować, w związku z tym decyzje zawsze są w rękach radnych, jeśli chodzi o to, ile mieszkańiec będzie za śmieci płacić. Mamy rok doświadczeń, po roku doświadczeń gminy ościenne wiedzą, że policzyły stanowczo za mało.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję za te informacje techniczne, które ułatwią nam dyskusję, a były także odpowiedzią na parę pytań.”

Głos zabrał radny J. SIDOR, cytując: „Odnosnie tego co powiedziała Pani radna E. Streker-Dembińska chciałbym się odnieść do tego, że gminy źle skalkulowały, a ceny na bramie się nie podniosły. Tutaj mnie to zastanawia, dlaczego. Przytoczę surowe liczby. Ja podam przykład tylko i wyłącznie swojej rodziny, jak płaciłem za śmieci. Rok 2012 była to stawka 345,64 zł. Umowę miałem cały czas podpisaną z PGKiM, jako patriota lokalny dawałem zarabiać konińskiej firmie. Była to kwota 9,60 zł na osobę za miesiąc przy niesegregowaniu śmieci. Stawka roczna tak jak mówiłem 345,64 zł. W chwili obecnej po wprowadzeniu tej ustawy śmieciowej i naszych uchwał w grudniu 2012 r. płacę za trzy osoby, gdyż jedna córka mieszka w Poznaniu, za dom 528 zł przy segregacji i do tego dochodzi jeszcze działalność gospodarcza w tym budynku, czyli 168 zł. Daje to kwotę 696 zł rocznie. Jest to podwyżka o 100 %, dlatego takich przykładów mogłoby podawać wiele osób, które posiadają budynek jednorodzinny, prowadzą działalność gospodarczą. Prowadząc tę działalność gospodarczą nawet nie wystawia pojemnika ale płaci, bo wrzuca je do tego pojemnika, gdzie płaci za budynek jednorodzinny i teraz jest pytanie. Ceny nie poszły w górę, jeżeli chodzi o za tonę śmieci na bramie, a stawki poszły o 100 % i to wszystko się w ogóle nie kalkuluje. Ja nie rozumiem tutaj, w jaki sposób przemawia ekonomia. Mamy podwyżkę 100 %, a ceny praktycznie nie wzrosły. Czy jest coś źle prowadzone? To samo mają gminy ościenne. Tam są stawki praktycznie podobne do naszych, mniejsze są po 8, 9 zł, co prawda co dwa tygodnie i właśnie nie wiem, w jaki sposób, czy one będą podnosiły te ceny śmieci czy nie. Wiem, że w Starym Mieście na ostatniej sesji rady miasta 1 lutego, te stawki zostały podniesione z 7 i 12 zł do 8 i 15 zł z uwagi na to, że to się nie bilansuje. Oszczędzamy coraz więcej jako mieszkańcy, coraz bardziej segregujemy i mamy tych śmieci mniej i cały czas bilansujemy.”

Odpowiadając radna E. STREKER-DEMBIŃSKA, cytując: „To jest właśnie ta zasadnicza zmiana. Weszła nowa ustawa dotycząca gospodarki odpadami. Ustawa, która mówi dwa słowa: śmiejący płaci. W 2012 roku całym tym zbieraniem śmieci zajmowała się spółka miasta. Państwo decydowaliście również o tym, ile tej spółce trzeba dopłacić za to, żeby mogła funkcjonować, czyli za śmieci płacili ci co śmieć i ci, co nie śmieć. Płacili wszyscy mieszkańcy z podatków miasta. Oprócz tej opłaty śmieciowej, o której Pan Sidor mówił, te 9 zł za miesiąc, również wszyscy mieszkańcy płacili swoje podatki i z tych podatków Państwo jako Rada ustanawialiście, że jakaś tam kwota została przekazana dla PGKiM na prowadzenie gospodarki odpadami. Dzisiaj już tak nie można zrobić. Zmieniła się ustawa i tak jak mówimy śmiejący płaci. W związku z tym trzeba policzyć, musi się to zbilansować. Jeżeli dzisiaj nam brakuje w budżecie i znowu jest problem, trzeba dołożyć 500

czy 700 tys. zł, bo się nie bilansuje cały system, to jest to problem bardzo poważny, bo jeżeli, ja nie wiem, nie chciałabym tutaj za daleko pójść, ale my również nie możemy tych bieżących wydatków podnosić, jeśli chodzi o miasto, bo jest również pewne ograniczenie, jeżeli chodzi o wzrost bieżący wydatków. W związku z tym wszystkie samorządy będą dochodziły teraz do poziomu, czy do systemu, w którym musi się to zbilansować i nie ma od tego odwrotu.

Można powiedzieć tak. Wówczas kiedy Pan radny płacił 9,60 zł za miesiąc, to można powiedzieć, że wszyscy dokładaliśmy do tego biznesu, żeby było 9,60 zł za miesiąc, ponieważ miasto z naszych podatków musiało tę kwotę uzupełnić i dlatego jest taka różnica duża.

Natomiast powiem Państwu jeszcze jedno. To, że ceny na bramie w MZGOK wzrastały, one też wzrastały w poprzednich latach w tempie takim, w jakim wzrastały opłaty marszałkowskie za korzystanie ze środowiska.”

Głos zabrał Prezydent J. NOWICKI, cytując: „Chciałbym bardzo podziękować Pani Elżbiecie, bowiem bardzo szeroko wypowiedziała się i to moim zdaniem z punktu widzenia MZGOK, ale także z punktu widzenia radnej i także perfekcyjnej Pani domu, bowiem wytłumaczyła Panu radnemu Sidorowi wszystko, jak to wygląda formalnie, ale bardzo mi się podoba puenta - kto śmieci ten płaci.

Teraz chciałbym także zrewanżować się Panu radnemu Markowi Cieślakowi, za bardzo merytoryczną wypowiedź w tym punkcie porządku obrad i poinformować, że most Bernardynka jest przejezdny.

Proszę Państwa, a teraz do istoty sprawy. Może kilka podstawowych informacji. Państwo słusznie oczekiwali na te informacje. Liczba złożonych deklaracji w naszym mieście to jest 6.944. Według ewidencji ludności mamy 76.519 mieszkańców, a złożone deklaracje obejmują 64.853 osoby, czyli mamy różnicę blisko 11.5 tysiąca mieszkańców. I tu jest przestrzeń do naszego działania, żeby zbadać, zastanowimy się w jakich formach, skąd bierze się ta różnica, bowiem można założyć, że ona jest zbyt duża.

Jeśli chodzi o liczbę ludności w poszczególnych typach zabudowy, to w zabudowie zwartej mamy blisko 47 tysięcy, a w zabudowie jednorodzinnej nieco poniżej 18 tysięcy mieszkańców. Taki jest podział.

Wiele mówiliśmy o tym wyniku finansowym. Otóż różnica pomiędzy wydatkami na zagospodarowanie odpadów komunalnych a dochodami, to jest 1.028.500,00 zł i te zaległości kształtują się w następujący sposób. Za 2013 rok mamy 34 tys. zł niewyegzekwowanych należności. Za 2014 rok 477 tys. zł. Daje nam to 511 tys. zł. Warto przy tej okazji powiedzieć, że pod rządami tej ustawy, ale nieznowelizowanej, nie było do końca jasne, kto ma egzekwować od osób, które zalegają z opłatami, bowiem urzędy skarbowe wówczas uznawały, że nie są właściwe do tej egzekucji. Teraz jest jasno powiedziane, że tym podmiotem, który będzie egzekwował należności te zaległe są urzędy skarbowe i jesteśmy w związku z tym przekonani, że skuteczność tej egzekucji będzie większa, niż to było do tej pory.

Jesteśmy zainteresowani Wysoka Rado, żeby jak największy strumień odpadów komunalnych wpływał na naszą instalację do MZGOK, bowiem od dnia 21 grudnia tego roku, ten zwiększony strumień, czy duży strumień będzie dla nas oznaczał, dla miasta, pozyskanie także energii elektrycznej i energii cieplnej. W dniu 21 grudnia będzie oddana spalarnia odpadów komunalnych i właśnie efektem będą te dwa dobra - energia elektryczna i ciepła. Mówiąc o tym, chciałbym z przyjemnością poinformować Wysoką Radę, że dyrektorem w budowie spalarni odpadów komunalnych została Pani Elżbieta Streker-Dembińska i być może stąd ta jej dzisiaj aktywność przy rozmowie o odpadach komunalnych.

Chciałbym także podkreślić, że my nie możemy odnosić się do tego, jakie stawki opłat zostały przyjęte w naszych gminach, tylko tutaj uprzejmie proszę Pana radnego Strzecha, żebyśmy koncentrowali się na tym, co dotyczy naszego miasta i możemy powiedzieć, że przyjęte opłaty 10 i 20 zł za odpady niesegregowane zostały przez nas, także przez Wysoką

Radę dobrze skalkulowane, bowiem ten dzisiaj rozrzut blisko 600 tys. zł nie jest aż tak duży. Obawialiśmy się, że może być inaczej, bowiem myśmy bazowali na opracowaniach, które zostały nam przygotowane, ale do końca nie byliśmy pewni, czy właściwie opłatę, jej wysokość ustawiamy. Także problemem wówczas jak Państwo pamiętacie było dla nas wybranie modelu. Były możliwe cztery modele, które dawała ustawa. Wybraliśmy ten model od osoby zamieszkującej w danym gospodarstwie domowym i zdaje się, że ta decyzja też potwierdziła się, że była to decyzja właściwa.

Potwierdzam, że gminy, które skalkulowały znacznie poniżej opłaty, dzisiaj te opłaty podwyższają, regulują je w taki sposób, żeby zbilansować cały ten koszt.

Jest wiele czynników, które składają się na koszt zagospodarowania odpadów komunalnych, ale dwa najistotniejsze są takie, to jest cena odpadów na bramie w naszym MZGOK i wynik przetargu. Jeżeli dzisiaj przychodzimy do Wysokiej Rady z propozycją zmiany częstotliwości, to po to, żeby obniżyć tę wielkość niedoboru w wyniku finansowym, która wynosi po naszej stronie około 600 tys. zł, bo mamy policzone, że jeżeli tę częstotliwość ustawimy w ten sposób jak jest w propozycji uchwały, wówczas być może ten niedobór będzie wynosił 150 może 200 tys. zł, więc warto jest taką decyzję podjąć, bowiem Wysoka Rado nie łudźmy się, MZGOK nie będzie utrzymywał na stałym poziomie ceny tony odpadów na bramie. Przyjdzie rok następny i może być sytuacja zupełnie inna, niż mamy dzisiaj, więc żeby nie było takiej sytuacji, że za rok będziemy drastycznie podnosić opłatę, żeby nam się ten system i koszty zbilansowały, to dziś proponujemy to rozwiązanie, które jest rozwiązaniem pośrednim, bezkosztowym dla mieszkańców, bowiem to nie jest właściwy model liczenia Panie radny, że płacimy drożej, bowiem odbierali dwa razy, a teraz będą odbierać raz. Będziemy odbierać raz na dwa tygodnie i odbierzemy każdą ilość odpadów, która będzie wygenerowana w danym gospodarstwie domowym.

I wreszcie Wysoka Rado ostatni argument, który jest argumentem najistotniejszym. Opłaty i koszty związane z gospodarką odpadami komunalnymi, to są wydatki bieżące, więc warto sięgnąć do zapisów w naszej ustawie budżetowej, w której mamy wyraźnie zapisane, że na rok 2015 wydatki bieżące mogą wzrosnąć o 0,44 %. 12 mln zł, które są w tej puli kosztów za gospodarkę odpadami komunalnymi, to jest bardzo znaczący udział, jako pozycja budżetowa, więc jeżeli my tutaj będziemy utrzymywać stan dopłaty czy niedoboru 600 tys. zł, plus jeszcze niezapłacone należności, to proszę Państwa będziemy mieli problem z utrzymaniem tego wskaźnika. Przypomnę także, że na rok 2016 jest założony 1 % wzrost, a na 2017 rok również 1 % wzrost, więc pilnując tej dyscypliny finansów publicznych również musimy poszukiwać takich możliwości zmniejszenia tego niedoboru, żeby nie zachodziła konieczność, powiem to wprost, żebym musiał, żebyśmy musieli przychodzić do Wysokiej Rady z projektem uchwały o podniesieniu stawki opłat za gospodarkę odpadami komunalnymi, bowiem na razie takiej potrzeby nie ma.

Wracając jeszcze do ceny odpadów w gminach, to powiem Szanowny Panie radny, że wiele zależy od tego, czy rozstrzygane kiedyś przez naszych kolegów w gminach przetargi obejmowały odbiór i zagospodarowanie odpadów, czy też tylko odbiór, bo to jeszcze były takie elementy, które wpływały na wysokość opłat, które w gminach były przyjęte.

Wysoka Rado bardzo proszę o uwzględnienie tych wszystkich argumentów i o podjęcie tych uchwał, które proponujemy, a jeszcze proszę Pana przewodniczącego, upoważniam Pana kierownika Sławomira Matysiaka, żeby odpowiedział na szczegółowe pytania Państwa radnych.”

Głos zabrał radny J. MAJZIŃSKI, cytując: „Wprawdzie już mnie tutaj Pan prezydent uprzedził odnośnie wzrostu cen. Pytanie, na które jeszcze nie padła odpowiedź, a które zadała Pani radna Kurzawa, ale ja miałbym jeszcze taki uzupełniający głos do tych problemów, które powstały. Jeżeli chodzi o cykl odbioru śmieci, tak na komisji jak i tutaj już zaistniała obawa w wypowiedziach radnych, że w okresie letnim, a szczególnie w okresie upałów te terminy odbioru śmieci mogą być niepraktyczne i tutaj jest mój apel, żeby przedsiębiorstwo

uwzględniło zmianę cyklu odbioru w sposób chociaż doraźny wtedy, kiedy zaistnieją upały i proces fermentacji tych śmieci spowoduje określone zagrożenia.

Ja jeszcze chciałem tutaj wtrącić taką uwagę Panie prezydencie odnośnie wypowiedzi Pani radnej Streker-Dembińskiej i to, co się Panu prezydentowi spodobało, ta puenta, że śmieczysz to płać. Ja się niezupełnie z tym zgadzam, bo jednak te opłaty w dość znacznym stopniu jednak są podnoszone, a nie bardzo to zgrywa się w takim odczuciu społecznym. Na obrzeżach miasta jednak mamy dość duży procent mieszkańców, którzy bardzo skromnie żyją, może to kogoś będzie śmieszyć, ale czasem trafia do mnie pytanie od osoby skromnie żyjącej, która mówi: *ale ja nie mam śmieci, to za co ja mam płacić, a teraz jeszcze wzrost opłat*, a tutaj stawka jest na przeciętnego... To w takim razie ja zadam pytanie, to 14 zł to tu jest jakąś symboliczną wielkością?"

Przewodniczący rady, cytując: „Jest 10 zł bez zmian, tylko zmieniamy częstotliwości odbioru.”

Kontynuując radny J. MAJDZIŃSKI, cytując: „W materiałach stawka jest 28 zł za niesegregowane i 14 zł za segregowane odpady.”

Odpowiadając głos zabrał Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej S. MATYSIAK, cytując: „Zacznijmy od razu od stawki. Jeżeli chodzi o stawkę, to stawka nie ulega zmianie, jest na tym samym poziomie opłata od osoby.

Jeżeli chodzi o pozostałe elementy to tak: Panie radny Strzech, Panie radny Sidor. Szanowni Panowie byliście radnymi w poprzedniej kadencji. Otrzymaliście e-maila. Były dwa spotkania z firmą, która przygotowywała nam opracowanie o kosztach i o metodach. Przed wyborem tej metody było spotkanie - szkolenie w Wąsoszach, które prowadziła Pani, która była autorką tej ustawy. Ja nie będę Państwa informował, ile osób w tym uczestniczyło, bo to nie wypada, ale te wszystkie informacje Państwo żeście otrzymali.

Pan prezydent był łaskaw przypomnieć również, że firma, która nam te wyliczenia robiła, a z tych wyliczeń, jeśli chodzi o ilość odpadów komunalnych, to się wstrzebiła, że tak powiem po żeglarsku na jajeczko, czyli 32 tys. ton i takie ilości łącznie odpadów generujemy w mieście Koninie, wobec tego firma ta wyliczyła wraz z kosztami administracyjnymi i innymi kosztami stawkę na poziomie jak Pan radny pamięta zapewne 12.70 zł. Rada podjęła uchwałę wówczas o stawce 10 zł i słusznie taką uchwałę podjęła dlatego, że opłata musi mieć w sobie co najmniej dwa elementy, czyli musi być zgodna z kosztami, ale z drugiej strony musi być możliwa do uiszczenia przez tych, którzy tę opłatę mają uiszczać, bo widzimy tutaj wyraźnie, że jeśli chodzi o ściągalność tej opłaty, to jest, jaka jest.

Jeżeli chodzi o działania kontrolne i tę rozbieżność, jaką Państwo widzicie między ilością deklaracji złożonych, a liczbą osób wg GUS, jaka zamieszkuje w mieście Koninie. Możemy przyjąć, bo trudno założyć, że ludzie mijają się z prawdą delikatnie mówiąc celowo. Przypuszczać możemy, że część tych osób, tak jak Pan radny Sidor był łaskaw powiedzieć, że jedna osoba z jego domu studiuje poza miastem Koniem, wobec tego została odpisana od tej deklaracji i takich odpisów codziennie w jedną i w drugą stronę mamy bardzo dużo, a ta metoda od osoby skutkuje tym, że wiele osób musi nad tym pracować.

Jeżeli chodzi o sposoby kontroli, to ta kontrola urzędnicza, którą prowadzimy, polega na tym, że po pierwsze, porównujemy ilość deklaracji z podatkiem od nieruchomości, czyli sprawdzamy, czy z miejsca którego płacony jest podatek od nieruchomości wpłynęła deklaracja. Po drugie współpracujemy z Urzędem Stanu Cywilnego, otrzymujemy od tego urzędu informację o urodzeniach i w uzgodnieniu z prawnikami wysyłamy do mieszkańców domków jednorodzinnych, do spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot informację o urodzeniu i przypomnienie o tym, by uzupełnić deklarację. Po trzecie współpracujemy z Wydziałem

Spraw Lokalowych, który dokonuje czynności na wniosek zainteresowanych związanych z dopłatami za energię elektryczną i tutaj składane w tamtym wydziale informacje o ilości osób porównujemy z tym, co jest w deklaracjach. To są takie czynności urzędnicze, które prowadzimy i które skutkują zmianami in plus.

Jeżeli chodzi o możliwości kontrolne, to tak jak Pani radna Streker-Dembińska powiedziała, trudno tutaj wymyśleć jeszcze coś innego. Niestety ustawodawca zawierzył, że jesteśmy sumiennymi obywatelami, że jesteśmy społeczeństwem obywatelskim i wpisał w ustawę zapis, że w deklaracji podaje się liczbę osób zamieszkałych, a niezameldowanych. To jest bardzo trudne do zweryfikowania. Wobec tej sytuacji podjęliśmy czwartą metodę, już jedną ulicę w ten sposób zrobiliśmy. We współpracy z PWiK otrzymaliśmy zużycie wody poszczególnych domostw z jednej ulicy i analizujemy to zużycie wody z wielkościami wpisanymi w deklaracji na odpady komunalne. To jest kwestia przyszłości, ale też Państwu powiem, że możemy tylko prosić, że taką nieprawidłowość żeśmy wykryli, natomiast władczych możliwości w tej kwestii tutaj nie mamy. Po piąte realizujemy wspólnie ze Strażą Miejską, ostatnio było to na ul. Chopina. Wzdłuż wszystkich firm, które prowadzą tam działalność gospodarczą przeprowadziliśmy kontrolę, czy wszystkie te firmy złożyły stosowne deklaracje. Ponadto prowadzimy wspólnie ze Strażą Miejską kontrole doraźne na różne wnioski, sugestie, informacje wpływające od mieszkańców miasta Konina. To tyle jeżeli chodzi o ten system.

Jeżeli chodzi o kwestię drugą, bo to jest jedna kwestia złożenia deklaracji, ilości i ściągłości opłaty. Drugim elementem jest kwestia segregacji. Jeżeli chodzi o sprawdzanie segregacji, to chcę Państwu powiedzieć, zgodnie z treścią umowy, jaką zawarliśmy z firmą odbierającą odpady, ma ona w swoich obowiązkach sprawdzanie, czy wraz z odpadami zbieranymi selektywnie, są odpady inne niż powinny tam występować. Ma obowiązek nas o tym powiadamiać, a my powinniśmy w tej kwestii reagować. Póki co takich informacji od firmy nie mamy.

Ponadto, jeżeli Państwo radni uważacie, że mieszkańcy miasta Konina nie do końca wywiązują się ze swoich obowiązków segregacji, to w naszym kraju istnieje Inspekcja Ochrony Środowiska, która to inspekcja jest uprawniona i upoważniona do przeprowadzenia kontroli w tym zakresie. Jeżeli Państwo będziecie wyrażali taką wolę, to my przygotujemy wystąpienie do tej Inspekcji, żeby w sposób szczególny te kontrole były przeprowadzone, ale muszę Państwu powiedzieć, że ja nie podzielam tego stanowiska, że u nas jest tak źle. Podzielam stanowisko, które zaprezentowała Pani radna Streker-Dembińska, że jesteśmy liderem, jeśli chodzi o selektywną zbiórkę, poziomy recyklingu nałożone przez Unię Europejską uzyskujemy i nie widzę powodów, dla których mielibyśmy takie szczegółowe kontrole, bo Państwo rozumiecie, że wiąże się to z koniecznością zidentyfikowania, kto jest właścicielem tego worka, zrobienia dokumentacji fotograficznej i przeprowadzenia całego postępowania.

Jeżeli Państwo pozwolicie jeszcze dwa słowa, bo Pan prezydent wszystko powiedział właściwie na ten temat, ale jeszcze dwa słowa w związku z porównaniem. Pozwoliłem sobie zrobić zestawienie jak to jest w innych miastach. Mówimy tylko o odpadach zmieszanych. Białystok - dwa razy w miesiącu; Gniezno - nie rzadziej, niż co dwa tygodnie; Golina - dwa razy w miesiącu; Kalisz - nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie; Kazimierz Biskupi - nie rzadziej niż raz w miesiącu; Koło - co dwa tygodnie; Kramsk - dwa razy w miesiącu; Krzymów - dwa razy w miesiącu; Kutno - dwa razy w miesiącu; Leszno - nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie; Ostrów Wielkopolski - raz na dwa tygodnie, Piła - raz na tydzień w miesiącach kwiecień - październik, raz na dwa tygodnie w miesiącach listopad - marzec; Płock - raz na dwa tygodnie; Poznań taka aglomeracja, zresztą, jeżeli chodzi o system odpadów komunalnych w Poznaniu, to media bardzo dużo o tym pisały - raz na dwa tygodnie. Panie radny nie śmierz tam. Stare Miasto - co najmniej dwa razy w miesiącu; Strzałkowo - raz na dwa tygodnie; Turek - raz na dwa tygodnie; Września - centrum miasta co tydzień, zabudowa jednorodzinna co dwa tygodnie; Wilczyn - dwa razy w miesiącu. To tyle,

jeżeli chodzi o informacje. Nie są to jakoś wybrane w sposób szczególny czy po to, żeby udowodnić, że tak powinno być.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję za te wyjaśnienia. Dyskutujemy godzinę i mam czasami wrażenie, że w kółko.”

Ponownie głos zabrał Prezydent J. NOWICKI, cytując: „Proszę Pana kierownika, żeby wyjaśnić, bowiem Pani radna Anna Kurzawa pytała o coś innego zupełnie. Chodzi o nieruchomości niezamieszkałe i tutaj mamy według starej deklaracji za 90 litrów mamy 10,50 zł i dalej 21 zł. Chodzi o nową deklarację, gdzie są inne zupełnie wpisane stawki. Proszę to wyjaśnić.”

Odpowiadając Kierownik Wydziału GK S. MATYSIAK, cytując: „Pani radna nie pytała o opłaty związane z osobą, tylko pytała o stawki za pojemnik, jeżeli chodzi o działalność gospodarczą. Jeżeli chodzi o działalność gospodarczą, to w deklaracji każdy prowadzący tę działalność gospodarzą sam określa, ile ma odpadów komunalnych. My weryfikujemy to później poprzez firmę odbierającą odpady, która nas informuje, ile tych odpadów od przedsiębiorcy odebrała. I tam żeśmy wprowadzili poprzednio, na sesji październikowej, wprowadziliśmy zmianę polegającą na tym, że był to podział na kilka różnych wartości pojemników, o różnych wielkościach. Ujednoliliśmy to do dwóch pojemników o dwóch wartościach i uśredniliśmy tę opłatę. To jest uchwalone w październiku.”

Ponownie głos zabrał radny Z. STRZECH, cytując: „Panie prezydencie i takiej informacji, jaką kierownik nam udzielił na sesji dopiero oczekujemy na komisji. Jak dyrektor MZK mówi, że trzeba zmienić cenę biletów, to mówi od razu: Panowie radni w tych i tych miastach takie są ceny biletów. Jak prezes PWiK, co już wcześniej powiedziałem, jest potrzeba zmiany ceny, to mówi, że w miastach o podobnej liczbie mieszkańców takie ceny obowiązują i wystarczyło na Komisję Infrastruktury taką informację przedłożyć, jakie są ceny i jaka częstotliwość odbioru odpadów komunalnych mieszanych jest w poszczególnych gminach, bo tu w tym się kryje różnica ceny i w części kierownik na to mnie dopiero teraz odpowiedział.”

Przewodniczący rady, cytując: „To jest puenta bardzo ważna. Ja zachęcam, żebyśmy na komisjach starali się przedyskutować bardziej dogłębnie temat, żebyśmy nie tracili godziny tak jak teraz na tej dyskusji. Zobaczcie ile przed nami jeszcze pracy, a tkwimy na początku porządku obrad. To świadczy źle o pracy na komisji w tym temacie akurat, ale lepiej uzyskać odpowiedź później niż wcale.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekty uchwał oznaczone numerami druku 63, 69 i 70 poddał pod głosowanie.

DRUK NR 63

Wynikiem głosowania: 16 radnych „za”, 2 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za

gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz trybu ich składania za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Uchwała Nr 44 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK NR 69

Wynikiem głosowania: 9 radnych „za”, 3 „przeciw” i 6 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 479 Rady Miasta Konina z dnia 28 listopada 2012 roku w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina.

Uchwała Nr 45 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK NR 70

Wynikiem głosowania: 10 radnych „za”, 3 „przeciw” i 5 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 571 Rady Miasta Konina z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Uchwała Nr 46 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Studium rozwoju transportu zrównoważonego Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Konińskiej” (druk nr 56).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad, to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Studium rozwoju transportu zrównoważonego Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Konińskiej”. Pana przewodniczącego T. Wojdyńskiego proszę o przedstawienie opinii komisji wiodącej do tego projektu uchwały.”

KOMISJA FINANSÓW obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały w sprawie przyjęcia studium rozwoju transportu zrównoważonego Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Konińskiej komisje zaopiniowały pozytywnie.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Jest to jeden z elementów całego projektu Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Konińskiej. Państwo mają świadomość, dlaczego go tak szybko procedujemy, ponieważ za chwilę będą dostępne środki w ramach OSI i chcąc je racjonalnie wykorzystać, musimy być do tego gotowi na czas, ażeby można było szybko przystąpić do realizacji projektów, które w ramach tego wspólnego projektu Aglomeracji Konińskiej chcemy realizować.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 56 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 14 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia „Studium rozwoju transportu zrównoważonego Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Konińskiej”.

Uchwała Nr 43 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący rady, cytuje: „Pani Katarzynie Rejniak dziękujemy za cierpliwość i wsłuchanie się w obrady na inne tematy. Jak widać Rada Miasta Konina sprzyja wszelkim tematom, które są związane z realizacją projektów przyszłościowych - mam nadzieję Aglomeracji Konińskiej, która ma łączyć miasto z powiatem.”

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 429 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (druk nr 66).

Przewodniczący rady, cytuje: „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, a jest nim rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 429 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów. Projekt uchwały zawarty jest w druku nr 66. Opinię do tego projektu uchwały przedstawi przewodniczący T. Wojdyński.”

KOMISJA FINANSÓW obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji T. WOJDYŃSKI powiedział, cytuje: „Projekt uchwały dotyczy udzielenia uprawnień funkcjonariuszom Straży Miejskiej i Policji do przejazdów bezpłatnych podczas służby. Projekt został zaopiniowany pozytywnie.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 66 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 429 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów.

Uchwała Nr 47 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie Porozumienia regulującego sprawę budowy i utrzymania wybudowanego przez miasto Konin skrzyżowania typu rondo drogi wojewódzkiej nr 264 Konin – Kleczew z łącznikiem ulicy Kleczewskiej z ulicą Przemysławą w Koninie (druk nr 73)

Przewodniczący rady, cytując: „Możemy przejść do kolejnego punktu porządku obrad, w którym rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie Porozumienia regulującego sprawę budowy i utrzymania wybudowanego przez miasto Konin skrzyżowania typu rondo drogi wojewódzkiej nr 264 Konin – Kleczew z łącznikiem ulicy Kleczewskiej z ulicą Przemysławą w Koninie - druk nr 73. Pan przewodniczący T. Wojdyński przedstawi opinię do wspomnianego projektu uchwały.”

KOMISJA FINANSÓW obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały po rozpatrzeniu przez komisję został pozytywnie zaopiniowany 11 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „To po części techniczna uchwała, bo póki co mamy status ulicy Kleczewskiej, która jest drogą wojewódzką. Chodzi o to, żeby odpowiedzialnym za utrzymanie był również stosowny urząd, czyli Urząd Marszałkowski, bo póki co jest taki status drogi - ulicy Kleczewskiej.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 73 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie Porozumienia regulującego sprawę budowy i utrzymania wybudowanego przez miasto Konin skrzyżowania typu rondo drogi wojewódzkiej nr 264 Konin – Kleczew z łącznikiem ulicy Kleczewskiej z ulicą Przemysławą w Koninie.

Uchwała Nr 48 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

14. Podjęcie uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (druk nr 51).

Przewodniczący rady, cytując: „Przechodzimy do kolejnego punktu tj. uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową - druk nr 51. Bardzo proszę o przedstawienie opinii komisji wiodącej przez Pana przewodniczącego T. Wojdyńskiego.”

KOMISJA FINANSÓW obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany 11 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „To też po części techniczna uchwała. Musimy zapewnić dostęp do drogi publicznej. Taki jest obowiązek miasta. W sytuacji, kiedy właściciel nie ma takiej możliwości, musimy nałożyć obowiązek służebności gruntowej.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 51 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową.

Uchwała Nr 49 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

15. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości w drodze darowizny (druk nr 52).

Przewodniczący rady, cytując: „Następny punkt porządku obrad, to podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości w drodze darowizny - zawarty w druku nr 52. Opinię do tego projektu uchwały przedstawi Pan przewodniczący T. Wojdyński.”

KOMISJA FINANSÓW obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Uchwała została pozytywnie zaopiniowana 11 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 52 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości w drodze darowizny.

Uchwała Nr 50 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

16. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zbycia nieruchomości (druki nr 47, 48, 50, 60, 61, 62, 64, 65),

b) zamiany nieruchomości (druk nr 67).

Przewodniczący rady, cytując: „Teraz duży blok uchwał, z których większość dotyczy zbycia nieruchomości - druki nr 47, 48, 50, 60, 61, 62, 64, 65 i jeden druk dotyczący zamiany nieruchomości - druk nr 67. Pan przewodniczący T. Wojdyński przedstawi opinię do wszystkich projektów uchwał.”

KOMISJA FINANSÓW obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Wszystkie projekty uchwał dotyczące zbycia nieruchomości zostały pozytywnie zaopiniowane. Druki nr 47, 48, 50, 60 i 64 - 11 głosami „za”. Druki nr 61 i 62 - 10 głosami „za”. Druki nr 65 i 67 - 10 głosami „za”. ”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał i powiedział, cytując: „Otrzymali Państwo pismo przedsiębiorcy w sprawie druku nr 62. Sprawa ciągnąca się wiele lat. Prezydent podjął decyzję, że jednak interesem miasta jest to, żeby tę nieruchomość miejską wystawić najpierw na przetarg, licząc, że kwota, którą możemy za nią uzyskać będzie znacząco wyższą od operatu szacunkowego, bo jest bardzo atrakcyjna, bez żadnych ograniczeń. Natomiast ta druga nieruchomość, o której jest mowa, jest nieruchomością, która już takie ograniczenia posiada i to nie jest bez znaczenia. Jest ryzyko tego, że moglibyśmy jako organ stanowiący i Prezydent narazić się na to, że źle oszacowana wartość nieruchomości groziłaby skutkami odpowiedzialności daleko idącej ze strony samorządu miasta, ponieważ takie przykłady się już w Polsce zdarzały. Można zamieniać nieruchomości porównywalnej wartości. W sytuacji, kiedy z jakichś względów, a tu w tym przypadku względów technicznych takie ryzyko istnieje, a jest ono realne, przykłady są tego typu, najbliższy w Poznaniu. Ja podam przykład tego, co się stało z Kulczyk Parkiem, gdzie winę ponosił tak naprawdę cały organ samorządowy, nie tylko Prezydent, ale i Rada Miasta Poznania, dlatego Prezydent mógł uniknąć odpowiedzialności, bo też de facto duża część winy leżała po stronie rady. Błędem było to, że w Poznaniu sprzedano teren parku jako park i zgodnie z ceną określoną w operacie szacunkowym, po czym ta sama Rada Miasta Poznania zmieniła charakter tego terenu na teren pod zabudowę. Jak to zmienia wartość gruntu nie muszę Państwu mówić. Kolejność powinna być kompletnie odwrotna. Wpierw należało zmienić plan i wówczas po raz kolejny określić operat szacunkowy tego terenu, po czym by się okazało, że wartość tego gruntu jest wielokrotnie wyższa. Tu jest ryzyko tego, że niestety teren, na który mielibyśmy się zamienić może być wart dużo mniej niż się przypuszcza, ponieważ są tam znaczące ograniczenia techniczne w związku z przebiegiem instalacji na tym terenie, więc wydawałoby się i wielokrotnie na każdej sesji podejmujemy takie uchwały dotyczące zamiany nieruchomości i one są słuszne, ale zamieniamy nieruchomości porównywalnej wartości. Tutaj ryzyko tej dysproporcji wartości nieruchomości jest zbyt duże, ażeby narażać Radę czy Prezydenta na podjęcie odpowiedzialnej w skutkach decyzji. Wydaje więc się mimo daleko zaawansowanej procedury, wieloletnich negocjacji, wydaje się że ta cierpliwość okazała się jednak nie bez znaczenia, bo to ryzyko ja osobiście dostrzegam. Nie wiem jak Państwo, ale ja je widzę i w sytuacji, kiedy nasza działka nie ma żadnych ograniczeń, jest bardzo atrakcyjna, o czym nie muszę Państwa przekonywać, musimy postąpić odpowiedzialnie, stąd proponowana przez nas zmiana strategii postępowania, ażeby wystawić ją na przetarg nieograniczony. Państwa bym bardzo prosił, jeśli uważacie, że powinniśmy postąpić inaczej, wyrażcie swoją opinię. To są wątpliwości po prostu,

natomiast nam jako członkom organów samorządowych musi przyświecać odpowiedzialność za decyzje jakie podejmujemy. Wydaje się, że ta decyzja jest bezpieczną decyzją.”

Głos zabrał radny W. NOWAK, cytując: „Ja pytam tylko dlatego, że tak jak mówiłem, nie byłem na komisji. Chciałem zapytać, czy ten podział geodezyjny, który obecnie tam funkcjonuje nie przeszkadza w realizacji inwestycji, gdybyśmy mieli planowany tamtędy przebieg drogi krajowej nr 25.”

Odpowiedzi udzielił Prezydent J. NOWICKI, cytując: „Chciałbym najpierw jeszcze powiedzieć, że bezpośrednia wymiana tych działek mogłaby się okazać niekorzystna, bowiem wtedy opieramy się na operatach szacunkowych i to jest wszystko, natomiast cena z przetargu na wystawioną nieruchomość może być niekiedy z trzykrotnym albo większym przebicciem od tej ceny, jaką wystawiamy, jako cenę wyjściową, więc to jest między innymi główny powód, dla którego wnoszę do Wysokiej Rady o zbycie tej nieruchomości.

Odpowiadając na pytanie Pana radnego Witolda Nowaka odpowiem, że ta nieruchomość, która miałaby podlegać wymianie, ona będzie nam w dużej części potrzebna pod przebudowę skrzyżowania i budowę ul. Paderewskiego w nowym ciągu drogi krajowej nr 25, ale jeśli nie będzie n zgody tego czy następnego właściciela tej nieruchomości, Wysoka Rada doskonale wie, że możemy iść ZRID-em i wówczas i tak te prace projektowe i potem wykonawcze mogą być prowadzone, a odszkodowanie, jakie zostanie wyznaczone będzie wówczas naszym kosztem.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekty uchwał oznaczone numerami druków 47, 48, 50, 60, 61, 62, 64, 65 i 67 poddał kolejno pod głosowanie.

DRUK Nr 47

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Wilków.

Uchwała Nr 51 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 48

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Przydziałki.

Uchwała Nr 52 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 50

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Starówka.

Uchwała Nr 53 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 60

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Chorzeń.

Uchwała Nr 54 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 61

Wynikiem głosowania: 13 radnych „za”, 1 „przeciw” i 4 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Starówka.

Uchwała Nr 55 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 62

Wynikiem głosowania: 17 radnych „za”, 1 „przeciw” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Niesłusz.

Uchwała Nr 56 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 64

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Morzysław.

Uchwała Nr 57 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 65

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Starówka.

Uchwała Nr 58 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 67

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości – obręb Pawłówek.

Uchwała Nr 59 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 31 Rady Miasta Konina z dnia 21 stycznia 2015 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej (druk nr 74).

Przewodniczący rady, cytując: „Możemy więc przejść do kolejnego punktu porządku obrad, a jest nim rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 31 Rady Miasta Konina z dnia 21 stycznia 2015 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej - druk nr 74. Opinię do tego projektu uchwały przedstawi Pan przewodniczący T. Wojdyński.”

KOMISJA FINANSÓW obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały - druk nr 74 był rozpatrzony przez dwie komisje i został pozytywnie zaopiniowany.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 74 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 31 Rady Miasta Konina z dnia 21 stycznia 2015 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej.

Uchwała Nr 60 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

18. Podjęcie uchwały w sprawie przejęcia zadania z zakresu administracji rządowej na podstawie porozumienia (druk nr 72).

Przewodniczący rady, cytując: „Możemy przejść do kolejnego punktu, w którym mamy do rozpatrzenia projekt uchwały w sprawie przejęcia zadania z zakresu administracji rządowej na podstawie porozumienia - druk nr 72. Komisją wiodącą do tego projektu uchwały jest Komisja Praworządności, której przewodniczącego J. Zawilskiego proszę o przedstawienie wypracowanej opinii.”

KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI obradowała wspólnie z Komisją Edukacji, Kultury i Sportu oraz Komisją Rodziny i Spraw Społecznych. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji J. ZAWILSKI powiedział, cytując: „Do druku nr 72 radni nie mieli pytań. Jest to uchwała techniczna, która co roku jest podejmowana i związana z obsadą wojskowej komisji rekrutacyjnej. Wojewoda zleca to zadanie nam. Komisja 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 72 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przejęcia zadania z zakresu administracji rządowej na podstawie porozumienia.

Uchwała Nr 61 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

19. Podjęcie uchwały w sprawie założenia VII Liceum Ogólnokształcącego Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Koninie (druk nr 53).

20. Podjęcie uchwały w sprawie założenia Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego (druk nr 54).

Przewodniczący rady, cytując: „Mamy do rozpatrzenia dwa projekty uchwał, które wiążą się ze sobą. Pierwszy dotyczy założenia VII Liceum Ogólnokształcącego Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Koninie - druk nr 53, a drugi z tym związany, to uchwała w sprawie założenia Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego - druk nr 54. Bardzo proszę o przedstawienie opinii komisji wiodącej do obu projektów uchwał przewodniczącą komisji Edukacji, Kultury i Sportu E. Streker-Dembińską.”

KOMISJA EDUKACJI, KULTURY I SPORTU obradowała wspólnie z Komisją Praworządności oraz Komisją Rodziny i Spraw Społecznych. Przedstawiając opinię przewodnicząca komisji E. STREKER-DEMBIŃSKA powiedziała, cytując: „Komisja rozpatrzyła projekt uchwały, uchwały, która stwarza możliwość i szansę dla absolwentów Gimnazjum Sportowego rozpoczęcia nauki w klasie sportowej w nowo powołanym VII Liceum Ogólnokształcącym. Oczywiście ta uchwała nie jest jednoznaczna z tym, że taka klasa zostanie utworzona. Ona zostanie utworzona wtedy, kiedy będą do niej chętni, dlatego Rada podejmując tę uchwałę, jedynie stwarza taką możliwość, aby koszty funkcjonowania nowo powołanego VII Liceum Ogólnokształcącego nie były zbyt wielkie i były rozsądne.

Powołuje się również tą drugą uchwałą Zespół Szkół, którego wspólna administracja dla gimnazjum i liceum będzie gwarantowała, że koszty nie będą duże, jeśli chodzi o prowadzenie tego liceum.

Jeśli chodzi o uchwałę o założeniu VII Liceum Ogólnokształcącego głosowało 7 członków komisji i jednogłośnie opowiedzieli się „za” powołaniem takiego liceum, natomiast jeśli chodzi o założenie Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego w Koninie, również 7 głosami „za” Komisja Edukacji, Kultury i Sportu pozytywnie zaopiniowała tę uchwałę.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Z. CHOJNACKI, cytując: „Ja się wstrzymam, jeśli przyjdzie do głosowania w sprawie tej uchwały i za chwilę powiem dlaczego. Nie chcę w tym momencie rozstrzygać, czy pomysł jest dobry, czy jest zły. Czegoś mi w tym

dochodzeniu do takich ustaleń brakuje. Do mnie informacja o chęci powołania do istnienia nowej szkoły dotarła dwa tygodnie temu. Wydaje mi się, że to jest zbyt krótki czas, żeby dokonać pewnego rozeznania, jakie są potrzeby społeczne, co na to rodzice, co na to dzieci. My po dwóch tygodniach mamy podejmować decyzję „za” czy „przeciw”.

Poza tym mi brakuje takiego długofalowego spojrzenia na problem naszego szkolnictwa konińskiego. Ja przedstawię pewien ciąg zdarzeń, które dla mnie są nie do końca zrozumiałe. W 2011 roku kupujemy budynek po szkole kupieckiej za 2,5 mln zł, remontujemy za 4 mln zł. Tam w tym momencie mieszczą się nasze urzędy i uważam, że to był pomysł jak najbardziej słuszny. Na przestrzeni 2010, 2011 r. remontujemy szkołę Podstawową Nr 5. Co prawda remont nie był jakiś tam znaczący, nie był strasznie drogi, ale te pieniądze zostały wyłożone. W 2014 r. dowiadujemy się, że ze względu na niż demograficzny rezygnujemy z prowadzenia Szkoły Podstawowej Nr 5. W 2015 r. mimo że subwencja oświatowa jest mniejsza o blisko 3 mln zł, powołujemy do życia nową szkołę. Ja mam świadomość, że powołanie nowej szkoły nie wiąże się z budową nowego obiektu, że tutaj te koszty rzeczywiście będą pewnie niewielkie, jeśli ta szkoła powstanie zgodnie z tym, co tutaj mówiła Pani przewodnicząca, jeśli znajdą się osoby chętne. Natomiast chciałbym w tym momencie nie tyle krytykować, jak namówić do myślenia perspektywicznego, do stworzenia gminnej polityki oświatowej. Ja myślę, że wspólnie powinniśmy usiąść i zastanowić się, jak to nasze szkolnictwo powinno wyglądać. Powinniśmy mieć odpowiedź na pytanie, ilu uczniów w klasie na poszczególnych poziomach kształcenia powinno być. Ile powinno być, jeśli chodzi o klasy, które są różnie profilowane itd. Tutaj niestety widzę taki ruch dość negatywny. Do niedawna było 25, ja mówię w oparciu o pewną wiedzę, którą zasięgnąłem. Do niedawna było 25 uczniów w jednej klasie, w tej chwili te klasy rosną do 30 uczniów. Ministerstwo Edukacji, jako jeden z podstawowych wymogów stawia wymóg indywidualizacji kształcenia, jak to się ma do tego wymogu, to ja nie będę tłumaczył, to jest sprawa oczywista. Powinniśmy mieć wypracowane zasady tworzenia klaso-pracowni. To jest szczególnie ważne, jeśli chodzi o kształcenie techniczne. Doskonale wiemy, że jest przyjęta zasada, że szkoły będą mogły otwierać nowe oddziały pod warunkiem, że stworzą możliwość zdawania egzaminu. Stworzenie stanowiska technicznego rzeczywiście jest bardzo kosztowne i to też w jakimś naszym myśleniu perspektywicznym powinno się pojawić. Też mamy do czynienia z sytuacją, gdzie szkoły też nie mogą dowolnie otwierać nowych oddziałów. Czy to jest dobre, czy też nie, nie chcę w tym momencie tego oceniać, natomiast wydaje mi się, że dyrektorzy powinni wiedzieć w perspektywie kilku, czy kilkunastu lat, jaką grupę młodzieży będą mogli przyjąć. Dzisiaj jest to decyzja możecie otworzyć tyle oddziałów, więcej nie. Ja powtarzam, to ma dobre jak i złe strony takie bym powiedział ograniczenie liczby uczniów, które szkoły mogą przyjąć.

I rzecz niezwykle tutaj istotna. My powinniśmy wiedzieć tak naprawdę, kiedy my dojdziemy do takiej sytuacji, że nasza młodzież będzie mogła uczęszczać do szkół i będą kończyć na pierwszej zmianie swój czas pracy. To jest niezwykle istotne, jeśli chodzi o kształcenie na poziomie szkół ponadpodstawowych. Musimy pamiętać, że ponad 60 % to są uczniowie dojeżdżający z terenów poza miastem. My za tych uczniów otrzymujemy konkretne pieniądze, w związku z tym rzeczą oczywistą jest, że powinniśmy stworzyć jak najbardziej godne warunki pracy dla tej młodzieży. Być może ktoś powie, że to już jest nudne, ale powtórzę to, co powiedziałem wcześniej, że błędem było oddawanie budynku Szkoły Podstawowej Nr 5. To już nie chodzi nawet o poniesione koszty. To nawet pewnie niewiele z tego budynku rzeczywiście trafi do Zespołu Szkół Budowlanych. Może Pan Prezydent zdementuje pewne plotki, ale do moich uszu doszła informacja, że tak naprawdę Zespół Szkół Budowlanych może liczyć na plac zabaw, czyli tzw. Radosną Szkołę. Pozostałe rzeczy przechodzą do PWSZ, który przenosi do tego budynku część swoich oddziałów po to, żeby w Morzysławiu otworzyć komercyjną szkołę języków obcych. Ja nie mam nic przeciwko temu, żeby szkoły prowadziły taką działalność, natomiast niech niejako prowadzą w oparciu o własną bazę.

Jeszcze raz podkreślę - oddanie Szkoły Podstawowej Nr 5 było błędem, z jakiego powodu. Ja pozwoliłem sobie wejść na strony internetowe szkół technicznych funkcjonujących w obrębie Konina i czego się tam dowiedziałem. W Zespole Szkół Technicznych młodzież kończy zajęcia o godz. 15.00. Młodzież Zespołu Szkół Technicznych w Turku 15.10. Zespół Szkół Budowlanych w Koninie o 17.20, Zespół Szkół Technicznych i Hutniczych o 17.40, Zespół Szkół Górniczo-Energetycznych o 19.05, Zespół Szkół im. M. Kopernika o 20.50. Ja nie chcę powiedzieć, że to jest jakieś złośliwe działanie, natomiast uważam, że po przyjęciu takiego długofalowego planu my powinniśmy te rzeczy uwzględniać, żeby rzeczywiście te warunki do pracy w szkołach technicznych, bo w szkołach jeśli chodzi o licea tutaj standard jest bardzo podobny i tutaj myślę, że sytuacja jest znacznie lepsza.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ja niejako odniosę się od razu, ponieważ Pan radny Zenon Chojnacki wyraził bardzo szeroki pogląd na temat funkcjonowania konińskiej oświaty, a wydaje mi się, że punktem wyjścia jest zupełnie coś innego i na proste pytanie będę chciał poprosić Panią dyrektor, żeby nam odpowiedziała, czy jest zainteresowanie w gimnazjum sportowym, żeby kontynuować na poziomie licealnym dalsze wykształcenie, bo ja wątpliwości co to tego, że tam jest najlepsza baza sportowa w sąsiedztwie nie mam żadnych, więc jeśli ktoś jest sportowcem, a ja jestem z krwi i kości, to kompletnie nie rozumiem tego zarzutu, bo jeśli gdziekolwiek mam spróbować rozwijać talenty sportowe to po pierwsze, kontynuować edukację na przyzwoitym poziomie, bo zgadzam się z jedną opinią, dla mnie oczywistą, bo zobaczymy, czy będą zainteresowani przy rekrutacji, bo jak ich nie będzie, to szkoła nie powstanie. Mogę dostarczyć tyle samo argumentów na tak, jeśli chodzi o przekazanie budynku Szkoły Podstawowej Nr 5 dla PWSZ, jak Pan przewodniczący argumentów negatywnych, ale to nie jest przedmiotem debaty. Uważam, że był czas kiedyśmy decyzję podejmowali i uważam, że to jest słuszna decyzja, bo to daje szansę kształcenia również na ponad licealnym, ponad technicznym, a więc na wyższym poziomie kształcenia zawodowego w naszym mieście, bo nie było tajemnicą, że wydział zamiejskowy, który ma bardzo ważne zadanie kształcenia na kierunkach technicznych wyższych z racji niskiego prestiżu, mówiąc wprost, kto chciałaby się kształcić na uczelni wyższej technicznej w Turku? Samo brzmienie jest już złe, a zarazem mając świadomość tego, że wydział jest tak ważny, tej szansy nie możemy się pozbawiać.

Ja dalej nie będę się wypowiadał. Trzymajmy się tego, co jest przedmiotem projektu uchwały. Jeśli Pan Prezydent będzie chciał odpowiedzieć na pytanie dotyczące systemu kształcenia, to oczywiście jego rola. Pani dyrektor może odpowiedzieć na proste pytanie, czy młodzież, która kształci się w gimnazjum jest w dużej części zainteresowana kontynuacją kształcenia na poziomie licealnym, bo to jest istota rzeczy. Chcę uzyskać odpowiedź na fundamentalne pytanie, bo ta dyskusja nie ma sensu w sytuacji, jeśli się okaże, że Pani dyrektor powie, że uczniowie nie są zainteresowani, ale w to akurat wątpię.”

Odpowiedzi udzieliła Ludmiła WOŹNIAK dyrektor Gimnazjum Nr 6 - Szkoła Mistrzostwa Sportowego im. Janusza Kusocińskiego, cytując: „Nasi uczniowie, w przyszłości absolwenci, są zainteresowani kształceniem w szkole ponadgimnazjalnej o profilu sportowym. Takiej szkoły nie ma w Koninie, więc szukają liceum ogólnokształcącego poza Koninem i uciekają od nas z miasta, dlatego jesteśmy bardzo zainteresowani.”

Głos zabrał radny W. WANJAS, cytując: „Dokładnie Pani dyrektor przed chwilą powiedziała to, co ja chciałem powiedzieć. Dziwię się komuś tak doświadczonemu, jak Pan Zenon Chojnacki, że przy każdej okazji używa takich haseł, które są niezwiązane z tym, a dziwię się tym bardziej, że sam doskonale wie, pracuje w placówce, która ma klasę licealną

o profilu sportowym piłki nożnej dziewcząt, która ma pełne obłożenie, a takich klas brakuje dla szermierki, dla koszykówki i właśnie między innymi w tym celu powstaje, dlatego nie wolno przy każdej okazji wyciągać Szkoły Podstawowej Nr 5, tylko trzeba merytorycznie odnosić się do tematu, który dotyczy procedowania. Dostaliśmy talentów, mniejsze lub większe te, które odchodziły do Poznania i Łodzi do liceów sportowych dlatego, że nie mieliśmy klas licealnych w Koninie, gdzie młodzież gimnazjalna, uzdolniona sportowo mogłaby dalej kontynuować naukę. Najlepszy przykład, zobaczcie Państwo co znaczy licencja wychowania fizycznego na PWSZ. Ilu tam mamy zdolnych sportowców, którzy mogą przez trzy lata być u nas w Koninie, a nie reprezentować akademickie ośrodki w Poznaniu, Łodzi czy gdzie indziej, tylko reprezentują nasze drużyny.”

Ad vocem głos zabrał wiceprzewodniczący rady Z. CHOJNACKI, cytując: „Mówiąc krótko, bardzo trudno mi się dyskutuje, kiedy ktoś ustosunkowuje się do tego, czego ja nie powiedziałem. Ja na samym początku powiedziałem, że być może to jest świetny pomysł. Ja nie mam nic przeciwko powstaniu liceum sportowego. Chodziło mi o to, żebyśmy stworzyli pewnego rodzaju program rozwoju konińskiej oświaty. Pytanie szczegółowe, co zrobimy, kiedy pojawi się Pani dyrektor, rodzice i poproszą o stworzenie takiego samego zespołu w Gimnazjum Nr 3, ponieważ tam są prowadzone klasy integracyjne i dzieci i rodzice będą chciały uczęszczać do szkół na wyższym poziomie kształcenia. Czy mamy na to przygotowaną odpowiedź? W związku z tym stajemy okoniem w stosunku do rodziców, bo rodzice mogą mieć pewnego rodzaju zastrzeżenia. Jedni mogą, drudzy nie mogą.”

Przewodniczący rady, cytując: „Prosimy Prezydenta, żeby na część tych wątpliwości odpowiedział, bo wydaje się, że jak mało kto włożył w to sporo serca i swojej pracy.”

Odpowiadając z-ca Prezydenta S. LOREK, cytując: „Po pierwsze chcę odpowiedzieć, że rozmowy o utworzeniu liceum sportowego, to jest półtora roku rozmów i analiz, czy takie liceum w naszej sieci szkół powinno się znaleźć, a nie dwa tygodnie. Rozmowy ze środowiskiem szkoły przede wszystkim. Po drugie chcę powiedzieć, że mamy szkołę, licealny ośrodek szkoleniowy piłki nożnej kobiet i jest liceum ogólnokształcące, gdzie połowa oddziału, to jest liceum sportowe i jest to w Zespole Szkół Górniczo-Energetycznych.

Chcę Państwu powiedzieć również, że sam osobiście miałem doświadczenie organizacji liceum ogólnokształcącego o charakterze sportowym, w charakterze piłki koszykowej i było takie zapotrzebowanie akurat rodziców. Pani dyrektor i środowisko szkoły Gimnazjum Nr 6 zwróciło się do Pana Prezydenta i tak jak powiedziałem, to były półtoraroczne rozmowy i warunki pewne zostały spełnione. Ja uważam, że nie można postawić znaku równości pomiędzy jednym oddziałem sportowym, jeśli w ogóle zostanie utworzony, a kształceniem integracyjnym, bo jeśli chodzi o kształcenie integracyjne, to dobrze Państwo wiedzą o tym, że mamy szkołę zawodową integracyjną i liceum ogólnokształcące integracyjne i nikt nie ma zamiaru zabierać Zespołowi Szkół Górniczo-Energetycznych, który kiedyś we współpracy z Gimnazjum Nr 3 utworzył liceum profilowane integracyjne i dzisiaj ta szkoła jest szkołą, która dominuje w kształceniu integracyjnym na poziomie ponadgimnazjalnym.

Uważam, że warto dać taką szansę. Jeżeli Gimnazjum Nr 6 robiąc rekrutację do VII LO, ale do liceum szkoły mistrzostwa sportowego, gdzie są spełnione pewne wymogi, tej rekrutacji nie robi tzn., że nie mamy możliwości, jeżeli chodzi o miasto Konin, kształcenia w tym zakresie i tu prawda jest taka, bo dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych sami obserwują, sam miałem ucznia, który złożył do II LO i jednocześnie złożył do XIV LO do Wrocławia, bo trenował piłkę koszykową i tam XIV LO we Wrocławiu utworzyło klasę koszykarską, jako klasę patronacką Śląska Wrocław.

Uważam, że dzisiaj to jest alternatywa dla osób, które myślą o wyczynowym trenowaniu sportu, a jednocześnie o zdobyciu wykształcenia na poziomie ponadgimnazjalnym, które kończy się egzaminem maturalnym. Jest taka potrzeba, bo na tych wiele pytań, które były przez Pana przewodniczącego Zenona Chojnackiego postawionych ja sam widzę taką potrzebę i zwrócę się do Pani przewodniczącej Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, aby było jedno posiedzenie komisji nie przed sesyjną, które zaplanujemy w okresie, kiedy Państwo radni będziecie mieli co najmniej dwie, trzy godziny z udziałem dyrektorów szkół i Państwo się dowiedzie, jakie są działania prowadzone w mieście Koninie, gdy chodzi o kształcenie zawodowe. To nie jest tak, że nie mamy wizji, jakie to kształcenie powinno być. Mówię tutaj o sieciowaniu szkół, mówię o roli CKP, mówię o porozumieniu i pozyskaniu środków zewnętrznych na nasze konińskie CKP, które jest w porozumieniu ze wszystkimi CKP w Wielkopolsce, jak również powiedzielibyśmy, jak wygląda sprawa w szkołach podstawowych, w gimnazjach. Te dane są przedstawiane dyrektorom. Jak Państwo wiecie ja regularnie się spotykam na tzw. roboczej dziewiątce, gdzie dyrektorzy przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych sami wybrali spośród siebie po dwóch przedstawicieli i my regularnie się spotykamy. Ostatnia narada była przed feriami z udziałem związków zawodowych. W sposób precyzyjny pokazaliśmy, jak wygląda struktura edukacji pod względem liczebności, pod względem finansowym i dyrektorzy tę informację mają, także chciałbym tę dyskusję przenieść na Komisję Edukacji, Kultury i Sportu. Jeżeli Pani przewodnicząca taką komisję zorganizuje, chciałbym, żeby ona była w sali ratuszowej, będą zaproszeni dyrektorzy, ale tak jak powiedziałem, to jest około dwóch, trzech godzin, kiedy Państwa szczegółowo zapoznamy z wszystkimi tymi sprawami, o których powiedział Pan radny Zenon Chojnacki.

Zwracam się do Państwa radnych, ażeby jednak dać szansę środowisku Gimnazjum Nr 6 na utworzenie jednego oddziału licealnego w nowym roku szkolnym od 1 września 2015 r.”

Głos zabrała radna p E. STREKER-DEMBIŃSKA, cytując: „Chciałam Pana Prezydenta upewnić, że Komisja ma przygotowany plan pracy na cały rok i każde posiedzenie Komisji Edukacji, Kultury i Sportu zawiera jeden z merytorycznych tematów. Między innymi tematem organizacji pracy szkół i naboru będziemy się zajmować bodajże w miesiącach kwiecień, maj. Planujemy takie spotkanie i będzie nam bardzo miło, żebyśmy taką dyskusję z udziałem dyrektorów szkół przeprowadzili i zapewniam Pana Prezydenta, że jesteśmy gotowi poświęcić nie trzy, ale i pięć godzin, aby dobrze się do tego tematu przygotować i tymi sprawami zająć.”

Przewodniczący rady, cytując: „Myślę, że Pan przewodniczący będzie usatysfakcjonowany. Skoro jest potrzeba, trzeba poświęcić temu posiedzenie. Pomyśl, żeby zrobić to na komisji jest dobry. Tam można zadać pytania dodatkowe, na które nie ma odpowiedzi i wyrazić się jasno, czy system działa właściwie i czy gdzieś można go usprawnić.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekty uchwał oznaczone numerami druku 53 i 54 poddał pod głosowanie.

DRUK NR 53

Wynikiem głosowania: 17 radnych „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie założenia VII Liceum Ogólnokształcącego Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Koninie.

Uchwała Nr 62 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK NR 54

Wynikiem głosowania: 16 radnych „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie założenia Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego w Koninie.

Uchwała Nr 63 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

21. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stefana Batorego w Koninie (druk nr 59).

Przewodniczący rady, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stefana Batorego w Koninie - druk nr 59. Proszę o przedstawienie opinii do tego projektu uchwały przez przewodniczącą E. Streker-Dembińską.”

KOMISJA EDUKACJI, KULTURY I SPORTU obradowała wspólnie z Komisją Praworządności oraz Komisją Rodziny i Spraw Społecznych. Przedstawiając opinię przewodnicząca komisji E. STREKER-DEMBIŃSKA powiedziała, cytując: „Jeśli chodzi o druk nr 59, a więc likwidację uzupełniającego liceum ogólnokształcącego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Koninie wielkiej dyskusji nad tym tematem na komisji nie było, ponieważ z mocy ustawy znikają nam licea profilowane, jak również likwidowane są uzupełniające licea ogólnokształcące dla dorosłych, ale wszystkie te decyzje mimo takiego kierunku i odgórnych decyzji muszą mieć uchwałę organu, który te placówki powołał. W związku z tym jest to czysto techniczna uchwała, polegająca na likwidacji uzupełniającego liceum ogólnokształcącego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego. Komisja 5 głosami „za” opowiedziała się za przyjęciem tej uchwały, 2 radnych „wstrzymało się” od głosowania.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Jak Państwo słyszeli uchwała jest techniczna. Wypełniamy wymogi zapisów ustawowych.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 59 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 15 radnych „za”, przy 3 głosach „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stefana Batorego w Koninie.

Uchwała Nr 64 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

22. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego za 2014 rok.

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt to materiał informacyjny - sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za 2014 rok. Ta informacja wynika z ustawy Karta Nauczyciela. Została ona nam przedłożona. Komisją wiodącą jest Komisja Edukacji, Kultury i Sportu, której przewodniczącą E. Streker-Dembińską proszę o przedstawienie opinii do tego materiału.”

KOMISJA EDUKACJI, KULTURY I SPORTU obradowała wspólnie z Komisją Praworządności oraz Komisją Rodziny i Spraw Społecznych. Przedstawiając opinię przewodnicząca komisji E. STREKER-DEMBIŃSKA powiedziała, cytując: „Komisja nie głosowała tego materiału, jedynie przyjęła do wiadomości, potwierdzając prawidłową politykę, jeżeli chodzi o kształtowanie wynagrodzeń nauczycieli.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Do sprawozdania radni nie mieli pytań. Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina zapoznała się ze sprawozdaniem z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za 2014 rok.

23. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia przez Miasto Konin prowadzenia zadań powiatowej biblioteki publicznej dla Powiatu Konińskiego (druk nr 68).

Przewodniczący rady, cytując: „Możemy w ten sposób przejść do kolejnego punktu, a jest nim rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia przez Miasto Konin prowadzenia zadań powiatowej biblioteki publicznej dla Powiatu Konińskiego - druk nr 68. Tu również komisją wiodącą jest Komisja Edukacji, Kultury i Sportu, której przewodniczącą E. Streker-Dembińską proszę o przedstawienie opinii do tego materiału.”

KOMISJA EDUKACJI, KULTURY I SPORTU obradowała wspólnie z Komisją Praworządności oraz Komisją Rodziny i Spraw Społecznych. Przedstawiając opinię

przewodnicząca komisji E. STREKER-DEMBIŃSKA powiedziała, cytując: „Projekt uchwały jest konsekwencją wieloletniego już porozumienia pomiędzy miastem i powiatem w sprawie prowadzenia zadań powiatowej biblioteki publicznej. W tym roku po raz pierwszy kwota przeznaczona na realizację tych zadań uległa zwiększeniu. Niemniej komisja bardziej interesowała się tym, jakie są te zadania biblioteki powiatowej i czy środki na nie przeznaczone będą wystarczające. Wyjaśniono w czasie posiedzenia komisji, że zadaniem biblioteki powiatowej nie jest prowadzenie księgozbiorów i organizowanie wypożyczania książek, a jedynie prowadzenie działalności doskonalącej, doształcającej, informacyjnej dla bibliotekarzy prowadzących gminne biblioteki publiczne i Miejską Bibliotekę Publiczną. W związku z tym komisja po zapoznaniu się z tym materiałem 5 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie powierzenia prowadzenia zadań powiatowej biblioteki publicznej dla powiatu konińskiego i przyjęcia tych zadań przez Miasto Konin.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Jako pierwszy głos zabrał radny K. MAJEWSKI, cytując: „Sam fakt przekazania większych środków na kulturę jest bardzo dobry i to dobra jutrzienka, aczkolwiek te wątpliwości dotyczą, ja rozumiem, że te kwoty są obwarowane ustawowo i one zostaną przekazane tak, jak jest w ustawie, w sensie, że biblioteka powiatowa ma pewne zadania, które ma zrealizować i innych nie zrealizuje, czyli nie kupi za to nowych książek, tak było to wytłumaczone na komisji, że nie kupi, bo nie może, bo prowadzi szkolenia, tak zostało to wytłumaczone na komisji, więc te pieniądze nie będą przeznaczone na zakup nowych książek. Ja teraz mówię to, co usłyszeliśmy. Jest niemożliwością, żeby kupić za te pieniądze nowe książki. Skąd inąd mam pewne wątpliwości, bo nie zostało nam to jasno wytłumaczone, jakie kwoty zostaną przeznaczone na poszczególne zadania. To miło, że są duże pieniądze, bo 100 tys. zł dla biblioteki, to są całkiem spore pieniądze, tak mi się wydaje, natomiast mam wątpliwość, ile pieniędzy zostanie przeznaczone na konkretne zadania i na to pytanie nie dostaliśmy odpowiedzi na komisji i stąd moja wątpliwość.”

Odpowiadając z-ca Prezydenta S. LOREK, cytując: „Te pieniądze zostaną wprowadzone do budżetu biblioteki, natomiast to dyrektor placówki jest odpowiedzialny za plan finansowy. Jest obecny na sali. Jeżeli ma przy sobie szczegółowy plan i podział swojego budżetu, to odpowie Panu szczegółowo na konkretne zapisy budżetowe, które są.”

Odpowiadając dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej H. JANASEK, cytując: „Na komisji dyskutowaliśmy na temat zadań biblioteki powiatowej, natomiast nie było pytań szczegółowych, dotyczących, w jaki sposób zagospodarujemy tę kwotę 100 tys. zł, która zostanie pomniejszona o kwotę 5 tys. zł, jako zadanie zlecone, gdyż to będzie koszt wydania Rocznika Konińskiego, także w sumie na zadania powiatowe związane z wieloma kwestiami będzie to kwota 95 tys. zł. Jak Pani przewodnicząca Elżbieta Streker-Dembińska podkreśliła, jest to zwyczajka w porównaniu z rokiem ubiegłym, gdyż poprzednio była to kwota 80 tys. zł.

Na co ona jest przeznaczona, bo takie jest pytanie. Otóż niewątpliwie ta kwota polepsza standard funkcjonowania naszej miejskiej biblioteki, gdyż pozwala na zintensyfikowanie wspólnych szkoleń bibliotekarzy miasta i powiatu. Biblioteka powiatowa ma określone zadania do spełnienia i standardy, które że tak powiem musimy tworzyć. Pewne zadania mamy zlecone do wykonania z ustawy, ale również z zadań Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, które my jako biblioteka powiatowa realizujemy, także generalnie ta kwota, to jest na opłacenie instruktora powiatowego, który zajmuje się całokształtem związanym

z problematyką funkcjonowania biblioteki powiatowej. To jest kwota związana z płacą. To są kwoty wydatkowane, bo takie szczegółowe pytanie padło tutaj, więc odpowiadam. To są kwoty wydatkowane na bytność, czyli na delegacje osób z Konina w bibliotekach gminnych powiatu konińskiego, związane z pełnieniem tej funkcji. To jest udział w szkoleniach, udział w skontrum, to są sprawy metodyczne, to jest przede wszystkim doskonalenie zawodowe bibliotekarzy, które realizujemy wspólnie dla bibliotekarzy z powiatu i z miasta.”

Kontynuując radny K. MAJEWSKI, cytując: „Panie dyrektorze, tylko nie o to pytałem, bo to usłyszałem właśnie na komisji, a pytanie było, bo 95 tys. zł można różnie podzielić. Można dać 90 tys. zł instruktorom, a 5 tys. zł na delegacje. I moje pytanie było, jak ta kwota zostanie podzielona, ile dostanie instruktor, ile dostaną pracownicy na delegacje, bo my o tym nie wiemy. Po co to wiedzieć? Bo to są pieniądze publiczne, i ja rozmawiam z mieszkańcami, którzy mi się pytają, jak wydawane są pieniądze na kulturę, a ja powiem, nie wiem, bo się nie spytałem na komisji albo na sesji. Takich radnych mieliśmy przez ostatnie lata i za takich radnych, co się nie pytają, podziękujemy.”

Odpowiadając Prezydent J. NOWICKI, cytując: „Ta kwota, o której mówimy jest przekazywana przez powiat ziemski po to, żeby nasza biblioteka miejska mogła spełniać funkcję biblioteki powiatowej. Wobec tego zainteresowania Pana radnego proponuję Panie przewodniczący, żeby Pan dyrektor naszej biblioteki przekazał Panu radnemu na piśmie szczegółowe zestawienie, jak jest rozdysponowana kwota na poszczególne pozycje.”

Głos zabrał radny W. NOWAK, cytując: „Ja tylko uzupełnię. Chcę powiedzieć, że Pan dyrektor, co roku zgodnie z porozumieniem, które jest zawierane z powiatem konińskim składa merytoryczną informację z tego, jak te pieniądze są zagospodarowywane, składa ją do Starostwa Powiatowego w Koninie, po to, by radni powiatowi, którzy przekazują te pieniądze wiedzieli, na co te pieniądze są wydawane. A druga rzecz mówimy cały czas o 100 tys. zł. Może się tak zdarzyć, co Pan dyrektor potwierdzi, bo w ostatnich latach udało się wydać tylko jeden Rocznik Koniński. Może być taka sytuacja, że nie będzie wydany Rocznik Koniński, więc w całości będą te pieniądze wydatkowane przez Pana dyrektora. To takie uzupełnienie, bo mówimy tu o 95 tys. zł. Oczywiście powiat koniński chce, żeby w tej kwocie były wydatkowane pieniądze, które przewidział na Rocznik Koninki, a jest to kwota 5 tys. zł rocznie i faktycznie, jeśli dojdzie do wydania kolejnego rocznika, to te 5 tys. zł będzie wydane. Jeżeli nie dojdzie, to całe 100 tys. zł może biblioteka przeznaczyć na te zadania, które przyjmuje do realizacji.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 68 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 13 radnych „za”, przy 5 głosach „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia przez Miasto Konin prowadzenia zadań powiatowej biblioteki publicznej dla Powiatu Konińskiego.

Uchwała Nr 65 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

24. Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014 rok oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadania.

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt zawiera materiał informacyjny - jest nim sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014 rok oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadania. Wiodącą komisją do tego sprawozdania jest Komisja Rodziny i Spraw Społecznych. Przewodniczący komisji W. Wanjas przedstawi opinię do sprawozdania.”

KOMISJA RODZINY I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Praworządności oraz Komisją Edukacji, Kultury i Sportu. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji W. WANJAS powiedział, cytując: „19 lutego procedowaliśmy nad sprawozdaniem z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny oraz przedstawieniem potrzeb związanych z realizacją tych zadań. Pani dyrektor Anna Kwaśniewska udzieliła na komisji wszelkich odpowiedzi na zadawane pytania, dotyczące tego druku. Jest to sprawozdanie. Komisja nie głosowała, tylko pozytywnie przyjęła to sprawozdanie.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem i powiedział, cytując: „Jak wielki zakres pracy z zakresu polityki społecznej i wspierania rodziny wykonuje MOPR można mówić godzinami. Pozostaje przy tej okazji podziękować w imieniu samorządu za realizację tych zadań, które wykonuje bardzo dobrze chodź ich przybywa. Jak sami słyszymy często nie idą w ślad za tym odpowiednie środki. Wypadałoby sobie życzyć, by liczba tych potrzebujących spadała, a to zależy oczywiście od tego, czy stworzymy sobie perspektywę rozwoju naszego miasta, czy też nie.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady Z. CHOJNACKI, cytując: „Ja bardzo krótko. Z ogromną przyjemnością chciałbym przekazać podziękowania przedstawicielom MOPR, którzy jak to słyszałem, bo nie byłem świadkiem tego zdarzenia, bardzo profesjonalnie zaangażowali się w pomoc osobie, której mieszkanie uległo spaleni. Dochodzą do mnie takie głosy. Tak jak powiedziałem, rzeczywiście podkreślono tutaj profesjonalizm, zaangażowanie osób pracujących w MOPR i to z ogromną przyjemnością czynię i tę informację przekazuję.”

Przewodniczący rady, cytując: „Mam do Pani dyrektor jedno pytanie, dotyczące dożywiania. Z czego to wynika, czy my możemy wnioskować o więcej środków na dożywianie, na wsparcie finansowe na zakup żywności dla naszych podopiecznych? Czy są jakieś kryteria obiektywne, które nasze możliwości w tym zakresie zmniejszają, bo tutaj mam wątpliwość, czy są takie ograniczenia. Czy my wnioskujemy o nieco więcej, a dostajemy mniej środków na ten cel?”

Odpowiadając dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytując: „W ubiegłym roku zmieniły się przepisy dotyczące ograniczenia finansowania, więc możemy sfinansować, opłacić tylko jeden posiłek, czyli przedtem opłacaliśmy trzy posiłki w przedszkolach, a od ubiegłego roku możemy tylko jeden. Natomiast to właśnie Państwo radni z poprzedniej kadencji przyjęli na nasz wniosek uchwałę Rady, która daje nam możliwość udzielania pomocy na zakup żywności przy dochodzie nie 100 % wynikającego z ustawy o pomocy społecznej, tylko 150 %.

Natomiast co jest bardzo ważne. Budżet centralny, czyli inaczej Wojewoda Wielkopolski jest zobowiązany przyznać środki, dotację na realizację tego programu, czyli na dożywianie, na zakup posiłków w wysokości 60 %. Pozostała kwota 40 % powinna być finansowana z budżetu miasta, z budżetu gminy. Od samego początku Miasto Konin, czyli MOPR otrzymuje z budżetu centralnego zdecydowanie wyższe środki, niż wynikałoby to z cytowanego przed chwilą przeze mnie zapisu.

Myślę, że na kolejnej sesji otrzymacie Państwo radni szczegółowe sprawozdanie z całej działalności i tam będzie co do procenta podane, jakie środki miasto przeznaczyło na realizację tego posiłku. Będzie to bodajże 23 %. Nie chcę tutaj mówić z taką dokładnością, ale 23 %, czyli tak to wygląda w literze prawa i w możliwościach pozyskiwanych środków na to zadanie przez nas.”

Przewodniczący rady, cytując: „Czy możemy powiedzieć, że potrzeby są większe?”

Odpowiadając dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytując: „Potrzeby w obszarze pomocy są większe, ale szczególnie są większe nawet nie w kwestii dożywiania, tylko umieszczenia osób potrzebujących w Domu Pomocy Społecznej, ponieważ niestety to zadanie zostało przekazane, pewnie nie słuchając nas, bo takie opinie przynajmniej z miejskich ośrodków pomocy rodzinie wychodziły i ze stowarzyszeń, w których my jesteśmy zrzeszeni. Od 2004 r. przeszło finansowanie za pobyt w Domu Pomocy Społecznej na gminy, w sytuacji, jeżeli rodziny nie ma, bądź rodzina ma niski dochód. I to jest największą bolączką finansową gmin. Tym bardziej, jeżeli chodzi o Konin, gdzie sporo osób jest napływowych. Są przyjmowani na skutek starości przez swoje dzieci, które zamieszkują w Koninie, przez co stają się mieszkańcami Konina i tak to wygląda niestety.”

Do sprawozdania radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina zapoznała się ze sprawozdaniem z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014 rok oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadania.

25. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego programu wspierania rodziny w Koninie na lata 2015 – 2017 (druk nr 57).

Przewodniczący rady, cytując: „Możemy przejść do kolejnego punktu porządku obrad, a jest nim rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego programu wspierania rodziny w Koninie na lata 2015 - 2017, zawarte w druku nr 57. Pan W. Wanjias przedstawi opinię komisji wiodącej do tego projektu uchwały.”

KOMISJA RODZINY I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Praworządności oraz Komisją Edukacji, Kultury i Sportu. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji W. WANJIAS powiedział, cytując: „Na wspomianej komisji omawialiśmy również podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego programu wspierania rodziny w Koninie na lata 2015 – 2017. Jest to wymóg ustawowy i każdy samorząd ma obowiązek przeprowadzenia takiej dyskusji i przyjęcia. Również tutaj Pani dyrektor udzieliła odpowiedzi na zadawane przez członków komisji pytania. Komisja 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Jak Państwo widzą, ten projekt uchwały wiąże się z tym materiałem, o którym mówiliśmy przed chwilą. Podsumowaliśmy realizację za rok miniony, wypada przyjąć projekt na kolejne lata, który przewiduje działalność w szerokim obszarze polityki społecznej, o którym już miała okazję Pani dyrektor w swoim wystąpieniu częściowo wspomnieć. Często podajemy jako przykład, że nasz koniński MOPR działa modelowo, w szerokim zakresie i radzi sobie przy swoich możliwościach kadrowych znakomicie. Pewnie można by poprawić bazę lokalową, ale to jak zawsze wiąże się z wydatkami finansowymi. O tym też trzeba będzie w przyszłości pomyśleć.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 57 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 17 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego programu wspierania rodziny w Koninie na lata 2015 – 2017.

Uchwała Nr 66 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

26. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego w Koninie do spraw realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na terenie miasta Konina oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania za 2014 rok.

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt zawiera materiał informacyjny, którym jest sprawozdanie z działalności Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego w Koninie ds. realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na terenie miasta Konina oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania za 2014 rok. Komisją wiodącą w tej materii jest Komisja Rodziny i Spraw Społecznych, której przewodniczący W. Wanjas przedstawi opinię wypracowaną na posiedzeniu komisji.”

KOMISJA RODZINY I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Praworządności oraz Komisją Edukacji, Kultury i Sportu. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji W. WANJAS powiedział, cytując: „Na posiedzeniu w dniu 19 lutego komisja procedowała nad sprawozdaniem z działalności Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego w Koninie do spraw realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na terenie miasta Konina oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania za 2014 rok. Były zadawane przez członków komisji pytania, na które Pani dyrektor udzieliła wyczerpujących odpowiedzi. Jest to sprawozdanie, w związku z tym komisja zaopiniowała je pozytywnie.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Do sprawozdania radni nie mieli pytań. Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego w Koninie ds. realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na terenie miasta Konina oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania za 2014 rok”.

27. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Rady Seniorów Miasta Konina oraz nadania jej Statutu (druk nr 55).

Przewodniczący rady, cytując: „Możemy przejść do kolejnego punktu, w którym rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie powołania Rady Seniorów Miasta Konina oraz nadania jej Statutu - druk nr 55. Proszę Pana przewodniczącego W. Wanjasę o przedstawienie opinii komisji wiodącej do tego projektu uchwały.

KOMISJA RODZINY I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Praworządności oraz Komisją Edukacji, Kultury i Sportu. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji W. WANJAS powiedział, cytując: „Komisja procedowała nad projektem uchwały w sprawie powołania Rady Seniorów Miasta Konina oraz nadania jej Statutu. Również były pytania kierowane do Pani dyrektor Anny Kwaśniewskiej, na które członkowie komisji uzyskali odpowiedzi. Komisja 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „To ciało było powoływane przez Prezydenta. Teraz wymóg ustawowy jest taki, że Rada musi go powołać i będzie musiała też delegować potem swoich przedstawicieli. Na razie nadajemy bieg sprawie w sposób formalny, a więc niejako wypełniamy swój obowiązek, a żeby to ciało można było ponownie powołać.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 55 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie powołania Rady Seniorów Miasta Konina oraz nadania jej Statutu.

Uchwała Nr 67 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

28. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w mieście Koninie w 2015 roku (druk nr 75).

Przewodniczący rady, cytując: „Możemy przejść do kolejnego punktu porządku obrad, a jest nim podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości środków Państwowego

Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w mieście Koninie w 2015 roku, zawarty w druku nr 75. Jest to materiał wprowadzony nagle, ale powiem dlaczego nagle. Zawsze czekamy z niecierpliwością, ponieważ beneficjenci, nasi podopieczni, jak tylko pojawia się szansa, która zależna jest od podziału środków, my niezwłocznie, jeśli komisje są już po, staramy się to do porządku obrad wprowadzić, o czym Pan przewodniczący W. Wanjas powie.”

Głos zabrał radny W. WANJAS, cytując: „Dokładnie chciałem to samo powiedzieć, ponieważ w uzasadnieniu do uchwały Rady Miasta mamy podane, że nie mogliśmy mieć tego na komisji, bo Pan Prezydent otrzymał 19 lutego tę informację od ministra, ale idąc tym samym tokiem myślenia co Pan przewodniczący, nie stać nas, żebyśmy tracili czas, żeby te środki leżały nierozdysponowane, a one leżałyby, gdyby nie była podjęta dzisiaj uchwała, dlatego zasadne jest, żebyśmy jak najszybciej podjęli tę uchwałę.

Ja jeszcze dziękuję bardzo wiceprzewodniczącemu Zenonowi Chojnackiemu i Panu przewodniczącemu Wiesławowi Steinke, że dziękowaliście Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Rodzinie. Ja też sobie zostawiłem na koniec wszystkich punktów, dotyczących Komisji Rodziny i Spraw Społecznych i chciałem powiedzieć, że bardzo dziękuję za to, co do tej pory robią i proszę przynajmniej o tyle albo ciut więcej. My, jako komisja będziemy wychodzili z takimi inicjatywami i tu bardzo będę prosił Szanownych Państwa radnych, ale również apel mój głównie dotyczy Pana Prezydenta, żeby ci ludzie zarówno, którzy korzystają z pomocy MOPR mogli tę pomoc otrzymać w warunkach godnych i ludzkich, ale również myślimy o tych, którzy tej pomocy im udzielają, czyli o pracownikach MOPR-u. Będziemy nieustannie procedować o to, aby jak najszybciej został rozbudowany MOPR, ponieważ taka jest potrzeba. Ja pamiętam, jak z ówczesnym przewodniczącym w latach 2006-2010 Panem Zenonem Chojnackim już wtedy zgłaszaliśmy potrzebę, wydaje nam się tyle łatwiej, że została przeprowadzona, jest w tej chwili taka sytuacja, że teren, na którym znajduje się obecny MOPR nadaje się do rozbudowy, czyli tu nie trzeba szukać innych terenów, tylko rozbudować i trzeba mieć kasę, i o tę kasę prosimy.”

Przewodniczący otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Na wstępie powiem Państwu radnym, którzy są po raz pierwszy w radzie, że my do tego projektu uchwały będziemy wielokrotnie wracać. To wynika z tego, że my nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jakie będą potrzeby w każdym z działów, który przewidujemy w tych środkach, a więc często wracamy do nich, bo okazuje się, że wniosków o wsparcie działalności gospodarczej jest tyle, na bariery architektoniczne jest tyle i my co chwilę wracamy do tego, więc nie bądźcie Państwo zaskoczeni, jeśli takie uchwały będą się często pojawiały. Staramy się, żeby wszystkie środki wydać, zgodnie z potrzebami, a te potrzeby się w trakcie roku zmieniają.

Tak jak Pan Wiesław Wanjas zauważył. Co roku tak się dzieje, że spontanicznie wprowadzamy do porządku obrad ten materiał, najczęściej jeszcze z pominięciem komisji, ale każdy miesiąc ma znaczenie. Gdybyśmy odłożyli ją o miesiąc, to szansa na wsparcie też odłożyłaby się o miesiąc.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 75 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie określenia wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji

Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w mieście Koninie w 2015 roku.

Uchwała Nr 68 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

29. Informacja o pracach Młodzieżowej Rady Miasta Konina.

Przewodniczący rady, cytując: „Jak wicie dobiega końca kolejna kadencja, której przewodniczącym był Bartosz Małaczek. Myślę, że wiele się działo. Myślę, że był aktywnym przewodniczącym. Pozostaje sobie życzyć, żeby kolejni tacy byli, bo to od lidera wiele zależy. Jeśli można prosimy o krótkie wystąpienie”

Głos zabrał B. MAŁACZEK - przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Konina, cytując: „Pokrótce postaram się przedstawić działalność Młodzieżowej Rady Miasta Konina, a to wszystko dlatego, że dzisiaj daję Państwu biuletyn informacyjny, w którym będą mogli Państwo doczytać szczegółowo wszystkie informacje, nie tylko dotyczące ostatniego roku działalności, ale całego okresu działalności podczas 5 lat.

Od ostatniego sprawozdania, które odbyło się w listopadzie 2013 roku MRM zaangażowała się również w następujące akcje: Rock z Mikołajem, który odbył się w dniach 14-15 grudnia 2013 r. Był to 18 Rock z Mikołajem organizowany przez KDK, w który zaangażowała się MRM Konina, jako sponsor i partner wydarzenia IV konińskiej Ligii muzycznej. W składzie jury była również wiceprzewodnicząca MRM Natalia Gwoździkiewicz.

Kolejną akcją, która się odbyła, było spotkanie opłatkowe MRM i koncert kołęd, który odbył się 16 grudnia w miejskim Ratuszu. Koncert był wykonany przez konińskich muzyków Państwowej Szkoły Muzycznej.

Kolejnym spotkaniem było spotkanie w sprawie powołania MRM Rychwała. Spotkanie odbyło się 12 marca 2014 r. w Zespole Szkół w Rychwale. Byłem tam zaproszony jako konsultant dotyczący powołania MRM Rychwała. Jest już opracowany statut i Rada Rychwała pracuje nad dalszą działalnością powołania młodzieżowej rady.

Kolejnymi inicjatywami były debaty. 3 kwietnia 2014 r. odbyła się debata w Gimnazjum nr 2 im. Polskich Alpinistów, a w piątek 4 kwietnia odbyła się debata w I LO. Obydwie debaty dotyczyły programu rekrutacyjnego do Sejmu dzieci i młodzieży.

Kolejną inicjatywą był Dzień Flagi - IV piknik patriotyczno-sportowy, którego byliśmy współorganizatorem z senatorem Ireneuszem Niewiarowskim. Cała inicjatywa odbyła się 2 maja na stadionie PWSZ.

Kolejną inicjatywą było sadzenie rocznicowych dębów. Akcja odbyła się 1 czerwca 2014 roku w parku 700-lecia. Posadziliśmy 3 dęby z okazji 10. rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, 15. rocznicy przystąpienia Polski do NATO oraz 25. rocznicy od pierwszych wolnych wyborów 4 czerwca.

Kolejną inicjatywą i największą, nie boję się użyć tego słowa, w całej pięcioletniej działalności, było zorganizowanie jubileuszu 5-lecia, który składał się z trzech wydarzeń, czyli gali jubileuszowej, która odbyła się w KDK 17 października. Tę galę uświetnił koncert Państwowej Szkoły Muzycznej. Kolejnym wydarzeniem była konferencja młodzieżowych samorządów lokalnych, czyli zjazd przedstawicieli młodzieżowych rad, który odbywał się przez dwa dni. Uczestniczyliśmy w wielu warsztatach prowadzonych przez sekretarza Marka Zawidzkiego, kierownika COP Bartosza Jędrzejczaka oraz mieliśmy wolną dyskusję na temat problemów, jak i prac prowadzonych przez młodzieżowe rady w całej Polsce. Łącznie było ponad 30 delegatów. Ostatnią inicjatywą wydarzenia jubileuszu pięciolecia był bieg charytatywny „Pobiegnij dla Klaudii” - wspólnie organizowany z Panem senatorem

Ireneuszem Niewiarowskim i Towarzystwem Samorządowym. Był to bieg dla piłkarki Medyka Konin Klaudii Łasickiej. Zbieraliśmy na aparat słuchowy. Łącznie podczas biegu udało się zebrać ponad 15 tys. zł.

16 grudnia 2014 r. w tym miejscu, czyli w Ratuszu odbyło się spotkanie wigilijne MRM Konina.

Jednym z ostatnich wydarzeń było wspomnienie poetyckie Pani Janiny Wenedy Perathoner, które odbyło się w pierwszą rocznicę śmierci, dokładnie 29 stycznia 2015 r.

I całkiem niedawno, bo dokładnie tydzień temu w poniedziałek 16 lutego odbyła się ostatnia sesja MRM Konina i podsumowanie całej działalności kadencji.

W tym miejscu korzystając jeszcze z prawa głosu, chciałbym serdecznie podziękować za całe dwa lata, bo przypadek sprawił, że dokładnie dwa lata temu - 25 lutego były wybory do MRM Konina III kadencji i dokładnie dzisiaj mija ta kadencja, dlatego za całe dwa lata chciałbym serdecznie podziękować Panu Prezydentowi Józefowi Nowickiemu za ciepłe słowo, za wielogodzinne dyskusje i debaty, za okazaną pomoc. Dziękuję również z-cy Prezydenta Sławomirowi Lorkowi, dziękuję Panu przewodniczącemu Wiesławowi Steinke, jak również całej radzie. Nie sposób pominąć Pana Zenona Chojnackiego, który przez dwa lata również nam towarzyszył i Pana Witolda Nowaka, który z nami był niedługo, ale jego obecność również należy zaznaczyć. Dziękuję osobom, które przez dwa lata współpracowały z nami, w sposób szczególny kierownictwu KDK, Paniom z Biura Rady Miasta, które również ciężko pracowały na czele z Panią kierownik Hanną Bryską. Dziękuję Wydziałowi Oświaty na czele z Panią kierownik Urszulą Miłosz - Michalkiewicz i w sposób szczególny muszę również zaznaczyć tutaj obecność Pani inspektor Katarzyny Sulkowskiej. Dziękuję Panu Zygmuntovi Michalakowi z Rady Seniorów Rady Miasta Konina. Dziękuję wszystkim, którzy przez dwa lata pozwalali nam się angażować, działać i być obecnym w życiu miasta. Wszystkich kierowników, dyrektorów, Szanownych Państwa zachęcam do wzięcia biuletynów informacyjnych, żeby rozpropagować ideę młodzieży w Koninie i MRM Konina.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Powiem krótko, bo będę starał się mówić w naszym wspólnym imieniu, że to jest tak, że MRM Konina miała szczęście mieć takiego przewodniczącego jakim jesteś właśnie ty, ponieważ mieliśmy wielokrotnie okazję dyskusji takiej, czy ta Rada się obroni sama, i to jest zawsze tak, że ty dajesz odpowiedź na to pytanie sam sobą, że mając takiego lidera oczywiście że tak, bo to jest tak, że ten lider musi być tą osobą kreatywną, która będzie umiała rozpoznać jakim kapitałem dysponuje, mówimy o radzie młodzieżowej, żeby wiedzieć, od kogo ile może wymagać i żeby ich zaangażować. Tobie się to udało znakomicie, co syntetycznie przedstawiłeś. Za to ci dziękujemy. Drzemie w tobie ogromny potencjał. Wierzę głęboko w to, że na pewno go wykorzystasz i jeszcze o tobie usłyszymy i pozostaje nam życzyć, żeby następny lider był co najmniej równy tobie i żebyś swoim doświadczeniem i radą służył kolejnemu przewodniczącemu, bo na pewno ona będzie bezcenna. To jest tak, że jeśli wspieramy się nawzajem, to jest szansa kontynuować dzieło na odpowiednim poziomie. Tobie udało się ten poziom podnieść bardzo wysoko i tobie dziękuję w imieniu Rady Miasta, Prezydenta i chcemy na twoje ręce złożyć podziękowania, wspólne niespodzianki i prosić, żebyś pozostał z nami w kontakcie i wspierał dalej Młodzieżową Radę Miasta.”

Przewodniczący Rady Miasta p. W. Steinke i Prezydent Miasta Konina wręczyli Przewodniczącemu Młodzieżowej Rady Miasta Konina souveniry.

Do informacji radni nie mieli pytań. Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła informację o pracach Młodzieżowej Rady Miasta Konina.

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

30. Wnioski i zapytania radnych.

Przystąpiono do zgłaszania wniosków i zapytań.

Głos zabrał radny W. NOWAK, cytując: „Kilka krótkich pytań. Jedno wiąże się z pismem, które Pan Prezydent otrzymał od wspólnoty mieszkaniowej przy ul. Kurpińskiego 6. Zastanawiałem się nad interpelacją w tej sprawie, ale rzecz jest trudna i skomplikowana, z dużymi zaszłościami, z pewnym niezrozumieniem z emocjami wzajemnymi stron, a nawet trzecich, bo w tym przypadku mówimy też o spółdzielni mieszkaniowej. Chciałbym tylko zadeklarować, jeśli jest taka wola Pana Prezydenta, deklaruję swój udział, gdyby była taka chęć Pana Prezydenta współpracy w rozwiązaniu tej sprawy. Być może nie jest ona tak trudna jak wydaje się przelana na ten papier. Być może trzeba pewnej dobrej woli.

Druga rzecz, chciałbym zapytać o parking przy ul. Chopina pomiędzy Sonatą a budynkiem „Społem”. Ten parking został przekształcony na parking buforowy, kiedyś był parkingiem prywatnym. Jeszcze jak był parkingiem prywatnym świeciła tam jedna jedyna latarnia, która była, a teraz nie świeci, a myślę, że byłoby na tym parkingu jeszcze więcej osób, gdyby szczególnie w takich wieczorowych porach było jakieś oświetlenie. Nie mówię tego w kwestii pilności, że ma być to teraz. Warto zastanowić się nad tym, by ten parking przynajmniej ze dwie lampy większe miał i trochę światła tam dostarczyć, szczególnie w porach takich jak teraz. Teraz dzień jest dłuższy, ale w porze zimowej, myślę, że wiele osób stamtąd może zostawiać samochody i iść na zakupy, także w miejsca, gdzie jest strefa płatnego parkowania.

A skoro jestem przy parkowaniu, to chciałbym taką uwagę ogólną, taką sugestię, pomysł powiedzieć. Widziałem ostatnio, a przecież wiemy, że sporo dyskusji na temat straży miejskiej trwa w Polsce i nie tylko w Polsce, w naszym mieście też taka dyskusja się odbywa. Ja nie jestem przeciwnikiem likwidacji straży i od razu to mówię, ale pewnego rodzaju przyjazność strażników miejskich, czy miasta widać także w funkcjonowaniu strażników. Zastanawiam się i to poddaję pod rozważenie, czy zakładanie blokad w miejscach, gdzie kierowca stanie w miejscu niedozwolonym to jest dobry sposób na kontakt z takim człowiekiem. Obserwowałem to przy okazji Sądu Okręgowego. Wiem, że tam wiele osób może przyjeżdżać spoza Konina. Nic nie zwalnia z tego, żeby parkowali w miejscach do tego wyznaczonych, ale skoro parkują, to może wystarczy włożyć kartkę za wycieraczkę, bo nie sądzę, żeby blokowanie kół było dobrym sposobem. To jest taka refleksja.

Kolejna rzecz chciałem zapytać o hangar dla CKU dotyczący kajaków. Wiem, że temat pojawiał się w poprzedniej kadencji RMK. Chciałbym zapytać, na jakim etapie jest ten temat. Wiem, że była jakaś zmiana planu zagospodarowania przestrzennego. Czy ten temat całkowicie upadł, czy on jeszcze funkcjonuje i ma szansę na powodzenie?.

Ostatnia rzecz, też taka sugestia czy pomysł. Ostatnio Konin pojawił się na portalu wp.pl wśród ciekawej grupy miast, jako niedocenionych miast. Był tam Lublin, Łódź i również Konin. Pokazane były piękne nasze bulwary i tak przyszło mi do głowy, że ci turyści, którzy docierają na bulwary mogą przeczytać tablicę, która się tam znajduje, a może pomyślny w mieście, by oznaczyć zabytki naszego miasta i słów kilka w postaci niewielkich tabliczek na tych zabytkach umieścić, by zaproponować turystom, którzy docierają na bulwar,

spacer nie tylko wirtualny, który mamy w Internecie, ale faktyczny, żeby po przybyciu na bulwar mieli szansę przejść się, zobaczyć była synagogę, pałac Zofii Urbanowskiej, słup milowy czy choćby ratusz i przeczytać słów kilka, przecież jest jeszcze kilka obiektów, które na Starówce możemy pokazać.”

Głos zabrał radny W. WANJAS, cytując: „Ja mam bardziej przypominające wnioski, które już zgłaszałem. Do tej pory nie uzyskałem na nie odpowiedzi bądź, nie są zrealizowane. Jeszcze raz Panie Prezydencie przypominam, że jednym z najbardziej niebezpiecznych przejść przez ulicę, jakie jest w Koninie, jest przejście za stacją Orlenu na ul. Jana Pawła II na wysokości ul. Miłej i chodnika zrobionego od ul. Jana Pawła II do Kościoła Św. Wojciecha. Lampy się kończą na wysokości parkingu Lidl. Z bardzo jasnej przestrzeni wjeżdża się w ciemną, zupełnie nieoświetloną ulicę. To przejście jest tak ciemne, że dziękować Bogu, że nie było tam jeszcze żadnego wypadku. Prawda jest taka, że jest to bardzo niewidoczne przejście, to nie jest wielki koszt i nie czekajmy aż coś się stanie.

Druga sprawa dotyczy tego, co na ostatnim posiedzeniu sesyjnym zgłaszałem - oświetlenie chodnika między E Leclerc a ul. Wyszyńskiego 24. Ja nie uzyskałem odpowiedzi, co z tą sytuacją będzie dalej robione. To przejście jest nadal bardzo niebezpieczne, wiele kobiet wraca z popołudniowej zmiany z ul. 11 Listopada na Wyszyńskiego i wchodzi w zupełnie ciemne miejsce, gdzie kilkadziesiąt metrów muszą przejść ciemnym, niedoświetlonym chodnikiem.

Mam prośbę jeszcze jedną związaną z oświetleniem. Wczoraj jadąc Alejami 1 Maja dwa przejścia - koło Starostwa Powiatowego i kolejne kawałek dalej są nieoświetlone. Lampy są tam zamontowane, ale ani jedno ani drugie nie działały. Wiemy jak bardzo uczęszczaną ulicą są Aleje 1 Maja. Tam jest bardzo duży ruch i miałbym prośbę, aby służby kontrolowały częściej i zwracały uwagę tym, którzy są odpowiedzialni za konserwację i utrzymanie w pełnej gotowości tych oświetleń.”

Głos zabrał radny M. KOTLARSKI, cytując: „Chciałbym poprosić o odpowiedź na te pytania, które zadam w formie pisemnej. Pierwsze z pytań. Chciałbym wzmocnić ten głos Pana radnego Witolda Nowaka, dotyczący interwencji w sprawie działki o numerze geodezyjnym 1640 w związku z problemami wspólnoty mieszkaniowej przy ul. Kurpińskiego 6. Chciałbym jednocześnie poprosić o pomoc w tej sprawie, dobrą wolę Pana Prezydenta, by pomóc w ustaleniu tej działki na budowę śmietnika i jednocześnie zwrócić się z pytaniem, o podjęte w tej sprawie działania Pana Prezydenta.

Kolejna sprawa. Chciałbym również wzmocnić tym razem pismo, które dotarło do Pana Prezydenta ze strony lekarzy oddziału urologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Koninie. Jak wiemy w 2010 r. wybudowano wspaniały oddział, który świetnie funkcjonuje, który ma za zadanie leczyć blisko 400 tysięcy mieszkańców w odległości 100 km, także chciałbym poprosić Pana Prezydenta ewentualnie o podjęcie działań, żeby nie przenosić tego oddziału, i zgodnie z tym, co napisali lekarze, przychylić się do ich prośby.

Teraz takie pytania konkretne. Oddany 25 października 2014 r. skatepark na Zatorzu, on według moich informacji, które dostałem został oddany 25 października, natomiast 27 października został wydany certyfikat bezpieczeństwa. Chciałbym się dowiedzieć, w jaki sposób doszło do otwarcia skateparku bez wymaganej certyfikacji i bez wymaganych dokumentów, związanych z bezpieczeństwem użytkowania skateparku i jednocześnie

poprosić o interwencję Pana Prezydenta, ponieważ ten skatepark zaczyna niszczyć i moim zdaniem zaczyna zagrażać użytkującym.

To pytanie, do którego już Pan Prezydent miał okazję się ustosunkować w Przeglądzie Konińskim, chciałbym Panie Prezydencie poprosić o wykaz członków rad nadzorczych w spółkach miejskich wraz z zarobkami.”

Głos zabrał radny J. ZAWILSKI, cytując: „Tylko jedna krótka sprawa. Przyjdzie ona na piśmie, bo była ustalona na Komisji Praworządności. Chciałbym, żeby spróbować powołać jakąś wspólną komisję miasta i komendy Policji, żeby pomyśleć nad rozwiązaniem miejsc parkingowych przy tym budynku, w którym my mamy Wydział Komunikacji. Zwracałem się na komisji z prośbą do Pana komendanta Policji, czy nie udałoby się tego ogrodzonego parkingu wykorzystać jeszcze dla petentów przyjeżdżających, ale definitywnie stwierdził, że to jest kwestia bezpieczeństwa komendy. Nie rozszerzaliśmy tego tematu, ale uważam, że w randze zastępcy Pana Prezydenta można by do tego tematu podejść, bo na naszych parkingach miejskich, przepraszam, że tak powiem, goszczą się w tej chwili wszyscy pracownicy komendy Policji, mają potężne zaplecze i myślałem, że ulżymy trochę petentom przyjeżdżającym, zwłaszcza, że nasz Wydział Komunikacji jest wydziałem dość obleganym i to codziennie, i ten parking ma tam swoje duże uzasadnienie, żeby można było przyjechać i zaparkować, i być może udałoby się wspólnie z komendantem Policji znaleźć jakieś miejsca, w których mogliby oni przenieść swoje samochody i zwolnić trochę tego miejsca, ale to przyjdzie ogólnie na piśmie od komisji.”

Głos zabrał radny K. MAJEWSKI, cytując: „Pierwsze pytanie dotyczące ul. Konwaliowej, a dokładnie krótkiego odcinka ul. Konwaliowej. Spotkałem się z mieszkańcami, którzy bardzo narzekają i mają słuszość, bo jest krótki odcinek ul. Konwaliowej, w którym nie jest położony asfalt i tam jest zatoczka i z tyłu jest przedszkole i rzeczywiście pokazali mi zdjęcia, też mnie tam zaprowadzili, tam jest błoto do kostek, ciężko wyjechać z bram i mam pytanie, czy jest możliwości utwardzenia drogi w najbliższym czasie, bo jest to problematyczne dla mieszkańców i czy miasto ma plan, żeby położyć tam asfalt, to jest 50 metrów i nie są duże koszty i myślę, że jest warto, bo mieszkańcy są poszkodowani.

Drugie pytanie też od mieszkańców. Spółdzielnia podnosiła taki problem lustra przy wjeździe do ulicy Bydgoskiej 14, bo zagraża to bezpieczeństwu i chciałbym zapytać, dlaczego to lustro nie może być zamontowane i czy jest jakakolwiek możliwość, żeby było to zamontowane i czy jest w planach jakakolwiek możliwość stworzenia tam parkingu dla mieszkańców, bo tam jest bardzo mało miejsca.

Trzecie pytanie. Na ostatniej sesji zapytałem o pomniki pamięci osób związanych z komunizmem i dostałem od Pana Prezydenta odpowiedź, że jest tylko i wyłącznie na cmentarzu, ale jest w Koninie ul. Z. Berlinga i z dokumentów IPN wynika, że IPN nakłania samorządy do zmiany ulicy Zygmunta Berlinga i sprzeciwia się nadawania jego imienia. Czy ma Pan Prezydent zamiar zmienić nazwę ul. Zygmunta Berlinga i jakie są przeciwwskazania oprócz ekonomicznych.

Czwarte pytanie dotyczy pałacu Reymonda, który jest niewątpliwie najpiękniejszym budynkiem w Koninie i czy samorząd podejmował próby remontu i wykupu tego budynku, bo to jest najpiękniejszy budynek w Koninie i czy są jakiegokolwiek plany dotyczące jego remontu? On mógłby się przysporzyć miastu.”

Głos zabrała radna A. KURZAWA, cytując: „Zwracam się z takim zapytaniem. Przy wejździe na targowisko miejskie na V osiedlu znajduje się bezpłatny parking. Zgodnie z informacją umieszczoną, parking ten służy tylko klientom targowiska miejskiego i jest czynny od poniedziałku do soboty od 6-19, w niedziele od 8-16. Moje wątpliwości budzi fakt, dlaczego ten parking jest zamykany przed mieszkańcami miasta na łańcuchy codziennie i miejsce to jest oznaczone znakiem STO Z tego co udało mi się ustalić, teren, na którym jest ww. parking, jest własnością spółdzielni mieszkaniowej, która wynajmuje teren miastu Konin i tutaj zasadniczy mój wniosek do Pana Prezydenta o podjęcie wszelkich niezbędnych działań, aby parking przy targowisku miejskim na V osiedlu był dostępny dla mieszkańców Konina.”

Głos zabrał radny S. LACHOWICZ, cytując: „Mam takie krótkie trzy pytania. Pierwsze pytanie dotyczy parkingu na ul. Kolskiej przy Szkole Podstawowej Nr 1. Czy jest możliwość częstszego sprzątania tego parkingu? Tam jest dużo młodzieży, jest bałagan, a ksiądz powiedział, że na ambonie mnie wygłosi jak nie będzie tam porządku.

Drugie moje pytanie dotyczy PWiK. Kto dokonuje przeglądów technicznych hydrantów i ile to kosztuje?

Trzecie pytanie. Miasto podjęło, nie wiem, w której kadencji uchwałę, która miała wspierać bezrobocie w mieście. Dotyczyło to zatrudnionych bezrobotnych w nowo powstałych obiektach. Uchwała ta nie skutkuje, dlaczego? Gminy to posiadają, bo rozmawiałem, tam jeszcze było takie zróżnicowanie odnośnie zatrudnionych. Ja kiedyś dzwoniłem do Urzędu Miejskiego odnośnie zatrudnionych w produkcji i w handlu. Tym zatrudnionym w produkcji ulga przysługiwała, tym w handlu ulga nie przysługiwała, w końcu się okazało, że uchwała ta nie skutkuje, chciałbym wiedzieć, dlaczego, czy są prowadzone jakieś prace w tym kierunku?”

31. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Głos zabrał Prezydent J. NOWICKI, cytując: „Na wszystkie pytania oczywiście odpowiemy na piśmie. Na niektóre z nich postaram się odpowiedzieć i ewentualnie dać szansę wymiany poglądów.

Sprawa wspólnoty na ulicy Kurpińskiego ma swoją bardzo bogatą historię i bardzo proszę Pana przewodniczącego Kotlarskiego i wszystkich Państwa, którzy są zainteresowani sprawą, żeby uprzejmie przyjęli do wiadomości, że ani Prezydent, ani miasto, ani urząd nie jesteśmy stroną w tej sprawie. To, że podjęte zostały pewne próby pogodzenia obu stron tego sporu, a momentami konfliktu, to była wyłącznie dobra wola z mojej strony i dobra wola ze strony moich współpracowników. Będziemy dalej próbować doprowadzić do porozumienia, tym bardziej, że zostały złożone spółdzielni mieszkaniowej pewne propozycje z naszej strony, które być może to porozumienie ułatwią osiągnąć. W kontekście tego, co powiedziałem przyjmuję z ogromną wdzięcznością to, co Pan radny Witold Nowak zadeklarował. Bardzo chętnie zaproszę Pana do współdziałania w tej sprawie, ale raz jeszcze zastrzegam, ani Prezydent, ani urząd miasta nie jesteśmy stroną w tym sporze.

I od razu nawiążę, do sprawy związanej z oddziałem urologicznym w naszym szpitalu. Po piśmie, jakie otrzymałem od lekarzy z tego oddziału, niezwłocznie udałem się do szpitala, poprosiłem o rozmowę i wyjaśnienia ze strony dyrektora szpitala. I ze względu na to, iż ta sprawa będzie miała prawdopodobnie jeszcze swój dalszy bieg, proszę mi wybaczyć, ale nie jestem upoważniony i nie czuję się upoważniony do ujawniania publicznie tego, co jest

zamysłem dyrektora szpitala i jakie argumenty są przez niego przytaczane, bowiem to będzie, czy było już ewentualnie przedmiotem rozmowy czy negocjacji między zainteresowanymi, a dyrekcją szpitala. Natomiast mogę powtórzyć to, o czym zostałem zapewniony przez Pana dyrektora Łukasza Dolatę, że nie ma mowy o likwidacji tego oddziału urologicznego. Jest ewentualna zmiana przewidziana lokalizacji tego oddziału. Natomiast, co do szczegółów tak jak powiedziałem, nie chciałbym publicznie się wypowiadać, bowiem jak tu podobnie w tej pierwszej sprawie, Prezydent nie jest stroną. Natomiast zadeklarowałem publicznie i podtrzymuję to, że jeśli Państwo lekarze i ordynator tego oddziału będą sobie życzyć bym występował w roli mediatora, to chętnie się tej roli podejmę.

A teraz, co do funkcjonowania Straży Miejskiej i zakładanych blokad, to Szanowny Panie radny, Straż Miejska nie praktykuje zakładania blokad w sytuacji, gdy ktoś niewłaściwie zaparkuje pojazd, ale często blokady zakładane są na życzenie administratora tego terenu, na którym pojazd został niewłaściwie zaparkowany, bądź też często na życzenie właściciela pojazdu w związku z faktem, że zagubione zostały kluczyki i właściciel nie może do swojego pojazdu dotrzeć i ten pojazd użytkować. Do naprawdę rzadkich należą zdarzenia, kiedy w innych okolicznościach te blokady są zakładane. Na wyraźne zalecenie komendanta Straży Miejskiej strażnicy próbują bezpośrednio docierać do kierowców i upominać, bądź też nakładać kary, jeśli to niewłaściwe parkowanie zagraża bezpieczeństwu, czy też występuje element niszczenia tego mienia, które jest najczęściej własnością miasta.

Hangar przy CKU, tutaj przyznaję, że w okolicznościach, kiedy zaistniał stan wyższej konieczności, a nie do końca było jasne, czy hangar może być tam zlokalizowany, to było analizowane pod kątem również budowy ewentualnych toalet w tych okolicach. Podjęta została decyzja, że te środki tam utrzymywane na koncie z funduszu szkoły zostały zabrane i oczywiście w okolicznościach, kiedy pojawią się takie, prześlemy szkole. Szkoła jest gotowa do rozpoczęcia, wykonania tego zadania inwestycyjnego. Ale zapewne poczekamy na podział środków z ewentualnej nadwyżki, a jak Szanowni Państwo mogą zaobserwować, w tej chwili budynek usług publicznych z powodzeniem jest realizowany przy bulwarze w innym zupełnie miejscu z inną zupełnie lokalizacją.

Co do zadania o informacji o zabytkach, wiemy o planach tutaj ze strony PTTK, będziemy to również wspierać, ale wypowiem się na ten temat na piśmie i Pan radny otrzyma odpowiedź.

Odnosnie skateparku, informuję Pana przewodniczącego Kotlarskiego, że w momencie, kiedy był on oddany, posiadałem taką informację, że wszystkie niezbędne dokumenty, które upoważniają do eksplantacji zamontowanych tam, nazwijmy to urządzeń, są, i że takie oddanie do użytkowania może nastąpić. W związku z tym, o czym Pan przewodniczący mówił, niezwłocznie te wszystkie dokumenty zbadam, poproszę o ich przedstawienie. I również na piśmie odniosę się do tych zastrzeżeń.

Natomiast członków rad nadzorczych we wszystkich komunalnych spółkach łącznie z honorarium, jakie otrzymują otrzyma Pan przewodniczący w formie pisemnej.

Ulica Konwaliowa jest Panie radny w naszym zainteresowaniu, poinformujemy także, kiedy mieszkańcy mogą liczyć na wykonanie tych prac, o których Pan mówił. Utwardzenie jak tylko warunki na to pozwolą, natomiast budowa ulicy wtedy, kiedy będą środki i będzie projekt. Więc będzie to zachodziło na razie utwardzenie tej ulicy.

Dom czy kamienica Reymonda, Szanowny Panie radny nie jest własnością miasta, więc my nie możemy angażować żadnych środków budżetowych na nieruchomościach czy obiektach, które nie są własnością miasta. Jest to własność prywatna. Próbowałem prowadzić rozmowy z właścicielami odnośnie do tego, na jakich warunkach byliby skłonni tę

nieruchomość miastu przekazać, ponieważ były w moim przekonaniu nadmiernie przeszacowane poniesione nakłady na prace wewnątrz tego budynku. Oświadczyłem, że Miasto nie może tych wymagań spełnić, jeśli chodzi o obrót gotówkowy. Ale zaproponowałem właścicielom zamianę tej nieruchomości na inną nieruchomość w mieście i do dziś czekam na zajęcie stanowiska. W tamtym momencie, kiedy rozmowy te były przeze mnie prowadzone było dwóch współwłaścicieli tej kamienicy i nie wiem czy zostało osiągnięte porozumienie, nie wiem, jaki jest obecnie status, jeśli chodzi o właścicieli tego obiektu.

Pani radnej Annie Kurzawie odpowiem na piśmie odnośnie wspomnianego parkingu, także Panu radnemu, co do Szkoły Podstawowej nr 1.

Natomiast odnośnie co do hydrantów utrzymuję, że w naszym budżecie przewidziane są środki na konserwację hydrantów i prowadzi to PWIK. Jaka jest cena i jakie są kwoty przeznaczone i poinformuję Pana radnego na piśmie.

Po zakończeniu obrad poprosiłbym też o wyjaśnienie, ponieważ nie bardzo rozumiem, o jakie zatrudnienie w jakich kategoriach chodzi. Ale to za moment poproszę o informację.”

Na tym punkt odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych zakończono.

32. Zamknięcie obrad V Sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący rady Wiesław STEINKE poinformował, iż porządek obrad V Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął V Sesję Rady Miasta Konina.

Obradom przewodniczył

Przewodniczący Rady Miasta Konina

Wiesław S T E I N K E

Protokołowało:
Biuro Rady Miasta Konina